

Kramik: 9507 ogłoszeń

Dziś część II

Netia przeprasza za oszustów >>2

Tym razem pomogliśmy mieszkankom Zaczerlan

DZIŚ
po południu / w nocy

24° 15°

>>2

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 96 groszy

ISSN 0137-9488

22 sierpnia 2008
piątek
164 (16590)
1,80 zł (w tym 7% vat)

Białystok >> Specjaliści z Warszawy: W Polsce mieszkania tanieją, ale...

Nasz metr drożeje



Anna Perkowska
aperkowska@wspolczesna.pl

Białostoczanie się cenią. Z raportu ogólnopolskiego serwisu oferty.net i Open Finance wynika, że mieszkania tanieją wszędzie, ale nie w Białymstoku! Autorzy raportu przeanalizowali wystawione w serwisie oferty i doszli do wniosku, że w odróżnieniu od innych największych miast w Polsce – ceny mieszkań w Białymstoku rosną. Ich zdaniem, w porównaniu czerwiec – lipiec wzrosły o 3,1 proc.

Z analizy wystawionych w serwisie ofert sprzedaży mieszkań wynika, że lipiec był miesiącem spadków średnich cen w pięciu miastach, będących liderami polskiego rynku mieszkaniowego: we Wrocławiu o 3,6 proc., Warszawie o 0,8 proc., Poznaniu i Krakowie o 0,4 proc. oraz Gdańsku o 0,1 proc.

– Choć nie są to spektakularne spadki, to należy pamiętać, że finalne ceny zakupu, tj. ceny transakcyjne są niższe średnio o kolejnych 7-10 proc. – podkreślają autorzy raportu.

Jedyny wzrost cen ofertowych – o 3,1 proc. miał miejsce w Białymstoku. Wcale to jednak nie oznacza, że ceny mieszkań poszły w górę. Właściciele białostockich biur nieruchomości mówią, że raczej się ustabilizowały.

– Rzeczywiście, w niektórych przypadkach widać niewielki wzrost cen, ale to dotyczy cen mieszkań nowych i wybudowanych w cegle. Tańsze są mieszkania w płycie – dowiedzieliśmy się w Agencji Nieruchomości „Forum".

Zdaniem Pawła Bycula z białostockiego biura nieruchomości „Area", ceny mieszkań w ciągu ostatnich kilku miesięcy wręcz spadły o około 5 proc.

– Obserwujemy to na podstawie tego, jak klienci chcący sprzedać mieszkania po prostu zaczęli obniżać ceny – mówi Bycul.

– Mieszkanie nie jest warte tyle, za ile chce się je sprzedać, a tyle, ile zapłaci za nie nabywca – wyjaśnia Sylwia Michałowska-Dmitruk z biura nieruchomości „Polanowscy".

Twórcy raportu podają też, ile trzeba zarabiać, aby można uzyskać kredyt na zakup 50 mkw. mieszkania w Białymstoku przy założeniu jednoosobowego gospodarstwa domowego, bez innych obciążeń kredytowych. Aby uzyskać kredyt w złotówkach na mieszkanie, które kosztuje 241 tys. zł, minimalne wynagrodzenie na rękę musi wynieść 2780 złotych. Większe zarobki muszą mieć osoby, które decydują się na spłatę kredytu we frankach szwajcarskich. Muszą zarabiać co najmniej 3.238 złotych na rękę. ▲

Rajgród >>

Skręcił po angielsku

Podejrzenie wstrząśnienia mózgu, stłuczenie barku oraz złamanie łopatki – tak niefortunnie zakończyła się dla 60-letniego obywatela Wielkiej Brytanii jazda rowerem po podlaskich drogach. Przyzwyczajony do ruchu lewostronnego mężczyzna na widok wymijającego go samochodu zareagował dokładnie tak, jak zrobiłby to na angielskiej ulicy.

– Gwałtownie skręcił w lewo – opowiada mł. asp. Joanna Kiluk, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Grajewie.

W ten sposób pechowy rowerzysta wjechał wprost w prawą przednią część volkswagena golfa, doznając przy tym poważnych obrażeń.

Do zdarzenia doszło w środę ok. godz. 14.30 w gminie Rajgród. Kilku rowerzystów jechało z Czarnej Wsi do Tamy, w kierunku drogi krajowej nr 61. Poszkodowany mężczyzna trafił do szpitala.

AGT

Białystok >> Politechnika

Tysiąc złotych dla studenta

Trzydziestu najlepszych studentów kształcących się na tzw. kierunkach zamawianych na Politechnice Białostockiej, będzie otrzymywało po tysiąc złotych miesięcznie. W czwartek minister nauki i szkolnictwa wyższego, prof. Barbara Kudrycka, ogłosiła listę kierunków na poszczególnych polskich uczelniach, którym resort przyznał dotację.

Na tysiąc złotych miesięcznie mogą liczyć studenci pięciu kierunków kształcenia na Politechnice Białostockiej: inżynierii biomedycznej, inżynierii środowiska, budownictwa, matematyki i elektrotechniki.

– Będziemy zamawiali na uczelniach kształcenie na takich kierunkach, na jakich specjalistów jest zapotrzebowanie na rynku pracy – wyjaśnia Bartosz Loba, rzecznik prasowy ministerstwa nauki. – A że brakuje nam specjalistów w naukach matematyczno-przyrodniczych i technicznych, Politechnika Białostocka utworzy sześćdziesiąt dodatkowych miejsc na wyżej wymienionych pięciu kierunkach, a my najlepszym studentom I roku wypłacimy stypendia – w tym roku na podstawie ich wyników maturalnych, w przyszłym będziemy uwzględniać wyniki egzaminów na studiach.

(dona)
bial

Ul. Broniewskiego: Co u Was słychać?

> Redaktor domowy Emilia Czaczkowska



▲ **Białystok.** Drodzy Czytelnicy, to Wy jesteście dla nas najważniejsi. Chcemy jeszcze lepiej poznać Wasze problemy. Spotkajcie się z nami i opowiedzcie o nich. W czwartek o godz. 10.30 będziemy

na ul. Broniewskiego w okolicy bloku nr 5.

Przyjdźcie. Może uda się nam Wam pomóc. Jeśli chcecie nas zaprosić – zadzwońcie pod nr tel.

0 800 127 067

30

DZIŚ rozdajemy...

zaproszenia

więcej >>4

akcja redakcja



Za kilka tygodni zakończy się budowa pochylni dla wózków inwalidzkich w Parku Planty. Po dwóch latach starań niepełnosprawnych i Gazety Współczesnej, uda się wreszcie doprowadzić ten projekt do końca. >>6

redaktor odpowiedzialny
Dariusz Klimaszewski
redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067
GAZETA WSPÓŁCZESNA
22 sierpnia 2008
piątek

Dziś >> 235 dzień roku

Imieniny **MARII, CEZAREGO**

wschód	zachód
5.20	19.34
wschód	zachód
20.59	12.35

forum.wspolczesna.pl

Komentarze do tekstu „Auto bez kół jest jego domem":

Gość: **To skandal! Dlaczego w tym kraju, który niby jest socjalny, człowiek pozostawiony bez dachu nad głową nie może liczyć na jakąkolwiek pomoc. Czy naprawdę nikt nie może podać mu ręki? Granica w naszym kraju między dobrobytem a ubóstwem jest cienka. Każdemu z nas może przecież przytrafić się jakaś katastrofa czy tragedia. Bądźmy bardziej solidarni, czy to naprawdę aż tak dużo kosztuje?**

Podyskutuj na forum.wspolczesna.pl.

Lotto 20 sierpnia

▲ **Multi Lotek** 8, 9, 21, 26, 30, 32, 33, 35, 36, 37, 39, 43, 48, 49, 50, 61, 62, 68, 72, 77; plus 26

▲ **Ekspress Lotek**: 8, 20, 23, 30, 34

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy >> Białystok

Piątek: 24° / 14°, Ciśnienie 1002 hPa

Sobota: 24° / 18°, Ciśnienie 990 hPa

Niedziela: 19° / 14°, Ciśnienie 993 hPa

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Okresami opady deszczu a miejscami burze. Wiatr słaby i umiarkowany, w czasie burz silny i porywisty.

Kursy walut NBP

waluta	1$	1€	1£	1CHF
kupno	2,22▼	3,28	4,14▼	2,02▼
sprzedaż	2,26▼	3,34	4,22▼	2,07

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawnictwo Prasa Podlaska sp. z o.o., 00-838, Warszawa ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Prezes** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski – tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** – tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73; **ODDZIAŁY: Bielsk Podlaski** tel./fax 085 730 67 86; **Hajnówka** tel./fax 085 682 59 89; **Mońki** tel./fax 085 716 57 57; **Sokółka** tel. 085 711-20-18; **Suwałki**, ul. Kościuszki 62, 16-400, tel./fax 087 566 30 00, 087 563 14 83, **Biuro Ogłoszeń**– tel/fax 087 566 57 26;**Łomża** tel. 086 216 78 99, 086 215 10 25; **Grajewo** tel./fax 086 272 89 15; **Projekt graficzny** Krzysztof Ignatowicz. **Druk:** Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin

Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, **KRAMIK** tel. 085 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 085 748 74 41, 42, 43

Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: **Dział Kolportażu** – tel./fax 085 748 74 24.

Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Białostocczyzna >> Po naszej interwencji kolejni Czytelnicy wracają do TP SA

Netia przeprasza za oszustów!

GW nasz temat

Nieuczciwi sprzedawcy usług telekomunikacyjnych – jak się okazuje – to nie jednostkowe przypadki. Informowaliśmy już o mieszkankach Nowosad, które zostały oszukane i których – po naszym tekście – przeprosiła Netia, zwracając wszystkie koszty. W podobny sposób klientkami Netii stały się nieświadomie mieszkanki Zaczerlan. Poprosiły nas o interwencję. Im również udało nam się pomóc!

– Nie chciałam zmieniać operatora. Skąd miałam wiedzieć, że przyjechały do mnie oszustki!– mówiła zdenerwowana Róża Urban, sołtys Zaczerlan.

Na przełomie czerwca i lipca we wsi pojawiły się dwie kobiety.



Andrzej Zgiet

– Dziękuję za zdemaskowanie oszustwa. Mogę już wrócić do TP – mówi Danuta Klimaszewska z Zaczerlan.

TP i Netia „współpracują"

– Jedna z nich powiedziała, że jest z TP SA, a druga, że z Netii – opowiada Róża Urban. – Twierdziły, że obie firmy współpracują. Tłumaczyły, że Telekomunikacja Polska ma znaczne obciążenia na linii. Jeśli chcemy mieć sprawny telefon, powinniśmy jak najszybciej przejść do Netii. Jedna z nich zapewniła, że wszystkie koszty związane z awariami Netii TP pokryje na własny rachunek. Wierzyć mi się nie chciało, ale podpisałam.

– Przyjechały do mnie i kazały od razu na miejscu podpisać dokumenty – potwierdza Danuta Klimaszewska z Zaczerlan. – Nawet nie zostawiły żadnej kopii umowy. To nie do pomyślenia, aby w taki sposób oszukiwać ludzi! Szok! – dodaje oburzona.

Oszustki zwolnione!

Natychmiast skontaktowaliśmy się w tej sprawie z Netią SA.

– Kobiety okazały się przedstawicielami jednej z naszych firm partnerskich – tłumaczy Małgorzata Babik, rzecznik prasowy Netii. – Obie wczoraj zostały zwolnione. W tym tygodniu wyślemy pracowników TP, aby podpisali na nowo umowy z mieszkańcami. Zapewniam także, że nasi przedstawiciele nigdy nie jeżdżą z pracownikami konkurencyjnych firm. To byłoby absurdalne z punktu widzenia biznesowego.

Ja też dałem się nabrać!

Mieszkańcy Nowosad i Zaczerlan mogą już być spokojni o swoje umowy. Ale wczoraj dostaliśmy zgłoszenie ze wsi Nowodziel o kolejnym przypadku oszustwa.

– Mam podpisaną umowę z TP SA. W maju dostałem list z Netii, że znalazłem się w gronie ich klientów. To jakiś absurd – oburza się Krzysztof Margielewicz z Nowodziel koło Kuźnicy. – Nie kontaktował się ze mną żaden przedstawiciel. Nie podpisywałem żadnej umowy. Nie podawałem firmie swoich danych osobowych. Jakim więc cudem zostałem klientem Netii – pyta zdenerwowany.

– Sprawdzimy i to zgłoszenie – zapewnia Małgorzata Babik. **(ec)**

Białystok >> 29-latek miał przy sobie prawie kilogram amfetaminy i wagę

Zobaczył policjantów i zaczął uciekać. Posiedzi.

Wyjątkowo głupim zachowaniem popisał się mieszkaniec Białegostoku, który na widok policyjnego radiowozu nagle zaczął uciekać. Jego nagły szybki bieg wzbudził zainteresowanie mundurowych, którzy go zatrzymali i znaleźli przy nim sporą ilość narkotyków.

– W środę wieczorem policjanci z białostockiego oddziału prewencji patrolowali okolice garaży przy ul. Grunwaldzkiej – relacjonuje Andrzej Baranowski z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. – W pewnym momencie zauważyli idącego w ich kierunku mężczyznę z plastikową torbą. Zaskoczony widokiem radiowozu gwałtownie zawrócił i rzucił się do ucieczki, odrzucając reklamówkę w krzaki. Jego dziwne zachowanie wzbudziło podejrzenia.

Mundurowi ruszyli w pościg. W biegu ulicznym okazali się lepsi. Zatrzymali zbiega i odnaleźli jego torbę.

Po sprawdzeniu zawartości jasnym stał się powód ucieczki. Wewnątrz była plastikowa torebka, a w niej blisko kilogram amfetaminy i waga do jej porcjowania. Na miejsce sprowadzony został pies tropiący. Niezawodny nos wilczura doprowadził pod jeden z pobliskich garaży. Okazało się, że 29-latek przechowywał w nim narkotyki. Funkcjonariusze odnaleźli tam prawie 400 gramów amfetaminy. Narkotyki trafiły do policyjnego magazynu, a mężczyzna do policyjnej izby zatrzymań.

– Prowadzący w tej sprawie postępowanie białostoccy policjanci z pewnością ustalą, skąd pochodziła i do kogo miała trafić amfetamina – zapewnia Baranowski.

Zatrzymany w pościgu 29-latek za posiadanie środków odurzających odpowie przed sądem.

(bisu)

Pożegnaliśmy Annę Markową



Andrzej Zgiet

Ostatnia droga Anny Markowej. W czwartek w Białymstoku pożegnaliśmy Annę Markową, białostocką poetkę i pisarkę. Miała 76 lat. Urodzona w Lublinie, od lat 70-tych związana była z Białymstokiem. Na żałobną mszę św. w starym kościele farnym przybyły dziesiątki białostoczan. Sam pogrzeb odbył się w Lublinie. **(ka)**

Wiatr zabrał dorobek życia



Rafał Bieńkowski

Huragan zrujnował Białaszewo (gm. Grajewo). Krajobraz wsi Białaszewo i okolic po potężnej wichurze, która przeszła przez te tereny w środę około godz. 17, jest dramatyczny. Część domów mieszkalnych oraz zabudowań gospodarczych huragan zamienił w ruinę. Na szczęście, nikomu nic się nie stało. bial **(eRBe)**

redaktor prowadzący
Zbigniew Gołębiewski
085 748 74 61

GAZETA WSPÓŁCZESNA
22 sierpnia 2008
piątek

Białystok/Pekin >>

Muzyka Panka zabrzmi na olimpiadzie!

Czuję się bardzo wyróżniony, ale nie mam głowy w chmurach. Komponowanie to mój zawód i staram się wykonywać go jak najlepiej – mówi skromnie Robert Panek, białostocki kompozytor. Jego muzykę usłyszymy już w niedzielę podczas ceremonii zamknięcia igrzysk olimpijskich w Pekinie.

– Mój utwór to 18-minutowa suita zróżnicowana pod względem tempa i tematyki. Będzie to tło do obrazów i scenek towarzyszących zamknięciu igrzysk – mówi Panek.

Reżyser tego wielkiego sportowego widowiska podzielił utwór Panka na kilka krótkich sekwencji.

Nie będzie on jedynym kompozytorem, którego muzykę usłyszymy podczas ceremonii. Pojawią się także utwory czternastu kompozytorów, m.in. z Kanady, Francji, Rosji, USA czy Szwajcarii.

– Obejrzę ceremonię z przyjaciółmi w domu. Mam również nadzieję, że moją kompozycję będzie można kiedyś usłyszeć w Białymstoku. A do Chin owszem, wybiorę się, ale już po igrzyskach – podsumowuje artysta.

Uroczystości w Pekinie rozpoczną się w niedzielę o godz. 14 naszego czasu i będą emitowane przez Telewizję Polską.

Robert Panek ma na swoim koncie już dużo muzycznych sukcesów. Jego kompozycje wykonywane są na dworach królewskich w Sztokholmie i Madrycie.

(uk)



A. Vigiel

Robert Panek jest twórcą m.in. hejnału miasta Białegostoku

Białystok >> Ciasny zakręt, wjazd na linię i egzamin niezdany

Tu oblewają prawo jazdy



– W to miejsce egzaminatorzy zabierają osoby zdające egzamin na prawo jazdy i „oblewają" je. Ja również nie zdałem na tym skrzyżowaniu – twierdzi Piotr Suchodoła z Białegostoku.

Urszula Bisz, Urszula Krutul
ubisz@wspolczesna.pl

Skrzyżowanie ulic Grottgera i Mickiewicza w Białymstoku jest ulubionym miejscem egzaminatorów z Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego do „oblewania" osób zdających egzamin na prawo jazdy – twierdzą nasi Czytelnicy: – Nie zdałam praktycznego egzaminu na „prawko" ponieważ przekroczyłam podwójną linię ciągłą w tym miejscu – opowiada nasza Czytelniczka, pani Gosia. – Jest ona po prostu zbyt długa, dlatego zdający nie mogą na nią nie wjechać skręcając w lewo z ul. Grottgera w Mickiewicza.

Okazało się, że podobnego zdania są inni białostoczanie, którzy mają za sobą nieudaną próbę zdania egzaminu. Wśród nich jest m.in. Piotr Suchodoła, któremu udało się to po kilku próbach.

– Wiem, że jest jedno miejsce, gdzie egzaminatorzy kierują ludzi zdających „prawko" tak, żeby „oblali" – opowiada pan Piotr. – To dotyczy nie tylko mnie, ale i wielu moich znajomych. Słyszałem, że w tym miejscu nie zdało egzaminu już wielu ludzi i dzieje się tak to już od dość dawna.

My również słyszeliśmy o złej famie skrzyżowania Grottgera i Mickiewicza. Postanowiliśmy więc zająć się tym tematem. Zapytaliśmy Wiesława Żylińskiego, dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Białymstoku o to, czy słyszał, żeby to miejsce było celowo wybierane przez egzaminatorów.

– Ulica Mickiewicza i Branickiego są praktycznie jedynymi ulicami, którymi można wyjechać z WORD przy ul. Wiewiórczej i dojechać do centrum miasta – powiedział nam dyrektor. – Instrukcja egzaminowania określa w sposób jednoznaczny elementy, które egzaminowany musi zaliczyć w ruchu miejskim. Egzaminator wybiera więc taką trasę, która w ciągu minimum 40 minut pozwala na wykonanie poszczególnych zadań zawartych w instrukcji.

Dyrektor Żyliński nie zgadza się z opinią zdających, że to miejsce do „oblewania": – Pewne jest natomiast to, że wynik negatywny można uzyskać w każdej sytuacji drogowej, jeśli ktoś jedzie niezbyt uważnie lub nie kontroluje się w czasie jazdy. A że takich miejsc nie ma – wiemy to z nagrań egzaminów, które są wyrywkowo kontrolowane – dodał dyrektor. ▲

Zdaniem policji

O skrzyżowanie ul. Grottgera i Mickiewicza zapytaliśmy również policjantów z Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku. Ci po wizycie na miejscu powiedzieli nam, że krzyżówka jest dobrze oznakowana i w związku z tym przejeżdżając przez nią, kierowcy nie powinni mieć problemów z podwójną linią ciągłą.

Krótko

▲ **Jeszcze tylko dwa dni mają spółdzielnie mieszkaniowe** na wymianę skrzynek pocztowych na tzw. euroskrzynki. Większość z nich uporała się już z tym problemem, ale niektóre np. Spółdzielnia „Zachęta" na pewno nie zdążą przed planowanym terminem. Z nowych skrzynek dzięki szerszemu otworowi korzystać może zarówno Poczta Polska jak i inni dostawcy przesyłek pocztowych. **(wj)**

▲ **Świece dla Tybetu.** W sobotę wieczorem (23 sierpnia) o godz. 20.15, na placu przed ratuszem w Białymstoku spotkają się wszyscy, którym sytuacja Tybetu nie jest obojętna. W pokojowej manifestacji, której celem jest pokazanie, że świat nie zapomni o Tybecie po zakończeniu igrzysk olimpijskich, może wziąć udział każdy. Wystarczy tylko przynieść świecę lub znicz, flagę Tybetu albo jej wydruk. **(ka)**

▲ **Gaz na Sienkiewicza.** Wczoraj po godz. 12 przechodnie w okolicach skrzyżowania ul. Sienkiewicza i Warszawskiej w Białymstoku, poczuli silny zapach gazu. Wielu z nich mocno się przestraszyło. Na miejsce wezwano straż pożarną. Okazało się jednak, że sytuacja nie była groźna. Po prostu w tym miejscu prowadzone były prace przepompowywania wody w rurach z gazem. **(bisu)**

Białystok >> Zatrzymani przez zachowanie

Włamywacze wpadli przed zgłoszeniem kradzieży

Grupę złodziei zatrzymali policjanci, zanim okradziony mężczyzna zgłosił włamanie. W środę ok. godz. 14 al. Jana Pawła II w Białymstoku funkcjonariusze jechali za grupą pięciu osób w kierunku Warszawy. Pasażerowie seata zachowywali się bardzo podejrzanie. Policjanci zatrzymali samochód. Okazało się, że jadący to mieszkańcy Ostrowi Mazowieckiej i Sokółki, w wieku od 19 do 31 lat, trzech mężczyzn i dwie kobiety. W bagażniku samochodu wieźli telewizor, radiomagnetofon, odtwarzacz DVD, ubrania, kosmetyki. Nie umieli wytłumaczyć pochodzenia tych przedmiotów.

Nieco później właściciel jednego z mieszkań w Białymstoku zorientował się, że został okradziony. Odzyskał wszystkie skradzione rzeczy, a złodzieje trafią do sądu.

(bisu)

Supraśl/Krasne >> Powiat bezskutecznie poszukuje dyrektorów placówek

Nie ma chętnych na kierowanie domami dziecka

Dyrektorzy do dwóch domów dziecka w powiecie białostockim pilnie poszukiwani! Mowa o Domu Dziecka w Supraślu i Domu Dziecka w Krasnem.

– Ogłosiliśmy konkurs, ale do 31 lipca nie zgłosiła się żadna chętna osoba ani na stanowisko dyrektora w Supraślu, ani w Krasnem. Wydłużyliśmy więc termin składania ofert do końca sierpnia. Mamy nadzieję, że jednak znajdą się w końcu chętni do tej pracy – mówi Adam Kamiński, wicestarosta powiatu białostockiego.

Obecna dyrektorka Domu Dziecka w Krasnem, Anna Zieniewicz, która pełni tę funkcję już od wielu lat, chce odejść na emeryturę. O wiele bardziej skomplikowana jest sytuacja w Domu Dziecka w Supraślu. Starostwo Powiatowe, po tym jak zwolniło poprzedniego dyrektora, na 3 miesiące powierzyło obowiązki Sylwii Gawędzkiej, a później powołało na stanowisko Danutę Oleszczuk. Powołano ją jednak tylko na rok, a ten okres właśnie minął.

Osoba ubiegająca się o stanowisko dyrektora musi mieć wykształcenie wyższe magisterskie i ukończoną pedagogikę, psychologię lub inny kierunek z zakresu resocjalizacji, pracy socjalnej i pedagogiki opiekuńczo-wychowawczej.

Powinna też posiadać specjalizację z zakresu organizacji pomocy społecznej i co najmniej trzyletni staż w całodobowej placówce opiekuńczo-wychowawczej. **(ap)**

Afera w domu

W okół zwolnionego prawie 1,5 roku temu dyrektora Domu Dziecka w Supraślu było wiele kontrowersji. Jego byli wychowankowie oskarżyli go o znęcanie się i bicie. Sprawą zajmowała się białostocka prokuratura, ale sprawę umorzyła. Starostwo powiatowe uznało jednak, że nie powinien pełnić tej funkcji i go odwołało.

bial

redaktor odpowiedzialny
Urszula Krutul

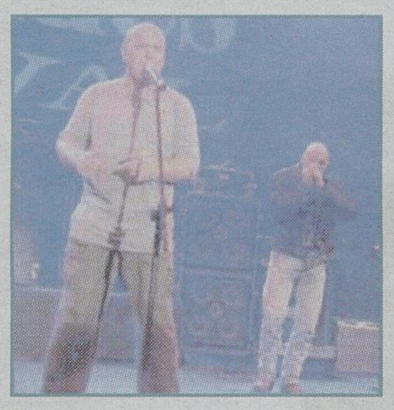
ukrutul@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

GAZETA WSPÓŁCZESNA
22 sierpnia 2008
piątek

PATRONUJEMY i polecamy...



Bazylika katedralna w Białymstoku >> Z cyklu XIII Katedralnych Koncertów Organowych wystąpi Shin-Ae Chun (Korea/USA) organy. Piątek, 22 sierpnia. Godz. 19.15. Bilety w cenie 7 zł do nabycia przed koncertem.



Gryf Pub w Białymstoku >> Koncert bluesowej Formacji Fru pochodzącej z Białegostoku. Niewątpliwą siłą grupy jest wokalista Sean McMahon. Do ich sukcesów można zaliczyć chociażby występy na Festiwalu Rawa Blues. 24 sierpnia, niedziela, godzina 20. Ul. Suraska 1.



Galeria Podlaska >> Letnie Kino Samochodowe. Tym razem zobaczyć będzie można filmy: w piątek „Czas na rewanż", w sobotę „Kill Bill" (na zdjęciu) oraz w niedzielę „Piękne dziewczyny". Początek seansu ok. godz. 21.30. Ul. Wysockiego 67. Wstęp wolny. Filmy są wyświetlane na parkingu.



Park Zamkowy w Zabłudowie >> Studio Lato Radia Białystok – 455. Urodziny Zabłudowa. Początek 24 sierpnia o godz. 14. O godz. 21.15 wystąpi gwiazda wieczoru – zespół Boys (na zdjęciu). Oprócz tego na scenie zobaczymy też zespoły: As i Kapelę Tośka.

Mamy dla Was 30 pojedynczych zaproszeń do Kręgu. Nagrody są do odebrania w piątek, do godziny 17, w Biurze Ogłoszeń „GW" (ul. Św. Mikołaja 1, parter).

ZAPRASZAJĄ naszych Czytelników

Tajemnice Piłsudskiego >> Białostocki oddział Związku Piłsudczyków zaprasza na multimedialny wykład historyka i reżysera Dariusza Srzednickiego „Tajemnice życia i śmierci marszałka Piłsudskiego" – w poniedziałek, 25 sierpnia, o godz. 18 w kawiarni „Fama". Wstęp wolny. **(ka)**

Cafe Esperanto >> Letnie Divertimento. Wystąpi zespół La Vanagloria. 24 sierpnia, godz. 16. Ul. Rynek Kościuszki 10, wstęp wolny.

Wielka Synagoga >> Festiwal Sztuki Filmowej Jidysz. 24-25 sierpnia. Tykocin. **(uk)**

Supraśl >> Wielka impreza prezentująca kulturę Romów

Zaśpiewa Don Vasyl i jego Cygańskie Gwiazdy



Agencja RedArt/ www.donvasyl.com

Don Vasyl to jeden z najbardziej znanych Romów w Polsce. Od wielu lat występuje na scenie i promuje młode cygańskie talenty. Jest też twórcą Międzynarodowego Festiwalu Piosenki i Kultury Romów w Ciechocinku.

Weekend upłynie pod znakiem Spotkań z Kulturą Romską. Impreza odbędzie się już po raz trzeci. Wcześniej była znana pod nazwą Festyn Romski.

W niedzielę, 24 sierpnia, na placu Centrum Kultury i Rekreacji w Supraślu (ul. Cieliczańska 1) wystąpi znakomity artysta, najbardziej popularny Rom w naszym kraju – Don Vasyl. Towarzyszyć mu będą Cygańskie Gwiazdy. Impreza rozpocznie się o godz. 19.

Jako support na scenie zobaczymy kwartet D'accord. To grupa doświadczonych instrumentalistów, którzy w jednym projekcie połączyli wspólne fascynacje muzyczne. Zespół prezentuje muzykę latynoamerykańską. Z początkiem tego roku grupa rozpoczęła współpracę z tancerkami z grupy „Rada Dance Art". Razem na scenie tworzą niesamowitą mieszankę żywiołowej muzyki i niezwykłego tańca. W przerwie występów będzie można obejrzeć wystawę „Romowie na Podlasiu".

Wstęp na imprezę jest płatny. Bilety w cenie 15 zł w przedsprzedaży oraz 20 zł w dniu koncertu, można nabyć w sklepie muzycznym Tango, siedzibie CKiR oraz przed koncertem. **(uk)**

Don Vasyl >

Zespół Don Vasyl & Roma powstał w 1987 roku. Po kilku latach Don Vasyl zaczął odkrywać młodych, świetnie zapowiadających się artystów cygańskich. To on wypromował takie gwiazdy jak Dziani, Wasyl Junior, Elza, Patrycja, Carmen czy Tobi. Zmieniła się również nazwa zespołu - na Don Vasyl & Cygańskie Gwiazdy. Zespół ma na swoim koncie 11 złotych płyt i wiele hitów, jak: „Ore, Ore", „Bawmy się" czy „Graj Piękny Cyganie".



B. Maleszewska

Niedzielna Giełda Staroci przyciąga mnóstwo odwiedzających. Można kupić antyki i dobrze zjeść.

Klub Krąg >> Weekendowe imprezy

Zabawa do rana

30

Vexel oraz Verdis to zespoły, które będziemy mogli usłyszeć już w piątek w Klubie Rozrywki „Krąg". O godz. 20 rozpocznie się tam kolejna impreza z cyklu Vanila Disco Polo Party.

W sobotę, od godz. 20, również w Kręgu będziemy mogli pobawić się przy największych przebojach Radia Jard 89,2 FM. Natomiast w niedzielę od rana warto odwiedzić Giełdę Staroci i Jarmark Cudów. Zaprezentują się wystawcy ze stoiskami z antykami, starociami i z rękodziełem ludowym. Nie zabraknie także smakołyków regionalnej kuchni podlaskiej. Wstęp bezpłatny.

A od godz. 16 niezła gratka dla wszystkich miłośników tańca. Krąg zaprasza na Wieczór Taneczny Nieco Starszych Nastolatków.

Gra zespół muzyczny, gwarantowana świetna zabawa. **(uk)**

reklama

WIELKA GALA VANILA DISCO POLO PARTY
29.08.2008r. godz. 20.00
Wystąpią:
BUENOS ARES, MEGA DANCE, JUNIOR, AVANTI, VEXEL
Do dnia 28.08.2008r. cena biletu 10zł, w dniu imprezy 15zł.
Klub Rozrywki "KRĄG" ul. Wierzbowa 6

promocja

SPECJALNA OFERTA TYLKO DLA CZYTELNIKÓW GAZETY WSPÓŁCZESNEJ!
Wilno-Troki: 20.09-21.09 2 dni 299 zł
Ziemia Święta: Jerozolima, Betlejem, Jerycho, Kana Galilejska, Nazaret, Morze Martwe, Amman, Góra Nebo, Petra. 11.10-18.10 7 dni 2499 zł
Aqua Park, Druskienniki: 6.09 1 dzień, dodatkowy termin 23.08 79 zł
ZAREZERWUJ: Telefonicznie: 085 742 90 16 Online: www.wspolczesna.pl/podroze
Osobiście: Białystok, ul. Świętego Mikołaja 1, II piętro, lokal 23
(operator Biuro Podróży Centrum Edukacyjno Turystyczne)
SPECJALNA OFERTA TYLKO DLA CZYTELNIKÓW GAZETY WSPÓŁCZESNEJ!

reporter Dorota Biziuk

sokolka@wspolczesna.pl

Sokółka >> Wyjątkowa podróż po Polsce

Zwiedzając Jelenie Góry przejedzie 2.175 km


D. Biziuk

Mieszkaniec dolnośląskiej Jeleniej Góry na postoju w Sokółce

Bolesław Osipik z Jeleniej Góry na Dolnym Śląsku, jeździ rowerem po Polsce i odwiedza wszystkie miejsca o nazwie Jelenia Góra. W środę trafił do podsokólskiej wsi Jelenia Góra.

– Moje rodzinne miasto obchodzi w tym roku 900-lecie istnienia. Chciałem w jakiś sposób uczcić tę wyjątkową rocznicę. Ponieważ jestem wielkim miłośnikiem wypraw rowerowych, więc opracowałem trasę rajdu po wszystkich miejscach o nazwie Jelenia Góra na terenie Polski. Wyruszyłem w drogę 9 sierpnia. Do domu wrócę pod koniec miesiąca. W tym czasie planuję przejechać 2.175 km – poinformował Bolesław Osipik.

Pan Bolesław znalazł na mapie Polski pięć miejsc noszących nazwę Jelenia Góra. Pierwszą jest jego rodzinna miejscowość, druga to wieś Jelenia Góra koło Sokółki, trzecią – dzielnica Ostrowca Świętokrzyskiego, czwarta Jelenia Góra to leśniczówka w Borach Tucholskich w pobliżu Bydgoszczy, zaś piątą jest leśniczówka zlokalizowana na Mazurach w sąsiedztwie Jeziora Śniardwy.

– Jestem przekonany, że uda mi się odwiedzić te wszystkie miejsca – dodał pan Bolesław.

Pierwsze rowerowe wędrówki mieszkaniec dolnośląskiej Jeleniej Góry odbył jako uczeń podstawówki. Teraz ma 59 lat i może pochwalić się tym, że przejechał na rowerze 282 tys. km.

Zanim Bolesław Osipik dotarł do podsokólskiej Jeleniej Góry, spędził kilka godzin w Sokółce. **(db)**

Krótko

▲ **Bielsk Podlaski.** We wtorek rozpoczną się zajęcia Wakacyjnego Klubu Biblijnego. Będą mogły wziąć w nich udział dzieci w wieku od 5 do 12 lat. Potrwają od wtorku do soboty w godz. 10-13 w Kościele Chrystusowym przy ul. Prusa 2. **(jan)**

▲ **Siemiatycze.** Międzynarodowe Targi Pogranicza, już po raz trzeci, odbędą się w najbliższą niedzielę. Wystawy, konkursy i prezentacje rozpoczną się już o godz. 12 na terenie amfiteatru przy zalewach. Na godz. 21 zaplanowano finał z występem Norbiego. **(jan)**

Mońki >> Dla Karola Okrasy ziemniak jest królem stołu

Okrasi święto

Z Karolem Okrasą rozmawiają Kazimierz Radzajewski i Krzysztof Falkowski, organizator Święta Ziemniaka w Mońkach.

Karol Okrasa, znany z telewizyjnych programów kulinarnych, będzie gościem i gwiazdą XV Święta Ziemniaka – Kresowego Jarmarku Produktów Tradycyjnych i Ekologicznych. Impreza odbędzie się 31 sierpnia w Mońkach. Będzie to próba reaktywacji Dni Ziemniaka, które zniknęły z Moniek 20 lat temu.

Słyszał pan wcześniej o Mońkach?

– Słyszałem o Biebrzańskim Parku Narodowym i słynnych bagnach. Chciałbym też zwiedzić jedyną niezdobytą twierdzę w Europie – Osowiec. A Mońki? To dla mnie na razie tajemnica, którą chętnie poznam.

Pochodzi pan z Białej Podlaskiej. Czy pamięta pan potrawy typowe dla wschodniej Polski?

– W Białej Podlaskiej mieszkałem tylko przez pierwsze pięć lat. Pamiętam opalone nóżki wieprzowe podczas świniobicia, duszone z warzywami kaczki i gęsi, chleb z wodą i cukrem, paluszki z masłem, duszoną cebulę z czerstwym chlebem. W tamtych czasach to były jedyne rarytasy dostępne w PGR-rze, gdzie mieszkaliśmy. O dziwo, nie pamiętam ani gryczaków czy też pierogów z kaszą, ani babki ziemniaczanej, ani kiszki.

Lubi pan kuchnię kresową?

– Dla mnie to coś unikalnego! Marzę, by ta kuchnia nie dała się zepchnąć innym modnym nawykom. To po prostu dziedzictwo kulturowe, dzięki któremu możemy zachować tożsamość narodową i promować się w świecie. Uwielbiam klasyczne dania biesiadne, bo przypominają mi dawne czasy. Nie mam potraw, które szczególnie lubię. Zawsze mam ochotę na dzyndzołki, małe pierożki z mięsem z Warmii i Mazur.

Przyjeżdża pan do Moniek na Święto Ziemniaka, ale Polacy wybierają coraz częściej ryż, kasze. Czy ziemniak ma przyszłość?

– Spokojnie! Pozycja ziemniaka nie jest zagrożona. To tylko modne hasła mówią o tym, że my jemy kasze i ryż. Rzeczywistość jest inna. Oczywiście, kasze są bardzo zdrowe i powinniśmy po nie sięgać, ale to ziemniak jest niekwestionowanym królem polskiego stołu. Powinniśmy tylko pamiętać, jak go wykorzystywać, by był równie pożyteczny jak kasze. Nie zawsze musi to być rozgnieciony mus podany do drugiego dania! Z ziemniaka można przyrządzić naprawdę ciekawe potrawy.

Jest pan szefem kuchni w warszawskim „Bristolu"?

– Już nie. Z końcem lutego i po 15-tu latach kucharzenia zrezygnowałem z tej pracy, by poświęcić się kolejnej pasji i miłości. Lence, teraz już 5-miesięcznej córeczce.

Dziękujemy za rozmowę.


Fot. Organizatorzy Śz.

▲ **Karol Okrasa dopilnuje, by gotowana „kartoflanka z Okrasą" miała kresowy smak**

reklama

Radio JARD i JARD 2 zaprasza do udziału w najgorętszym konkursie tego lata
Do wygrania skuter ROCKY firmy MOTOBI
Wyślij sms o treści JARD spacja SKUTER na numer 7101 i podpisz imieniem i nazwiskiem
Losowanie 31 sierpnia w trakcie imprezy "Pożegnanie wakacji z Radiem JARD" na placu przed Klubem Rozrywki KRĄG
Koszt sms - 1.22 zł (z VAT)
Sponsor konkursu - POLMOZBYT w Białymstoku regionalny dealer skuterów, quadów i motocykli firmy MOTOBI
A1087808wwbob


Targi Ślubne 2008
5 październik godz. 10.00 - 17.00
Klub Rozrywki KRĄG, ul.Wierzbowa 6
*POKAZY SUKIEN ŚLUBNYCH
*KWIACIARNIE I FLORYŚCI
*STYLIZACJA PAZNOKCI
*WIZAŻYŚCI I STYLIŚCI
*ZESPOŁY MUZYCZNE
*VIDEOFILMOWANIE
*POKAZY FRYZUR
*FOTOGRAFIA, LIMUZYNY
*CUKIERNICY, JUBILERZY
www.JARD.PL
R111150wwbo


TERAZ JESZCZE TANIEJ
NAJLEPSZA OFERTA NA RYNKU
TUiR WARTA S.A.
BIAŁYSTOK, UL. BRANICKIEGO 17 B
TEL. 085 664 60 00
LUB
NAJBLIŻSZA PLACÓWKA

UBEZPIECZENIA KOMUNIKACYJNE
Licho nie śpi.
Wybierz AC od wszelkiego złego!
W WARCIE ubezpieczamy od wszystkich niemiłych przypadków. Skorzystaj z pierwszego na polskim rynku nowoczesnego AC z formułą ALL RISKS, które pokryje wszelkie, nawet najbardziej niespotykane szkody.
Gwarantujemy: NOWOŚĆ! ZNIŻKI DO 75%
• Pełny zakres AUTOCASCO z formułą ALL RISKS, ubezpieczenie od wszelkiego złego
• Zniżki do 75%
• Dla stałych Klientów brak utraty zniżek w razie szkody
• Samochód zastępczy w ramach assistance
• Ubezpieczenie na Życie w TUnŻ WARTA S.A.
Infolinia: 0 801 308 308
Opłata jak za połączenie lokalne.
www.warta.pl
WARTA
Należymy do Grupy KBC
R167708wwbh
bicl

redaktor prowadzący
Zbigniew Gołębiewski
085 748 74 61

GAZETA WSPÓŁCZESNA
22 sierpnia 2008
piątek

Opinie

Nasi Czytelnicy gorąco dyskutowali na temat zderzenia samochodu z końmi, w którym zginął piłkarz Wigier Suwałki. Oto wybrane opinie:

▲ Anka

Po obejrzeniu przedstawionych zdjęć stwierdzam, że Rafał stanowczo za szybko jechał. Sam wygląd samochodu wyjaśnia sprawę. Tu nie trzeba wielu rzeczoznawców. Szybkość poruszania się koni nie była na pewno duża, a wygląd tego samochodu po tym wypadku wskazuje, że do wypadku doszło nie ze zwierzęciem, tylko co najmniej z samochodem i to nie małym.

▲ Kibic

Czy ktoś z Was ma styczność z końmi? Czy widzieliście reakcje i zachowanie konia w panice? Panikę wywołana przez głośne dźwięki typu petardy, odgłos jadącego ciągnika, sygnał syreny, odgłos lecącego helikoptera. Chyba nikt z Was nie chciałby stać w tym momencie im na drodze. To są wrażliwe i płochliwe stworzenia. W tych przypadkach nie zawsze na wypadek wpływ ma prędkość.

▲ Świadek

Widziałam, jak samochód jedzie z dużą prędkością w konia i już wiedziałam, że będzie wypadek. Zauważył je w ostatniej chwili, nawet nie nacisnął na hamulec. Jakby jechał wolniej, to uderzenie byłoby o wiele słabsze i może miałby szansę, ponieważ właśnie ta siła Go zabiła. **(zebr. ka)**

Białystok >> Za kilka tygodni alejka w parku będzie przejezdna dla wózków

Udało się! Budują podjazd!

Osoby jeżdżące na wózkach i matki z małymi dziećmi już wkrótce odetchną z ulgą. Na Plantach będzie pochylnia!

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

akcja / reakcja

Tylko kilka tygodni zostało do zakończenia prac nad pochylnią dla wózków przy głównych schodach w Parku Planty. Po dwóch latach starań osób niepełnosprawnych, wspieranych przez „Gazetę Współczesną", uda się wreszcie doprowadzić ten projekt do końca, a wszyscy, którzy korzystają z wózków, nie będą już myśleli z przerażeniem o głównej parkowej alei.

Podczas remontu Alei Zakochanych kilka lat temu przy schodach stworzono podjazdy dla wózków, ale są one bardzo niewygodne i wyjątkowo strome. I niepełnosprawni i opiekunowie z dziećmi w wózkach woleli zjechać ze schodów niż korzystać z podjazdów.

Teraz to się zmieni. Do końca września z prawej strony schodów powstanie pochylnia o niewielkim stopniu nachylenia, która rozwiąże problem. Wreszcie! Urzędnicy obiecywali nam, że będzie ona gotowa do końca... 2006 roku! Na spełnienie ich obietnic czekaliśmy dwa lata. ▲

pytanie dnia

Czy w naszym regionie jest więcej miejsc, które są niedostępne dla niepełnosprawnych?

Czekamy na opinie pod dyżurnym telefonem bezpłatnym **0 800 127 067** (w godzinach 9-17) oraz pod adresem e-mail **dyzur@wspolczesna.pl**



Archiwum

Do tej pory łatwiej było zjechać wózkiem po schodach, niż zmieścić się na stromych i niewygodnych podjazdach

promocja

Góra Nebo>>

Od Mojżesza do Jana Pawła II

W pobliżu ujścia rzeki Jordan do Morza Martwego na wysokość około 800 metrów wznosi się Góra Nebo. Choć to jeszcze teren Jordanii, przy dobrej pogodzie widać już wieże kościołów w Jerozolimie.

Do Jerozolimy jest stąd 46 km, a 50 do Betlejem. Oto przed nami te wszystkie miejsca, o których przez tyle lat słuchaliśmy z nabożną czcią.



Sławę Górze Nebo przyniosły wydarzenia opisane w Starym Testamencie. W pobliżu ukryta miała zostać Arka Przymierza. Jest to miejsce związane z Balaamem, ale co najistotniejsze, to tu zmarł i został pochowany Mojżesz. Tak opisuje to Biblia: „Mojżesz wstąpił ze stepów Moabu na górę Nebo, na szczyt Pisga, naprzeciw Jerycha. (...) Rzekł Pan do niego: „Oto kraj, który poprzysiągłem Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi tymi słowami: Dam go twemu potomstwu. Dałem ci go zobaczyć własnymi oczami, lecz tam nie wejdziesz". Tam, w krainie Moabu, według postanowienia Pana, umarł Mojżesz, sługa Pański". (Pwt 34 1-7).

Już w czwartym stuleciu po Chrystusie Góra Nebo stała się miejscem pielgrzymek chrześcijan. Wznoszono tu kościoły i klasztory. Na fundamentach antycznej budowli wybudowano nową świątynię; wielką atrakcję stanowią oryginalne posadzki w formie mozaik. Dzięki otwartości Jordanii, coraz łatwiejszej komunikacji i organizowanym przez polskie biura podróży wycieczkom i pielgrzymkom, dociera tu też wielu Polaków.

Wiosną 2000 roku miejsce to odwiedził Jan Paweł II. Obok ruin starożytnego kościoła i otaczającego go klasztoru z czasów bizantyjskich rośnie, posadzone ręką papieża, drzewko oliwne. Stąd jest jeszcze lepszy widok na Morze Martwe, rzekę Jordan i sporą część Ziemi Świętej. Obok wznosi się majestatycznie duży metalowy krzyż. Jego oryginalną formę wzbogaca wąż – to na pamiątkę cudów, w imieniu Boga dokonywanych przez Mojżesza.

Z okazji obchodów roku milenijnego wzniesiono tu ekumeniczny pomnik, na którym łaciński napis głosi: „Jeden Bóg, Ojciec wszystkich, ponad wszystkim". Jeśli gdzieś można odczuć jak prawdziwe są te słowa, to z całą pewnością tu.

Krzysztof Matys

W następnych odcinkach opisze Jerozolimę i Betlejem najważniejsze miejsca na pielgrzymkowym szlaku.



Szkoła bez przemocy >>

Samorządy pomogą szkołom



Rusza kolejna, III edycja programu społecznego „Szkoła bez przemocy". Spodziewamy się, że w tym roku dołączy do nas około 7 tys. szkół. Na ich zgłoszenia czekamy już od poniedziałku (szczegóły www.szkolabezprzemocy.pl).

Natomiast już od dzisiaj mogą się do nas zgłaszać samorządy lokalne (miasta, powiaty, starostwa i gminy), które chcą pomagać szkołom w walce z przemocą. Po złożeniu deklaracji uczestnictwa otrzymają one tytuł Partnera Lokalnego Programu.

W ubiegłym roku szkolnym taki tytuł otrzymało 51 polskich samorządów w tym kilka z naszego województwa (m.in.: w Juchnowcu, Milejczycach, Hajnówce, Czarnej Białostockiej i Białymstoku). Samorządy te finansowały nauczycielom szkolenia z mediacji oraz badania „Diagnoza szkolna".

Program „Szkoła bez przemocy" prowadzi „Gazeta Współczesna" wraz z Fundacją Grupy Telekomunikacji Polskiej". **(dona)**

Strona przygotowana na podstawie serwisów:
PAP, internetowych, radiowych i telewizyjnych

GAZETA WSPÓŁCZESNA
22 sierpnia 2008
piątek

Krótko

▲ **Madryt >>** Tylko 19 osób przeżyło środową katastrofę samolotu pasażerskiego linii Spanair na madryckim lotnisku Barajas, natomiast 153 osoby zginęły – powiadomiła w nocy ze środy na czwartek hiszpańska minister rozwoju Magdalena Alvarez.

▲ **Afganistan >>** W środę zginęło trzech polskich żołnierzy, a jeden został ranny. Ich samochód najechał na ładunek wybuchowy. W sumie zginęło tam już sześciu polskich żołnierzy.

▲ **Rzeszów >>** W rzeszowskim sądzie apelacyjnym odbyła się w czwartek druga rozprawa apelacyjna w sprawie ojca i syna – Witolda Ł. i Grzegorza Ł. (na zdj.), którzy 20 października 2005 roku brutalnie zgwałcili, a potem zamordowali 88-letnią kobietę, mieszkankę Sośnicy koło Jarosławia.



▲ **Poznań >>** Trzy lata więzienia grożą matce, która pozostawiła rocznego chłopca pod opieką bezdomnych z dworca kolejowego w Poznaniu. 19-latka znalazła „opiekunów", bo chciała spędzić weekend z nowo poznanym mężczyzną.

▲ **Wrocław >>** Pijanego 56-latka, który kilkakrotnie postrzelił swoją żonę z pistoletu pneumatycznego, zatrzymali wrocławscy policjanci. Kobieta trafiła do szpitala. Do zdarzenia doszło podczas awantury domowej. Mężczyźnie grozi do 10 lat więzienia.

▲ **Gdańsk >>** Pomorscy policjanci zatrzymali 31-letniego mężczyznę poszukiwanego od dwóch lat. Gdy weszli do mieszkania, przestępca, który był pod wpływem narkotyków, ukrył się w szafie. W lokalu natrafiono na sporą ilość środków odurzających.

▲ **Opole >>** Policjanci z Brzegu zatrzymali mężczyznę, który usiłował zgwałcić 24-letnią kobietę. 30-letni Krzysztof B. był już wcześniej karany za podobne przestępstwa Do próby gwałtu doszło w niedzielę nad ranem. Za usiłowanie gwałtu, którego się dopuścił, grozi mu do 12 lat pozbawienia wolności

▲ **Poznań >>** W najbliższy poniedziałek ma się odbyć przesłuchanie obywatela Niemiec, który był świadkiem śmiertelnego wypadku Bronisława Geremka. Prokuraturze udało się odnaleźć go dzięki pomocy Interpolu.

Moskwa/Bruksela >> Zaostrzają się relacje Kremla z państwami sojuszu

Rosja zrywa z NATO

Rosja zawiadomiła w czwartek NATO, że zawiesiła współpracę wojskową z państwami sojuszu aż do odwołania – poinformowano oficjalnie w Brukseli.

Także NATO zadeklarowało, iż normalne stosunki z Rosją nie będą możliwe, zanim nie wycofa ona swych wojsk z Gruzji.

Tymczasem rosyjskie wojsko nie planuje opuszczenia terytorium separatystycznej republiki na terenie Gruzji, Osetii Południowej i strefy buforowej wokół niej – oświadczył w czwartek zastępca szefa rosyjskiego sztabu generalnego generał Anatolij Nogowicyn.

Generał oznajmił także, że Moskwa nie planuje rozbudowy Floty Czarnomorskiej, ponieważ – jak wyjaśnił – uważa obecną liczbę okrętów wojennych za satysfakcjonującą. Zastępca szefa sztabu generalnego powiedział również, że Moskwa ma pretensje do Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) za jej postawę w pierwszej fazie konfliktu w Osetii Południowej.

Tarcza w Polsce jest bardzo niebezpieczna

Minister obrony Białorusi Leanid Malcau uważa, że rozmieszczenie na terytorium Polski elementów amerykańskiej tarczy antyrakietowej jest „bardzo niebezpiecznym precedensem". Jak powiedział – ci, którzy rozmieszczają rakiety, tworzą niebezpieczny precedens. Skoro rozmieszczą je raz, zrobią to i drugi.

– Napinanie i prężenie wojennych muskułów to główne zagrożenie – powiedział Malcau w Erywanie, gdzie bierze udział w posiedzeniu rady ministrów obrony państw Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym. Jest to poradziecka organizacja regionalna, przy pomocy której Moskwa próbuje zachować swoje wpływy na obszarze byłego ZSRR.

Instalacja antyrakietowa to pierwszy cel ataku

Rozmieszczanie tarczy antyrakietowej odbywa się bezpośrednio przy granicach Białorusi i Federacji Rosyjskiej, co może mieć nieprzewidywalne konsekwencje – powiedział Malcau. Systemy te, w razie czego, stanowią obiekty numer jeden do ataku.– Oczywiście odnosimy się do tego skrajnie negatywnie i będziemy podejmować odpowiednie kroki - oznajmił.

W Polsce ma powstać baza 10 rakiet przechwytujących pociski dalekiego zasięgu wystrzelone w Azji. ▲



PAP/EPA

Państwa zachodnie domagają się wycofania przez Rosję jej sił wprowadzonych na terytorium, czego do tej pory nie zrobiła

promocja

Zostań
RZECZNIKIEM

▲ Interesuje Cię, co się dzieje w Twojej najbliższej okolicy
▲ Chcesz tworzyć historię swojej miejscowości i aktywnie uczestniczyć w jej życiu społecznym



bądź liderem lokalnej społeczności i rzecznikiem swojej miejscowości w Gazecie Współczesnej

● Poznasz pracę dziennikarza
● Będziesz mógł publikować informacje na każdy temat
● Dostaniesz od nas specjalną legitymację
● Dołączysz do grona rzeczników Polski północno-wschodniej

Wystarczy, że masz dostęp do Internetu!

Wyślij zgłoszenie, które powinno zawierać krótkie CV i dane teleadresowe na adres: **rzecznik@wspolczesna.pl**

Specjalna oferta dla czytelników Gazety Współczesnej z okazji 9 rocznicy wizyty Papieża na Podlasiu!

Jan Paweł II
Pielgrzym Pokoju

Srebrny Medal wybity w Mennicy Polskiej w hołdzie dla największego Polaka i Jego trudu zjednoczenia świata.

Próba AG500 - **limitowana seria,** w cenie **36 zł**, dostępna jest w oddziałach Gazety Współczesnej oraz w Urzędach Pocztowych województwa podlaskiego.



GAZETA WSPÓŁCZESNA

seria limitowana seria limitowana seria limitowana

redaktor prowadzący
Dorota Naumczyk



085 748 74 58

>> Historia kierownika poczty, który musi opuścić swoje miasto...

Jeszcze dalej niż północ

▲ **Jeszcze dalej niż północ**
Komedia, Francja, 2008
▲ **Reż.** Dany Boon
▲ **Wyk.** Kad Merad, Dany Boon, Zoé Félix, Lorenzo Ausilia-Foret, Anne Marivin



Philippe Abrams jest naczelnikiem poczty w Salon-de-Provence. Ma synka i żonę Julie o skłonnościach depresyjnych, która marzy, by zamieszkać na Lazurowym Wybrzeżu. Philippe pragnie uszczęśliwić ją za wszelką cenę. Dopuszcza się oszustwa, w nadziei na uzyskanie posady na Riwierze. Niestety, przekręt wychodzi na jaw. Za karę zostaje oddelegowany do Bergues, małego miasteczka na północy Francji...

Ku jego wielkiemu zaskoczeniu, miasteczko okazuje się urokliwe, a mieszkańcy – gościnni i sympatyczni. Znajduje nawet przyjaciela – to listonosz i miejscowy dzwonnik, rozdarty pomiędzy wymaganiami zaborczej matki a miłością koleżanki z pracy...

▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku, Jantar w Ostrołęce.



Hallam Foe

▲ **Hallam Foe**
Dramat, Wielka Brytania,2007
▲ **Reż. .: David Mackenzie**
▲ **Wyk:** Claire Forlani, Jamie Bell, Ciarán Hinds, Sophia Myles, Ewen Bremner

Hallam (Jamie Bell) ma 17 lat i kilka dziwacznych przyzwyczajeń. Nie ogląda telewizji, za to całymi dniami wpatruje się w cudze okna. Chłopca trapi tajemnica śmierci jego matki. Utopiła się sama, czy ktoś jej pomógł? Hallam jest przekonany, że wszystkie poszlaki wskazują na jego macochę – Verity. Piękna i chłodna Verity budzi zarazem strach i fascynację. Skomplikowane uczucia neurotycznego nastolatka skupiają się na jej osobie. Pewnego dnia dochodzi do konfrontacji... Hallam postanawia opuścić dom. Szybko okazuje się, że nie zdołał uwolnić się od szpiegowskich nawyków. Spotkał bowiem kogoś, dla kogo warto godzinami chodzić z lornetką po dachu. Tym razem w poszukiwaniu... miłości.

▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku.



Przebudzenie

▲ **Przebudzenie**
Dramat/Thriller, USA, 2007
▲ **Reż. Joby Harold**
▲ **Wyk:** Hayden Christensen, Jessica Alba, Alexa Karter, Thomas A. McMahon, Lee Wong

Clay wiedzie dostatnie życie u boku swojej pięknej i oddanej narzeczonej Sam. Jego doskonale rozwijająca się kariera zawodowa pozwala obojgu z entuzjazmem patrzeć w przyszłość. Sielankę tę burzy ciężka choroba serca Claya. Jedynym dla niego ratunkiem okazuje się przeszczep. Nad skomplikowanym zabiegiem czuwać ma serdeczny przyjaciel i znany chirurg Jack Harper. Spokój i ufność pacjenta znikną jednak tuż przed zabiegiem. Clay zorientuje się, że nie został całkowicie uśpiony, a lekarze za chwilę przystąpią do transplantacji. Uwięziony w swoim ciele bohater przeżyje piekło...

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



Mumia 3

▲ **Mumia: Grobowiec Cesarza Smoka**
Fantasy, Komedia, Przygodowy, Kanada, Niemcy, USA, 2008
▲ **Reż. Rob Cohen**
▲ **Wyk.** Brendan Fraser, Jet Li, Maria Bello

Brendan Fraser powraca na ekran w roli odkrywcy Ricka O'Connella, który stawia czoła powołanemu do życia chińskiemu cesarzowi (Jet Li). Akcja toczy się w katakumbach starożytnych Chin i na ulicach powojennego Szanghaju. Do Ricka dołącza jego syn Alex (Luke Ford), żona – archeolog Evelyn (Maria Bello) oraz jej niepozbierany brat Jonathan (John Hannah). Tym razem O'Connellowie muszą powstrzymać przebudzoną z trwającego ponad 2000 lat snu mumię, która grozi przejęciem władzy nad światem.

▲ **Kino:** Helios i Forum w Białymstoku, Polonia w Ełku i Millenium w Łomży.



Angielska robota

▲ **Angielska robota**
Kryminał, Sensacja, Wielka Brytania, 2008
▲ **Reż. Roger Donaldson**
▲ **Wyk.** Jason Statham, Saffron Burrows, Stephen Campbell Moore, Daniel Mays, James Faulkner

W 1971 roku, we wrześniu, złodzieje przekopali tunel do skarbca londyńskiego banku i ukradli gotówkę i biżuterię warte miliony funtów. Udało im się uciec. Nie złapano ich, ani nie odzyskano skradzionych przedmiotów. Film, chociaż początkowo niezbyt ciekawy, nabiera tempa i wciąga do ostatniej minuty. W niezawodnym planie rabusiów zaczynają pojawiać się problemy.
Film ujawnia kulisy powiązanych z kradzieżą morderstwa, korupcji i skandalu seksualnego, których tropy prowadzą do... rodziny królewskiej. Wychodzi na to, że złodzieje są najuczciwszymi ze wszystkich bohaterów...

▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku, Bałtyk w Suwałkach.



▲ **Małpy w kosmosie**
Animacja/Przygodowy/Komedia, USA, 2008
▲ **Reż. Kirk De Micco**
Ham III to wyjątkowo inteligentny szympans, pochodzący z rodu dzielnych zdobywców kosmosu. Już wkrótce znajdzie się on pośród specjalnie wyszkolonych astro-małp, wybranych do poszukiwania życia we wszechświecie,.
▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



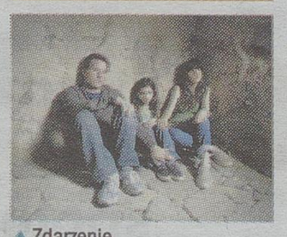
▲ **Kochanica króla**
Dramat, Wielka Brytania, 2007
▲ **Reż. Justin Chadwick**
▲ **Wyk.:** Natalie Portman, Scarlett Johansson,
Kiedy tajemnicą poliszynela staje się niechęć króla Henryka VIII do żony Katarzyny Aragońskiej, seniorzy rodu Boleyn obmyślają chytry plan...
▲ **Kino:** w Hajnówce, Dom Kultury w Łosicach.



▲ **Mów mi Dave**
Komedia, USA, 2008
▲ **reż.: Brian Robbins**
▲ **wyk.:** Eddie Murphy,
Dave'a ma 40 lat, a w jego ciele mieszka... wyszkolona ekipa miniaturowych ludzi, którzy usiłują kontrolować każdy jego ruch...
▲ **Kino:** Helios w Białymstoku, Bałtyk w Suwałkach.



▲**Opowieści z Narnii: Książę Kaspian; Wlk Brytania, 2008**
▲**reż.: Andrew Adamson**
▲ **wyst.**: Ben Barnes,
Piotr, Zuzanna, Edmund i Łucja spieszą na pomoc prawowitemu władcy Narnii, księciu Kaspianowi...
▲ **Kina:** Sokół w Sokółce, Sława w Międzyrzecu Podlaskim.



▲ **Zdarzenie**
Thriller, Sci-Fi, USA, 2008.
▲ **reż.: M. Night Shyamalan**
W ciągu kilku minut wielkie amerykańskie miasta ogarnia epidemia dziwnych, przerażających samobójstw
▲ **Kino:** Zodiak w Mrągowie.



▲ **Co się zdarzyło w Las Vegas**
Komedia, USA, 2008
▲ **Reż. Tom Vaughan**
▲ **Wyk.:** Cameron Diaz, Ashton Kutcher
W Las Vegas pewna para odkrywa, iż weszła w stan małżeński.
▲ **Kino:** Żubr w Białowieży.

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ
(tel. 085 742 38 82)
Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
Kino Europa vol. 2: Hallam Foe	(pt.,sb.,ndz.), godz. 17.00	12 i 13 zł
Kino Europa vol. 2: Jeszcze dalej niż północ	(pt.,sb.,ndz.), godz. 18.45	12 i 13 zł
Kino Europa vol. 2: Angielska robota	(pt.,sb.,ndz.), godz. 20.30	12 i 13 zł
Film rodzinny w kinie Pokój: Wall-e	(sb.,ndz.), godz. 15.15	10 zł

FORUM
(tel. 0-85-742-23-70)
Białystok, ul. Legionowa 5

tytuł	godzina	cena
Kung Fu Panda	(pt.,sb.,ndz.), godz. 14.30, 16.15	
	(bilety: 13 zł oraz specjalny bilet "Rodzinny" /min. 3 os. - 11 zł od osoby)	
Mumia: Grobowiec Cesarza Smoka	(pt.,sb.,ndz.), godz. 18.00, 20.15	
	(bilety: 13 zł oraz specjalny bilet "Rodzinny" /min. 3 os. - 11 zł od osoby)	

KINO HELIOS
ul. Czesława Miłosza 2, tel.
(085) 085 710 81 90, www.heliosnet.pl

tytuł	godzina
(piątek, sobota, niedziela)	
Małpy w kosmosie, godz., 14.15, 17.00.	
Przebudzenie, godz. 12.00, 13.45, 15.30, 17.30, 19.30, 21.15.	
Uprowadzona, godz. 12.00, 15.30, 17.15, 19.00, 21.00.	
Mumia: Grobowiec Cesarza Smoka, godz. 11.15, 13.30, 15.45, 18.00, 19.15, 20.15, 21.30, (pt.,sb.) - 22.30.	
Mów mi Dave, godz. 16.00.	
Moja dziewczyna wychodzi za mąż, godz. 19.45, 21.45.	
Wall-e, godz. 10.15, 12.15, 17.45.	
Kung Fu Panda, godz. 10.15, 13.45.	
Rec, godz. 11.00, 12.45, 14.30, 16.30, 18.15, 20.00, 22.00.	
Mroczny rycerz, godz. 10.30, 13.15, 16.00, 18.45, 21.30.	
Łowcy smoków, godz. 10.00, 11.45, 13.30, 15.15.	
Chłopaki też płaczą, godz. 11.45, 14.00, 16.15, 18.30, 20.45.	

Parking bezpłatny, bilety normalne: 17 zł (pon.-pt.), 19 zł (sb.-ndz.), bilety ulgowe: 15 zł (pon.-pt.), 16 zł (sb.-ndz.). Promocja cenowa do godz. 13.30 - 13 zł (pon.-pt.).

KINA > BIAŁOSTOCCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Białowieża ŻUBR	Co się zdarzyło w Las Vegas	sobota, niedziela	brak
Międzyrzec Podl. SŁAWA	Opowieści z Narnii. Książę Kaspian (pt.,sb.,ndz.)		brak
	Shutter - Widmo	piątek, sobota, niedziela	brak
Łosice DOM KULTURY	Opowieści z Narnii. Książe Kaspian (pt.,sb.,ndz.)		brak
HAJNÓWKA	Horton słyszy Ktosia	piątek, sobota, niedziela	brak
	Kochanice króla	piątek, sobota, niedziela	brak
Łapy DOM KULTURY	2 dni w Paryżu	piątek, sobota, niedziela	brak

KINA > SUWALSZCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Suwałki BAŁTYK	Łowcy smoków	16.30	brak
	Mów mi Dave	18.00	brak
	Angielska robota	19.45	brak

KINA > MAZURSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ełk POLONIA	Wall-e	(pt.), godz. 16.15	
		(sb.,ndz.), godz. 14.30, 16.15	
	Mumia: Grobowiec Cesarza Smoka	18.00, 20.00	brak
Olecko MAZUR	Jak żyć?	brak	brak
	Frontiere(s)	brak	brak
Giżycko FALA	Ruiny	(pt.,sb.), 19.00	brak
Mrągowo ZODIAK	Królowie ulicy	brak	brak
	Zdarzenie	brak	brak
Mikołajki WOJTEK	Małżeństwa i ich przekleństwa	brak	brak

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Łomża MILLENIUM	Kung Fu Panda	(pt.), godz. 16.15	
		(sb.,ndz.), godz. 14.30, 16.15	
	Mumia: Grobowiec Cesarza Smoka	18.00, 20.00	brak

KINA > OSTROŁĘCKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ostrołęka Jantar	Łowcy smoków	16.00	brak
	Z Archiwum X: chcę wierzyć	18.00	brak
	Jeszcze dalej niż północ	20.00	brak

ASKO



Największy wybór paneli Krono Original w Białymstoku

Białystok, ul. Kolejowa 19 A, tel. (085) 65 11 106
Łomża, Al. Legionów 54, tel. (086) 219 90 03
www.asko.com.pl

wszystkie szkoły darmo!
bez żadnych ukrytych kosztów
www.cosinus.pl

Zaoczne Licea
nawet w dwa lata!

Zaoczne Policealne Szkoły
informatyka · hotelarstwo · ekonomia
ochroniarsko - detektywistyczne · turystyka
organizacja reklamy · administracja · logistyka
sekretarsko - asystenckie · rachunkowość

bezpłatne zaświadczenia do ZUS-u i WKU

COSINUS
Białystok, ul. Lipowa 30
tel./fax: 085 744 51 21

!NAJTANIEJ!
PŁYTA OSB
PANEL - MAX
Białystok, ul. Wiewiórcza 1
(wjazd od Mickiewicza)
TEL. 743-41-99

ELMiR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY · RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30

INDECO
SZAFY
• GARDEROBY
• POKOJE DZIECIĘCE
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra jakość • Dobra cena • Indywidualne projekty
IMEX www.imex.bialystok.pl
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
Hurtowa 9, tel. 742-66-70
Wasilkowska 22c, tel. 675-01-90
Sokółka, ul. Grodzieńska 18 (lp.)
tel. 0602-835-174

BARTEK
www.bartek.com.pl
28-31.08.2008
otwarcie sklepu Bartek
C. H. Auchan
w Białymstoku
ul. Produkcyjna 84
lokal 36
do 30%
na kolekcję jesień-zima

Sprawdź, czy Twoje dziecko ma zdrowe stopy! W dniach 30-31.08.2008 zapraszamy do
Akademii Zdrowej Stopy - Bartek.
Skorzystaj z bezpłatnych porad ortopedycznych.
AKADEMIA BARTEK zdrowej stopy
www.akademiazdrowejstopy.pl

INFORMACJE: Tel. 085 654 55 67 w godz. 8-16



Inwestycje:
- ul. Hajnowska 5 (os. Białostoczek)
- ul. Marczukowska 19

Ryska-Centrum Handlowe
Lech Jerzy Pilecki
15-008 Białystok
ul. Ryska 1
biuro@ryska.pl www.ryska.pl

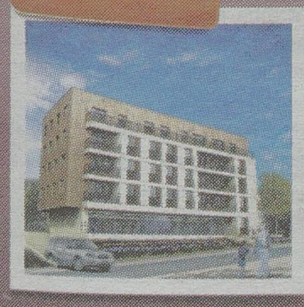
WYKOŃCZENIE W PROMOCJI!



NOWE MIASTO | UL. WIADUKT
TERMIN ODDANIA: CZERWIEC 2009
- 10min drogi do centrum
- otoczenie zieleni
- ogrodzony teren posesji
- metraże od 34 do 80m²
- ceny od 4100zł/m²

YUNIVERSAL PODLASKI

I ETAP JESZCZE W SPRZEDAŻY!



OSIEDLE CENTRUM
UL. SOSNOWA (II ETAP INWESTYCJI)
TERMIN ODDANIA: IV KWARTAŁ 2009
- 4 piętrowy budynek z garażem podziemnym i usługami na parterze
- wyposażony w windę i luksusowo wykończony marmurem
- mieszkania od 40 do 57 m² dwu i trzypokojowe
- teren inwestycji ogrodzony

W PLANACH:
ul. Orzeszkowa wjazd od Mickiewicza • ul. Starobojarska róg Słonimskiej
• ul. Sienkiewicza 63 • domy jednorodzinne w Sochoniach

Yuniversal Podlaski sp. z o.o.
15-281 Białystok | ul. Legionowa 28 lok. 401
tel. 085 748 52 02
www.yuniversalpodlaski.pl

REKRUTACJA
Politechnika Białostocka
Najlepsza uczelnia w województwie podlaskim*
studia stacjonarne i niestacjonarne (wieczorowe oraz zaoczne) w roku akademickim 2008/2009

STUDIA STACJONARNE I STOPNIA
- edukacja techniczno-informatyczna
- elektronika i telekomunikacja
- elektrotechnika
- grafika
- matematyka
- mechanika i budowa maszyn
- technika rolnicza i leśna

STUDIA STACJONARNE I NIESTACJONARNE (ZAOCZNE) I STOPNIA NA WYDZIAŁACH ZAMIEJSCOWYCH:
- mechanika i budowa maszyn
  Zamiejscowy Wydział Mechaniczny w Suwałkach
- leśnictwo
- ochrona środowiska
  Zamiejscowy Wydział Zarządzania Środowiskiem w Hajnówce

STUDIA NIESTACJONARNE (WIECZOROWE) I STOPNIA
- architektura i urbanistyka
- architektura wnętrz
- elektronika i telekomunikacja
- elektrotechnika
- logistyka
- politologia
- turystyka i rekreacja
- zarządzanie

STUDIA NIESTACJONARNE (ZAOCZNE) I STOPNIA
- architektura krajobrazu
- automatyka i robotyka
- budownictwo
- edukacja techniczno-informatyczna
- elektronika i telekomunikacja
- elektrotechnika
- gospodarka przestrzenna
- informatyka
- inżynieria biomedyczna
- inżynieria środowiska
- logistyka
- matematyka
- mechanika i budowa maszyn
- ochrona środowiska
- politologia
- technika rolnicza i leśna
- turystyka i rekreacja
- zarządzanie
- zarządzanie i inżynieria produkcji

STUDIA NIESTACJONARNE (WIECZOROWE) II STOPNIA
- architektura i urbanistyka
- elektronika i telekomunikacja
- elektrotechnika

STUDIA NIESTACJONARNE (ZAOCZNE) II STOPNIA
- budownictwo
- elektronika i telekomunikacja
- elektrotechnika
- informatyka
- inżynieria środowiska
- mechanika i budowa maszyn
- ochrona środowiska
- turystyka i rekreacja
- zarządzanie

WYBIERZ zawód PRZYSZŁOŚCI

Zaloguj się na Politechnikę
www.pb.edu.pl



Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 746 90 37 lub na stronie www.pb.edu.pl
Pierwszym krokiem kandydata na studia jest rejestracja w systemie IRK (dostępnym na stronie internetowej Uczelni) oraz wpłacenie opłaty za postępowanie rekrutacyjne.

WAŻNE TERMINY
do 8 września 2008 r. - rejestracja i wpłacenie opłaty za postępowanie rekrutacyjne
10 września 2008 r. - egzamin wstępny na kierunek grafika, studia stacjonarne I stopnia
11 września 2008 r. - ogłoszenie listy osób zakwalifikowanych do przyjęcia na poszczególne kierunki studiów
od 12 września do 19 września 2008 r. - składanie dokumentów przez osoby zakwalifikowane na studia
23 września 2008 r. - ogłoszenie listy osób przyjętych na poszczególne kierunki studiów

PRACA

ZATRUDNIĘ

ASYSTENTKĘ stomatologiczną, (085)744-73-96.

CERAMIKA, formiarza zdoświadczeniem. Korzystne warunki , umowa o pracę, 0663-380-082, (085)747-49-80.

DO chorej kobiety, (085)74-60-328.

DO pracy w gospodarstwie na stałe. 0696-265-274.

DO wulkanizacji, k.Białegostoku, 0602-463-655.

DORADCÓW finansowych PROFI CREDIT 0519-199-545.

DOŚWIADCZONYCH pilarzy, 0693-030-681.

FACHOWCY do tynków, szpachlowania, 0510-412-369.

FIRMA budowlana poszukuje murarzy do pracy w Berlinie, z bezpłatnym zakwaterowaniem. 00491723029996, (092)321-06-28.

FIRMA BUDOWLANA ZATRUDNI: MURARZY, ZBROJARZY, CIEŚLI SZALUNKOWYCH. GWARANTUJEMY ZAKWATEROWANIE, CAŁODZIENNE WYŻYWIENIE. TELEFON: (091)469-30-23.

FIRMA Caro A.M. Mościccy Sp. j poszukuje: doradców klienta do nowo otwieranego salonu meblowego w CH Fasty w Białymstoku. Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie aplikacji na adres dzial.kadr@mosciccy.pl

HIGIENISTKĘ stomatologiczną, (085)744-73-96.

KIEROWCA C+E, doświadczenie, praca kraj- zagranica, dobra stawka, Inne, Grajewo0604-125-529.

KIEROWCĘ C+ E na trasy krajowe i Rosję. 0691-709-442.

KIEROWNIKA budowy- powiat Wysokomazowiecki, 0605-300-397.

KUCHARZA (pizzera) z prawem jazdy. Mszczonów. Możliwość zakwaterowania. 0509-022-705.

LAKIERNIKA produkcja trumien, 0606-399-349.

MECHANIKA do naprawy „Tirów" naczepa z praktyką na stałe, dobra płace, Łapy k/Białegostoku, 0602-591-457, 0602-557-199.

MECHANIKÓW, przedstawiciela handlowego, 18-423 Przytuły, 0600-074-966.

MĘŻCZYZNĘ -gosdpodarstwo. (086)279-03-15.

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie; (086) 476-18-03; 0-604-211-735.

MŁODĄ osobę do prowadzenia biura Bielsk Podaski, 0604-518-127.

MONTERÓW kanalizacji sanitarnej zatrudni P.W. EL-GRUNT Gdynia, ul. Starochwaszczyńska 64, praca w delegacji, kontakt: (0-58) 629-66-43/44.

NA fermie indyków, mieszkanie. 0602-593-421.

NOWOPOWSTAJĄCY SALON SIECIOWY POSZUKUJE FRYZJERÓW, MOŻEMY ZAPEWNIĆ ZAKWATEROWANIE. 0500-219-140.

PIEKARZA -zakwaterowanie, 501-658-083.

PIZZERIA: kelnerki, osoby do wypieku pizzy (zapewniamy szkolenie), pomocy kuchennej, osób do rozwozu pizzy. Mile widziani studenci. Kontakt: gruby.benek.elk@wp.pl lub listowny ul. Sadowa 32 A, 19-300 Ełk.

POMOCNIKA do montażu kuchni, 0722-291-526.

PRACOWNIK do tynków. Praca agregatem -Wysokie Mazowieckie. 0605-300-397.

PRACOWNIKA fizycznego, bez nałogów,atrakcyjne zarobki, umowa o pracę, 0663-380-082, (085)747-49-80.

SERWIS maszyn budowalnych Caterpillar zatrudni doświadczonych mechanikow na terenie Ełku i okolic, Inne, Ełk85-87-12-600, 0-609-440-694.

TECHNIKA farmacji, Grajewo. 0607-326-062.

W gospodarstwie rolnym, (085)737-15-94.

W gospodarstwie rolnym, 00501-078-878.

W gospodarstwie rolnym. (086)476-41-03 po 19.00.

W gospodarstwie, (085)650-13-61.

WOJEWÓDZKA Dyrekcja Inwestycji w Ostrołęce, ul. Piłsudskiego 38 zatrudni absolwenta Wydziału Architektury lub studenta V roku. Tel. Kont., 0501-083-614.

ZAKŁADY mięsne Netter w Bielsku Podlasik zatrudnią pracowników do sklepu firmowego w Grajewie na sprzedawcę. Zainteresowanych prosimy o kontakt 0662-041-942.

ZATRUDNIĘ krawcową. 0513-301-423.

ZATRUDNIĘ monterów instalacji gazowych w samochodach, 5.000,-. 0791-864-627.

ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO Sp. z o.o.
TARTAK SUPRAŚL
BIAŁOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55
● elem. budow. szkielet.
● więźby i łaty
● podłoga
● szalówka imitująca bale - różne wzory
● impregnacja ciśnieniowa
● transport
SUSZENIE TARCICY
RATY
pon.-pt. 7.00-16.00
soboty 8.00-13.00

INSTALEXPORT WARSZAWA Sp. z o.o. w Warszawie

Jedna z czołowych firm branży budowlanej, która powstała w wyniku przekształceń własnościowych z Przedsiębiorstwa Państwowego „INSTALEXPORT" działającego od 1963 r. w branży budowlanej w kraju i za granicą, firmy z ogromnymi tradycjami,

ZATRUDNI

1. **BRYGADZISTÓW ROBÓT CIESIELSKICH**
2. **BRYGADZISTÓW ROBÓT MURARSKICH**
3. **OPERATORÓW ŻURAWI WIEŻOWYCH**
4. **CIEŚLI**
5. **MURARZY-CIEŚLI**

OFERUJEMY:
- Pracę w Niemczech, Holandii, Belgii, a także w Polsce
- Bardzo dobre wynagrodzenie
- Inne świadczenia pieniężne
- Stałe zatrudnienie na umowę o pracę
- Możliwość pozyskania wielu cennych doświadczeń

Spotkanie rekrutacyjne odbędzie się 30.08.2008 r. (sobota) w Białymstoku w hotelu GROMADA przy ulicy Jana Pawła II nr 77 w godz. od 10.30 do 15.00 – dojazd z dworca PKP lub PKS dwa przystanki autobusem nr 4 lub 103 w stronę MAKRO.

Oferty prosimy składać na adres:
- pisemne: INSTALEXPORT WARSZAWA Sp. z o.o. 00-052 Warszawa, ul. Świętokrzyska 18 z dopiskiem Dział Kadr i Rekrutacji
- elektroniczne: ewa.pekala@instalexport.com.pl
- tel. 022/733-25-77 lub 022/733-25-85.

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA ciężarowe, naczepy, ciągniki siodłowe, sprawne oraz powypadkowe. 0503-024-926, 0505-161-884.

AUTA powypadkowe kupię. 0506-160-633.

AUTA powypadkowe skupuję. 0501-328-434.

AUTA uszkodzone, całe, złomowanie. 0506-427-705.

POLONEZ Truck, 2,5 m. 0502-947-117.



Do koloru do wyboru.
Kolorowe ogłoszenia drobne w Gazecie Współczesnej.
GAZETA WSPÓŁCZESNA

SKUP audt do kasacji oraz Anglików, www.KON-POL.pl, 500,-. 0501-206-406, (085)715-27-95.

SKUP, złomowanie, zaświadczenia do wyrejestrowania, CRS Białystok, podlaskie. (085)869-14-31.

SPRZEDAM

AUDI A4 1,9TDI sedan, 1998, 4x airbag, klimatronik, 19.000 zł. 0608-120-966, 0511-092-926.

BMW 535i, (2000), czarny metalik, jasna skóra, pełna elektryka, tiptronic, klimatronik, xenony, stan idealny, 34.500,- do negocjacji, 0792-097-169.

CZĘŚCI do Audi A6, (2000), Volkswagen Golf III 1.9D, Seat Cordoba 1.9D, Passat B3 1.9D, 5-200,-. 0694-187-144.

DAEWOO Lanos, 2000r., 1.4i, 6500 zł, 0691-709-442.

FIAT ulisses 7-osobowy (1999) klima, alarm, c.zamek, 12.500 zł. 0606-599-888, (085)657-89-38.

FORD Escort, 1997r., kombi, 1.4, 3-miesiące w kraju, zarejestrowany, 6.700,-., 0600-523-035.

FORD Focus 1.6, 2002r., 19.000,-., 0507-124-301.

FORD transit (1996) bdb, 14.500 zł. 0516-094-891.

HONDA CRV (2008) 250 km, 92.000 zł. 0609-397-521.

HONDA CRV (2008) 250 km, 92.000 zł. 0609-397-521.

KIA Pregio, 2000r., diesel, 8500 zł. 0691-709-442.

LEASING bez BIK i BIG 085-744-50-90.

MAN 18-284, 1999r, samochód ciężarowy skrzyniowy, 0608-089-086.

MERCEDES W124, 1994r., 12.500,-. 0511-165-266.

MERCEDES 124, 1993r., 3.0 diesel, kombi, bogate wyposażenie, 13.900,-. 0601-636-224.

MERCEDES 190D, (1989), stan bdb, 8.500,-. 0601-207-868.

MERCEDES 207, 1980r., 2.4 diesel, stan bardzo dobry,-. 0601-636-224.

MERCEDES C250 (1998), 24.000 zł. 0602-682-556.

MERCEDES sprinter 208 D (1997), 5 miejsc. 0501-135-940.

NISSAN Terrano II, 1996r., 0501-682-424.

NJWIĘKSZY wybór części do wszystkich typów aut oraz skup aut rozbitych, www.KON POL.pl, (085)715-27-95, 0501-206-406.

OPEL mondeo (2003), 20.000 zł. 0504-823-702.

OPEL omega 2,5TDS (1995) 4.500 zł. 0504-823-702.

OPEL vectra 2,0DTI, klima, welury, felgi aluminiowe (1998), 13.900 zł. 0668-089-076.

OPEL Vectra, 1996r., klima, 10.200,-.0508-267-092.,

PASSAT (1998) TDI, 18.500 zł. 0791-965-150.

POLONEZ 19D, zielony metalik +radio, 2.300,-. 0604-092-531.

POLONEZ caro plus, gaz (1999). 0602-451-070.

RENAULT megane, 2001r., 1.4 16V, 0660-403-989.

ROVER 620DI, 2.0 D, 1996r, 7000 zł 0609-844-693.

SPROWADZAMY samochody ciężarowe wszystkich marek. 0501-081-866, 0506-076-147.

TAVRIA, 1999, gaz, przegląd techniczny, ubezpieczenie, 65000 km, stan bdb, tanio., 0604-988-679.

TOYOTA Carina, 1997r., 0886-588-103.

TOYOTA Land Crmiser „120" 3.0 D4D, I- włściciel, max opcja, auto Polska, salon, 115.500,-. 0602-557-199, 0602-591-457.

VW Golf IV, 1.6 16V, 5- drzwi, (2003.11), 45 tys km, zielony metalik, stan idealny, 24.100,-. 0602-557-199, 0602-591-475.

VW Passat 1.9TDI, komfort line, (2001), 24.900,-. 0668-089-076.

VW Transporter T-5, 2.5TDI,(2005) 28 tys km, dostawczy, srebny, uszkodzony, 24.500,-. 0602-557-199, 0602-591-457.

VW, T-4, 91R., BLASZAK, 0-501-683-375

CZĘŚCI

KATALIZATORY -skup., 0507-730-067.

OPONY używane rolnicze z importu. Ciechanów, tel 023/672-96-09, 607-039-466, 601-512-777.

ZAKUPY

HURTOWNIE

„M&M" Hurtownia Angielskiej Odzieży -Końcówki Kolekcji, Niesort, Przędzalniana 60, 0608-200-924.

Termitech
WENTYLACJA
OCENTRALNE
ODKURZANIE
BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
TEL. (085) 662-37-47
R158008wwbhB

ODZIEŻ używana BARDZO DOBREJ JAKOŚCI - Anglia Birmingham - Hurtownia Mars Białystok, ul. Kleeberga 22, (085)664-72-11.

PRODUCENCI

PARKIETY, schody, wykończenia, chemia z Hajnówki. (085)683-46-38 www.andrwpol.com.pl

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

DOM w Grajewie w dobrym stanie, 0693-030-681.

ZIEMIĘ, siedlisko. 0790-531-486.

SPRZEDAM

2- pokojowe, 41 m2, Białystok, zachodnia, cegła, (2001), wspólnota, (086)275-36-68 godz 17-20.

3 ha w centrum, pod handel, 0602-355-909.

3- pokojowe, 55 m2, (085)746-34-55.

3- pokojowe, 59 m2, III piętro, płyta, 0660-418-182.

3-POKOJOWE, Nowe Miasto, 0603-263-583.

3-POKOJOWE, 60m2, II piętro, Berlinga, (085)746-54-36, 0605-190-407.

3-POKOJOWE, 63m2, cegła, 1997, nowoczesny rozkład, II p, ul. Palmowa, 290.000,-. 0502-631-105.

ATRAKCYJNA cena garaży blaszanych -transport, montaż gratis., 0501-231-350.

BIAŁYSTOK -Wasilków, 45 mkw., 3-pokojowe, parter, 3-letnie. 0665-729-122.

BLASZAKI garaże -tanio i solidnie. (085)730-18-00, 0694-052-905.

BLASZAKI garaże -tanio i solidnie. (085)730-18-00, 0694-052-905.

BLASZAKI garaże tanio i transport montaż gratis. 0506-900-520, (052)348-71-48, (041)263-27-42.

DOM 110m2, budynek gosp. 47 m2, +garaż, działka 900 m2, zagospodarowana. (0-87)619-92-13.

DOM 160m2, na działce 406m2. 0607-142-608.

DOM 200m2, Łomża, cena do uzgodnienia, (0-86)216-61-83, 0608-601-801.

DOM MIESZKALNO-WARSZTATOWY, 350 mkw, Łomża, 0-602-367-141.

DOM ok. Giżycka, działka 18.5 a. 0696-247-344.

DOM, Jaroszówka, wolnostojący z garażem 180/640 mkw., 460.000 zł. 0517-627-587.

DZIAŁKA budowlana 0,60 ha, gm. Krasnopol, 35.000 zł, 0516-940-508.

DZIAŁKA 2,04 ha, prawo budowy, media, w tym 1,4ha lasu, dostępo do jeziora, 30zł/m2. (086)272-49-20.

DZIAŁKA 2,5ha prawo zabudowy, dostęp do jeziora, trasa Raczki -Bakałarzewo, 30 zł/m2. (086)272-49-20.

DZIAŁKA rekreacyjno-budowlana 1778m2, 177.800zł do uzgodnienia. Koźliki. 0609-989-930.

DZIAŁKA rolna 6800 m2, w sąsiedztwie Puszczy Knyszyńskiej, gm. Zabłudów, 0609-504-607.

DZIAŁKA rolno -budowlana 2,70ha, trasa Raczki -Bakałarzewo, 30 zł/m2. (086)272-49-20.

DZIAŁKA, Księżyno, 3000 mkw, 0501-544-167.

DZIAŁKI budowlane -Choroszcz, 0694-860-836.

DZIAŁKI nad j. Szelment Mały, tanio., 0509-581-205.

DZIAŁKI nad jeziorem Białym. 0661-429-564.

DZIAŁKI rolne, budowlane, 0517-519-009.

DZIAŁKI z linią brzegową okolice Olsztyna, 0510-146-166.

EŁK Kilińskiego, działka budowlana, 0508-294-525.

GARAŻE blaszaki- tanio. 0505-126-033.

GARAŻE blaszaki- tanio. 0505-126-033.

GARAŻE blaszane różne wymiary. Producent! Montaż transport gratis! Raty. tel. 085/652-47-85, 0500-585-111 www.garazeblaszane.pl.tl Białystok

GARAŻE blaszane, bramy garażowe -konkurencyjne ceny! Transport, montaż -gratis. Raty! (085)662-72-48, (089)741-38-75, 0503-073-111. www.konstal.tit.pl.

GONIĄDZ, dom do remontu. 0601-077-564.

GRAJEWO M-3, tanio. 0601-077-564.

KOŁŁĄTAJA 41 m2, 2- pokojowe, cegła, wspólnota, 245.000,-. 0608-021-646.

KOMFORTOWE mieszkanie. 0506-139-653.

LAS 2,60 ha 40-letni, gmina Boćki. 0698-679-803.

ŁĄKA 60 ar, 30 zł/m2 nad rzeką k/Raczek, cena do negocjacji, Rezerwat Rospuda. (086)272-49-20.

M-4 58 mkw., I piętro, Grajewo. 0695-300-871.

MIESZKANIE nowe 69 mkw. Ip, Zielone Tarasy, Prowiantowa. 0691-901-900.

MIESZKANIE 57m2, Chojniak k/Ełku. 0606-247-417.

MIESZKANIE 65m2, Zachodnia. 0506-135-910.

MIESZKANIE cegła, komfortowe, do zamieszkania, ul. Buska. 0504-832-955.

MIESZKANIE M-3, Dziesięciny 3. 0514-528-905, (085)719-50-22.

MIESZKANIE M-4 Mońki. 0509-866-454.

MIESZKANIE, 1-pokojowe, 38 mkw. centrum miasta, ze sprzętem AGD. 0516-176-430.

MIESZKANIE, 60 mkw. Michałowo. 0698-457-506.

NOWE domy szeregowe bez pośredników, tel. (085) 654-55-67, godz.8-16

PILNIE mieszkanie w Ełku przy ul. Toruńskiej. 0602-862-605.

PRZECHODZĄCY na rentę strukturalną sprzeda 20 ha ziemi z działką budowlaną rolnikowi. (0-87)562-53-26.

SPRZEDAM dom, budynki gospodarcze, oraz 4 ha ziemi, gm. Śniadowo. (029)767-60-29 po 20.00.

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie M4 , Łomża ul. Kazańska 22, 086 218-41-45 , 0-503-069-0911.

SPRZEDAM mieszkanie 50 mkw, Ostrołeka. (029)764-21-80.

SWOBODNA, 2-pokojowe, 48m2, IIIp, Białystok. 0600-378-664.

WŁADYSŁAWOWO, Chłopowo, działki. 0606-824-940.

ZIELONE Wzgórza, mieszkanie 2-poziomowe 90 mkw, balkon, garaż oddalony 200 m +taras i ogród 300 mkw opłotowany, kuchnia wyposażona, 5 pokoi. 450000zł, 0608-256-555.

ZIEMIA 8.6 ha, Mazury ok. jez. Czarne. 0606-358-037.

ZIEMIA rolna od 1,20 zł/m2, 0510-146-166.

ZIEMIA rolna przy Olsztynie od 6 zł/m2, 0607-100-366.

POSZUKUJĘ

LOKAL U 150 -200 m2 do działalności motoryzacyjnej, przy drogach wyjazdowych. 0601-786-560.

ZAMIENIĘ

60 m2 na mniejsze do 40 m2. 0605-461-560.

WYNAJMĘ

2-POZIOMOWE, poddasze, umeblowane, wyremontowane,Boboli, internet. 0500-204-200.

OGŁOSZENIE

Powiatowy Urząd Pracy w Wysokiem Mazowieckiem rozpoczął realizację programu „45/50 PLUS" kierowanego do osób bezrobotnych powyżej 45 roku życia.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Dziale Rynku Pracy PUP pokój 1 i 2 ul. 1 Maja 8, 18-200 Wysokie Mazowieckie, bądź telefonicznie: (086)275-86-21, (086)275-86-24, centrala (086)275-86-12.

R1112308wwbo

ZEB Dystrybucja Sp. z o.o. i ZEB S.A.

serdecznie zapraszają

obecnych i byłych pracowników

na IX Pielgrzymkę Energetyków Podlasia

do Świętej Wody k. Wasilkowa

w dniu **31.08.2008 r.**

Uroczystości rozpoczną się o godz. 12.00 w Sanktuarium

S1124208wwbo



Już w poniedziałek specjalny dodatek INFORMATOR EDUKACYJNY
GAZETA WSPÓŁCZESNA

DOM drewniany do wynajęcia, (087)566-69-12.
KAWALERKA, 36 m2, Lipowa, (085)746-03-28.
LOKAL 100 mkw, centrum -Wyskie Mazowieckie, 100m2, 0516-071-918.
LOKAL 61mkw., centrum Ełku. 0606-366-132.
LOKAL usługowy KOŚCIUSZKI, parter, 62m2, Suwałki, 0504-181-457, 0605-138-817.
POKÓJ studentom, (085)742-17-09.
WYNAJME lokal 150 m2 i 50 m2, wszystkie media, okolice Łap. 0600-558-442.
WYNAJMĘ Parter w głębi, nowa kamienica, Lipowa 19/21. (085)742-42-49, 0507-311-114.

STANCJE

1- pokojowe, ucznom, studentom, (085)675-20-92.

UBEZPIECZENIA

TANIE ubezpieczenia komunikacyjne, majątkowe. ZUS Zambrów, lokal 13, Fabryczna 3A. 0790-344-989.

NAUKA

AGROBIZNES, GASTRONOMIA, HOTELARSTWO, TURYSTYKA, INFORMATYKA. ul. Kraszewskiego 33, Białystok (085) 732-42-16, WWW.SZKOLA.AMJ.PL

ARCHIWISTA, ekonomista Białystok ul. Boh Monte Cassino 25 (085)745-13-73,0504-211-182

BUDOWLANE -zaoczne. 0606-758-757.
ESZBIA studium policealne ul.Radzymińska 11 www.eszbia.studium.net.pl , (085)651-34-94.
KORESPONDENCYJNE LO - (085)654-19-60, 0501-769-070, www.profesornet.pl.

L.O.-ZAOCZNE Białystok, Brukowa 2, (085)742-04-69, www.spo.edu.pl.

LO dla dorosłych, Białystok ul. Boh Monte Cassino 25 (085)745-13-73,0504-211-182

NIEMIECKI, www.cjn.bialystok.pl, 0507-632-315.
PLASTYCZNE Studium Policealne ul.Radzymińska 11, www.psp.studium.net.pl, (085)651-34-94.
POLICEALNE Studium Zaoczne PWG: opiekun w DPS, BHP, żywienie z dietetyką, administracja, agent celny. Technikum Ekonomiczne Zaoczne -I semestr gratis, Białystok, Bema 105, (085)744-08-34, www.pwg.bialystok.pl.

Nasze szkoły działają już od 15 lat!
✓ Policealne Studium Zawodowe
administracja, agrobiznes, archiwistyka, bhp, ekonomia, handel, informatyka, obsługa turystyczna, organizacja reklamy, prace biurowe
✓ Liceum Ogólnokształcące
✓ Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące
TOWARZYSTWO WIEDZY POWSZECHNEJ
ul. Warszawska 2, 15-063 Białystok
tel. 085 74-35-106, 085 74-35-705
www.twp.bialystok.pl

SPOŁECZNE LO dla Dorosłych Zaoczne, Broniewskiego 1. www.slo.cybertech.pl, (085)662-72-37.

TECHNIK ochrony - własna strzelnica -bezpłatne strzelanie, technik informatyk - bezpłatne szkolenia Microsoft, opiekun w domu pomocy społecznej- pierwszy semestr gratis. Białystok, Brukowa 2, (085)742-04-69, www.spo.edu.pl.

ZAOCZNE Liceum Ogólnokształcące Pegaz ul. Stołeczna 21, (085)744-47-74, 0609-852-721 www.zlopegaz.w.interia.pl
ZAOCZNE LO Bielsk Podlaski, Kopernika 4. (085)833-21-42, (085)730-66-90.

KURSY

AUTOMOBILKLUB- prawo jazdy. (085)732-76-85.

TURYSTYKA

***BELGIA,** Niemcy -wtorek, sobota, sprinter. (085)663-56-24, 0602-697-881.
BELGIA, czwartek -środa, 0502-701-966.
FRANKFURT nad Menem i okolice -Wtorek, Sobota. 0516-800-066.
KRAKÓW. Noclegi. (012)656-12-66, 501-721-949, www.bursa.krakow.pl.
PRZEWÓZ osób, Belgia, Holandia, Niemcy niedzela, poniedziałek, (085)656-06-93, 0692-451-106.
SOBOTA -Belgia, Holandia, Niemcy, klimatyzacja, DVD. (085)739-41-79, 0606-379-966.

ZWIERZĘTA

BIAŁE wilki www.domipearl.pl. 0608-321-891.
DETEKTYW tel. 0504-244-226.
STARE knury skupuję. Młode knury, loszki hodowlane sprzedam, (087)644-63-26.
YORKI, 0602-670-444.

BIZNES

LOKATY OD 20%, 0790-417-927.
ŁOMŻA, odstąpię dochodowy biznes, nagrobki biuro+ wystawa 0600-588-666.

KREDYTY

KORZYSTNE kredyty dla rolników, (085)744-53-70.
KREDYTY gotówkowe, hipoteczne, samochodowe, konsolidacyjne, Kredytplan, Suwałki, Ul. Kościuszki 15, (087)567-01-93.,

KREDYTY Multika do 10 tysięcy na oświadczenie, zadzwoń 0801-804-808, całkowity koszt połączenia -40 gr.

KREDYTY. Prezenty. Białystok (085)744-50-08, Mońki (085)716-42-03, Grajewo (086)261-03-55.

SKOK RAFINERIA, O/BIAŁYSTOK, SKŁODOWSKIEJ 3 POKÓJ 26 ATRAKCYJNE KREDYTY, KREDYTY HIPOTECZNE RÓWNIEŻ DLA ROLNIKÓW. ATRAKCYJNE LOKATY. (085)742-70-46/47.

SZYBKI kredyt zadzwoń już teraz. 0728-338-505.

POŻYCZKI

****POTRZEBUJESZ** pieniędzy? Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczycieli, BIK. Niskie raty 25000 zł -155,27 zł, odsetki 7,08 % Białystok, (085)653-70-60.
****POŻYCZKI** dla Firm bez zaświadczeń, uproszczone procedury; 150 tys. rata: 931,60, infolinia: 608-921-608.

ATRAKCYJNE POŻYCZKI - PROFI CREDIT, SUWAŁKI I OKOLICE, 0664-741-753.

GOTÓWKA od ręki 0510- 04-42-21.

PROFI Credit atrakcyjna pożyczka bez BiK, zadzwoń lub wyślij SMS o tresci POŻYCZKA 0(519)199-545. 0(85)742-04-63, 0(800)700-999

ROLNICTWO

KUPIĘ

**********BYDŁO POURAZOWE. MACIORY. ODBIÓR, FAKTURA, NATYCHMIASTOWY DOJAZD. GOTÓWKA. CAŁE PODLASKIE, 0508-851-760.**
**********UBOJNIA kupi bydło pourazowe. Maciory. Dojazd natychmiastowy, załadunek. Wyrejestrowanie. Sejny, Suwałki, Gołdap, Białystok, Łomża, 0516-347-901.**
**********BYDŁO** pourazowe, powypadkowe, knury, wyrejestrowanie, faktura, 0-669-955-409
******MACIORY 2,80 ZŁ/KG, BYDŁO POURAZOWE. 0516-940-508.**
BYDŁO KAŻDEJ KONDYCJI DO 4 ZŁ/KG. DOJAZD. CAŁE PODLASIE, 0694-244-168.
BYDŁO każdej kondycji, ok. Brańska,, 0510-474-331.
BYDŁO NIE NADAJĄCE SIĘ DO CHOWU, DO 3 ZŁ/KG. MACIORY, KNURY. ODBIÓR, GOTÓWKA. CAŁE PODLASKIE. 0515-419-263.
BYDŁO pourazowe, knury, maciory, 0691-513-391.
KNURY, kupuję, 0694-933-680, (085)685-22-45.

SKUP zbóż różnych, (0-86)217-83-74.

SPRZEDAM

„AGROTECHNIKA" -przyczepy do sianokiszonki, wycinaki, beczkowozy, prasy, zbiorniki do mleka, zgrabiarki, inne. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41. (087)423-25-17, (087)425-00-59, 0603-703-243.

*KOMBAJNY 50 szt: Claas, Volvo, Fortschritt; prasy,ładowarki teleskopowei,ciągniki Zetor, Ursus, MTZ, pługi, talerzówki, wały, kultywatory, karuzele, ładowacze czołowe, Przasnysz, 0692-999-007

BECZKOWOZY (tanio, gwarancja na pompy). 0609-264-609.
BECZKOWOZY (tanio, gwarancja na pompy). 0609-264-609.
BECZKOWOZY (tanio, gwarancja na pompy). 0609-264-609.
BECZKOWOZY (tanio, gwarancja na pompy). 0609-264-609.
BECZKOWOZY (tanio, gwarancja na pompy). 0609-264-609.
BECZKOWOZY (tanio, gwarancja na pompy). 0609-264-609.
BECZKOWOZY (tanio, gwarancja na pompy). 0609-264-609.

BECZKOWOZY różne, transport gratis, 0-609-190-919.

BECZKOWOZY, części używane do kombajnów zbożowych Class. Ruciane- Nida, (087)423-11-26, 0507-847-933, 0501-737-817.

BECZKOWÓZ 5 tys. litróe, oryginał, stan idealny,(1990), 10.500,-. 0606-599-880, (085)657-89-38.
BECZKOWÓZ 5 tysięcy i 4 tysiące, 8-9000,-. 0664-877-774.

BECZKOWÓZ 6500 l ocynkowany, niedrogo, 0-601-787-601.

BELARKA,(1995), 125, stan idealny, 18.500,-. 0606-599-888, (085)657-89-38.
BELE, siano, słoma, k/Szczuczyna. (086)272-34-77.
CIĄGNIK LTZ 55A, 15.000,-. (086)273-20-25.
CIĄGNIK Fiat 80/90, tuyrbo diesel, (1989) +tur, 2-sekcyjny, 43.000,-. 0606-599-888, (085)657-89-38.
CIĄGNIK ogrodniczy z osprzętem. 0692-020-863.
CIĄGNIK rolniczy Johan Deer model 7700, (1996) KM 150, stan idealny, 0607-379-824.
CIĄGNIK T-25A2, nowe opony, sprężarka, stan bdb, 0515-167-407.
CIĄGNIKI rolnicze ZETOR, URSUS, używane. (086)216-63-76, Tel.0607-379-824.
CIĄGNIKI: Renault Ares 610RZ, (1997), Ford 7740 z turem (1994). Sprowadzone, 0606-114-007.
CZĘŚCI do kombajnów Class, od 10,-. (085)718-88-29.
DOJARKI bańkowe 2-konwiowe. 0666-045-709.
DOJARNIE rurociągowe, schładzalniki mleka- montaż, zamiana, raty. (087)423-48-77, 0603-860-885.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut, (065)572-73-36, fax (065)573-86-31, 0602-666-196, (086)476-16-91.

JAŁOWICE HF od 4500; krowy pierwiastki; jałowice mięsne limousine. W ciągłej sprzedaży. P.H. „KONRAD", ul. Poligonowa 28c, Łomża, (086)215-11-15.

JAŁÓWKA -wycielenie wrzesień. (086)273-65-05.
JAŁÓWKA wysokocielna, 0-661-934-360.
KOMBAJ zboowy Jntarcjanal 943, kabina, sieczkarnia dwa chedry, klima, elektryka, 37.000,-. (085)657-89-38, 0606-599-888.
KONIE małopolskie i SP. Trawa II pokos ok. 15 ha, 0604-561-138.
KOSIARKA rotacyjna, szerokość 2.60, 6.800,-. 0606-5999-888, (085)657-89-38
OGIERA z licencją, 0601-431-637.
OTĘBY pszenne zestawy 24 tony, 0600-074-966.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy., 0602-731-229, (0-61)437-75-27.

PRASĘ Z224/1 (1987) i słomę żytnią 100 bel, (0-87)423-79-93.
PRASY belujące Welger, Class, 0607-379-824.

żak
CENTRUM NAUKI I BIZNESU
już 10 lat mówią o nas, że jesteśmy najlepsi
- Dwuletnie i Jednoroczne Szkoły Policealne
- 2 i 3-letnie LO dla Dorosłych
- Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego NOWOŚĆ
- Kursy

Szkoły za DARMO!

Białystok, ul. Świętego Rocha 6 (I piętro, pok. 15), tel. 085 746-08-40
Łomża, ul. Aleja Legionów 40 (CH "4+", II piętro), tel./fax 086 215-02-15
Suwałki, ul. Kościuszki 76 tel./fax 087 566-34-20

56 kierunków w 56 miastach

Najpopularniejsze kierunki:
- administracja
- informatyka
- psychologia z socjologią
- organizacja reklamy
- kosmetyka
- fryzjerstwo
- biomasaż I / II
- stylizacja i wizaż
- rachunkowość i finanse
- architektura wnętrz
- hotelarstwo
- agent celny
- turystyka
- ekonomia
- rolnictwo
- logistyka
- handel
- bhp

BEZPŁATNIE WPISOWE 0 zł

nieodpłatne zaświadczenia do WKU i ZUS

infolinia 0801 100 777
www.zak.edu.pl
* szczegóły i regulamin oferty w sekretariacie

STUDIUM HOTELARSTWA I OBSŁUGI TURYSTYKI
POLICEALNE STUDIUM INFORMATYKI
Rok założenia 1993
ZAWÓD Z SZANSĄ NA PRACĘ!!!
Zapraszamy na naukę na kierunkach:
• AGROBIZNES • HOTELARSTWO
• TURYSTYKA • GASTRONOMIA
• INFORMATYKA
SPRAWDŹ NASZĄ OFERTĘ !
Zapraszamy codziennie w godz. 8.00-18.00
Białystok, ul. Kraszewskiego 33, tel. 085 732-42-16, 085 732-39-11
www.szkola.amj.pl

SKANDYNAWSKI STANDARD. DE LUXE.



VOLVO XC90 W EKSKLUZYWNEJ WERSJI SUMMUM – Z KORZYŚCIĄ 12 600 ZŁOTYCH
Tylko teraz, kupując model Volvo XC90 w wersji wyposażenia SUMMUM, zaoszczędzisz 12 800 złotych, otrzymując dwa elektrycznie regulowane fotele przednie, 18-calowe koła aluminiowe, wyjątkowo miękką, skórzaną tapicerkę Sovereign Hide, czujniki parkowania tyłem oraz aktywne reflektory biksenonowe. Dodaj do tego wysokie osiągi, niski poziom zużycia paliwa, przestronne wnętrze dla 7 osób oraz legendarny poziom bezpieczeństwa. To właśnie jest standard. De luxe.
Life is better lived together. Volvo, for life.
VOLVO
NORD AUTO Sp. z o.o., Autoryzowany Dealer Volvo,
Al. Jana Pawła II 89, 15-703 Białystok, Polska, tel./fax +48 85 651 44 36
www.nordauto.dealervolvo.pl, salon@nordauto.dealervolvo.pl

CENTRUM POGRZEBOWE W BIAŁYMSTOKU
Jacek Komarnicki
ul. M. Skłodowskiej-Curie 22, tel. 085 744 33 88
ul. Wojskowa 3/1, tel. 085 744 74 53 - biuro
A1469808wwbh

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ mężczyznę do pracy w gospodarstwie, mieszkanie. 0602-376-345.

ZATRUDNIĘ młodą osobę ze zdolnościami manualnymi jako pomoc plastyczną. 0600-038-455.

SZUKAM PRACY

KIEROWCA, zaopatrzeniowiec, inne propozycje. 0721-415-059.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

BAGNÓWKA 815 mkw. 0664-091-148.

PIECZURKI, 507 mkw. 0664-052-224.

SOLNICZKI, pół bliźniaka. 0664-091-148.

WYNAJMĘ

ŁAPY- lokal 60 m2, centrum, 0501-582-910.

POGODNA, 2- pokojowe, 50 m2, (085)732-68-82.

WYNAJMĘ mieszkanie, Akademicka, 2-pokojowe. 730 zł +opłaty za media ok. 100 zł. Wynajem na minimum 1 rok, 3 miesięczna kaucja. (085)719-32-64.

BIZNES

KREDYTY

WYPRZEDAŻ kredytów. (085)744-50-08, (085)716-42-03, (086)261-03-55.

ROLNICTWO

SPRZEDAM

GŁĘBOSZ, pługi 4 obrotowe 5,4,3, zabezpieczenia śrubowe, piec do suszarni, (086)278-57-86.

ROZRZUTNIK obornika 12 ton, tandem (1997), pionowe wały. Beczkowóz 6.000l. 0602-264-888.

RÓŻNE

KUPIĘ

ZAKUPIMY las, drewno tartaczne. 0601-301-990.

SPRZEDAM

KROKWIE, łaty, deski, 0607-049-499, (85)710-27-95.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

BLOCZKI fundamentowe. Nowodworce (085)719-41-07

PUSTAKI wiórobetonowe, najtańszy materiał ścienny. (085)719-41-07.

USŁUGI

NAPRAWA RTV

SATELITARNE -montaż, naprawa. (085)675-40-24.

INNE

NAPRAWA altanek i ogrodzeń. 0721-415-059.

PRASY belujące, traktory z importu. (086)217-56-00.

PRZEDSIĘBIORSTWO Holstein. Sprzedaż bydła mlecznego HF, Simentaler, krowy pierwiastki, jałówki wysokocielne, (085)650-15-61, 0600-783-948.

PRZEWRACARKA do teawy, hydrauliczna, szerokość, 5.40,-, 6.800,-. 0606-599-888, (085)657-89-38.

PRZYCZEPA 4 tony, 6.500,-. 0664-877-774.

PRZYCZEPA dłużycowa 3-osiowa, do bel, ład. 16t; przyczepa do zboża 3-osiowa, ład. 16t; agregat prądotwórczy 20 kW, 60 kW. (0-87)423-71-28.

PRZYCZEPA SAMOZBIERAJĄCA, 0508-298-605.

PRZYCZEPY rolnicze używane. 0698-647-458.

SIECZKARNIA J.D 5820, Kemp, (1985),0606-114-007.

SILOS zbożowy Bin 28 +dmuchawa, agregat spawalniczy (spalinowy), betoniarka. 0604-561-138.

TANIO tuje z własnej szkółku, 0604-162-189.

TRAKTORY, kombajny, sieczkarnie, itp. -bezpośrednio z zachodu. 0663-303-475, (085)745-37-38.

URSUS, Zetor, Mtz, agregaty uprawowo- siewne, pługi Keverland, prasy belujące, 0660-818-515.

ZETOR 6011-83, 0664-877-774.

RÓŻNE

KUPIĘ

BRZOZĘ, grab oraz inne, 0661-921-290.

DĄB, brzozę, olchę, sosnę, 0608-713-032.

DĄB, jesion wysezonowany., 0505-093-701.

DREWNO opałowe: brzoza, grab 40 cm długości. 0502-266-286.

DREWNO stosowne, różne gatunki, las po wycinki- wycinka własna, Grajewo, 0693-030-681.

PAPIERÓWKĘ sosnową i świerkową -każdą ilość. 0503-188-986.

SOSNA, świerk, 0602-484-166.

STARE monety do 1914r, 0602-265-992.

SPRZEDAM

1,7 ha lasu pod zrąb, 0609-385-176.

BRYKIET brzozowy. 0603-395-668.

DREWNO opałowe i kominkowe, 0661-921-290.

DREWNO opałowe, sztachety, trociny, 0660-636-023.

DRZEWO opałowe liściaste, Suwałki, Sejny,, 0516-940-508.

GARAŻE -blaszaki najtaniej! www.blaszaki.com, (089)542-83-71 (058)762-95-12 (018)334-08-10.

KOLEKTORY słoneczne do ogrzewania. 602-593-597.

PIANINO Calisia. 0782-277-427. Grajewo.

PIECE CO i kuchniopiece, nowe, 0728-473-871.

SUKNIE ślubne szyte na miarę 34-56 rozmiar. Posiadamy gotowe modele, szyjemu również na zmównienie. Cena 999 zł, 0694-073-198.

SZTACHETY od 1,50 zł/szt. 0665-090-099.

WĘGIEL gruby z dowozem, 520 zł/T, 0728-473-871.

ZDROWIE

GINEKOLOG

DR n. med. Grzegorz Mrugacz, Centrum „BOCIAN", Białystok, ul. Akademicka 26,, (085)744-77-00.

GABINET ginekologiczny, Lipowa 6, 0602-170-344.

GINEKOLOG, 0784-251-188.

PSYCHIATRA

*ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Esperal, kroplówki, nerwice, depresje. Psychiatrzy, psycholog, terapeuta. NZOZ-VIRTUS, Upalna 88, Białystok. Całodobowo, (085)661-53-33.

ALKOHOLOWE ODTRUCIA, ESPERAL (PRZEZ CHIRURGA). NERWICE, DEPRESJE, ZABURZENIA PSYCHICZNE. DR CHOROSZUCHA, BIAŁYSTOK, UL. PODLEŚNA 16,, (085)732-77-35.

ODTRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr Ireneusz Pawłowski. 0694-657-868.

ODTRUCIA alkoholowe, profesjonalne, dyskretnie -także domowe, 0604-847-051.

SEKSUALNE ZABURZENIA. DR CHOROSZUCHA, BIAŁYSTOK UL. PODLEŚNA 16, (085)732-77-35, 0502-445-555.

REUMATOLOG

REUMATOLOG Doc. Klimiuk -"ESKULAP" (085)742-63-42, „LEKMED" (085)732-75-15.

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. (085)746-59-02.

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 , www.gastrologia.bialystok.pl,, (085)732-75-15.

INNE

***RZUĆ** palenie, ul. Rzymowskiego 43/28, (085)746-59-02.

KOMPUTERY

USŁUGI

ACER -serwis notebooków Warszawska 21/204 0(85)654-45-67.

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

AGREGAT do tynków gips., 2 szt., 7 tys, 0515-253-199.

FREZARKA Dewalt 18V, USA. 0518-474-243., 0.

KONTÓWKA Dewalt, 18V, USA. 0518-474-243.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

DREWNO -krokwie, deski, łaty oraz usługi budowlane 0798-096-670.

OKNA, drzwi, podłogi. Wysokie rabaty! (086)211-13-04

USŁUGI

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, solidnie, tanio, vat. 0509-185-374.

TYNKI agregatem, Suwałki, okolice, 0510-412-369.

TYNKI gipsowe agregatem, Vat. 0509-114-550.

TYNKI gipsowe, maszynowe -solidnie!, 0605-371-212.

TYNKI gipsowe. 0502-370-856.

TYNKI tradycyjne agregatem, gipsowe, 0784-028-396.

TYNKI tradycyjne agregatem. 0502-053-516.

BUDOWA, REMONT

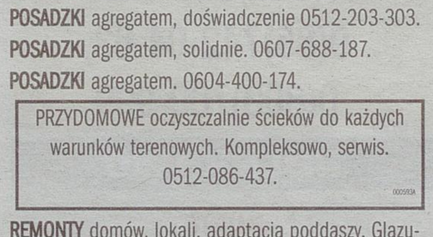
ADAPTACJA poddaszy, szalówka. 0500-237-300.

BUDOWA budynków pod klucz, 0605-300-397.

DOCIEPLANIE, szybko, tanio, (085)675-14-40, 0606-312-666.

DOCIEPLENIA BUDYNKÓW, ADAPTACJE PODDASZY- TANIO, SOLIDNIE., 0667-143-206.

GLAZURA, terakota, panele, 0606-961-697.



KLINKIER, fundamenty, siatka., 0600-220-366.

KONSTRUKCJE szkieletowe, więźby. 0798-096-670.

KOPARKO -ładowarką tanio. 0792-331-943.

KORDULA. Bramy, drzwi, szlabany, automatyka, serwis. www.kordula.com.pl, (85)663-26-39.

MALOWANIE dachów, 0668-141-137.

MALOWANIE, szpachlowanie, glazura, terakota, 0-518-49-98-20.

OCIEPLENIE domów, więźba, krycie, Suwałki, okolice. 0501-564-471.

OGRODZENIA klinkierowe, 0-518-49-98-20.

OGRODZENIA klinkierowe, wieloletnie doświadczenie. (085)732-38-98, 0606-119-425.

OGRODZENIA, siatka, klinkier. 0508-215-628.

POLBRUK solidnie. 0725-218-148.

POSADZKI agregatem -solidnie. 0508-724-359, 0511-661-237.

POSADZKI agregatem, doświadczenie 0512-203-303.

POSADZKI agregatem, solidnie. 0607-688-187.

POSADZKI agregatem. 0604-400-174.

PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków do każdych warunków terenowych. Kompleksowo, serwis. 0512-086-437.

REMONTY domów, lokali, adaptacja poddaszy. Glazura, szpachlowanie Suwałki, 0510-412-369.

REMONTY -glazura, panele itp. 0509-713-241.

ROBOTY budowlane, hale, obory, chlewnie pod klucz, konstrukcje stalowe. 0512-098-988.

ROBOTY żelbetonowe- własne szalunki, 0605-300-397.

ROLETY, żaluzje, moskitiery Inter-Tech. Orzeszkowej 32, lok.118, (085)732-90-25..

SILOSY na kiszonkę, 0605-300-397.

STANY surowe domów, obiektów, 0667-941-770.

STANY surowe, elewacje, 0602-570-451.

STANY surowe, remonty i wykończenia, 0507-064-757.

STUDNIE, odwierty, 0604-400-174.

SZPACHLOWANIE, glazura, suchy tynk, 0509-114-550.

SZPACHLOWANIE, malowanie. 0504-288-453.

TYNKI agregatem, solidnie, tanio, vat, 0509-185-374.

TYNKI agregatem. 0660-064-952.

TYNKI gipsowe- agregatem, 0785-199-873.

TYNKI gipsowe maszynowo. 0608-474-270.

TYNKI gipsowe. 0502-370-856.

TYNKI szpachlowanie, malowanie. 0507-861-444.

TYNKI, szpachlowanie, glazura, regipsy, 0501-754-261.

UKŁADANIE kostki brukowej. 0513-902-523.

UKŁADANIE podłóg, cyklinowanie polerowanie, 0608-014-410.

UTWARDZANIE podwórek, 0605-300-397.

WYKOPY koparkami, spychem (szamba), rozbiórki, wyrywanie karczy, niwelacje, 0602-520-783, (086)216-35-79.

WYKOPY pogłębiane stawów koparkami linowymi, tanio, solidnie, 0505-027-228.

ZBIORNIKI na gnojowice- własne , szalunki, 0605-300-397.

ZDUN , budowa pieców kaflowych. 0508-354-760.

ELEKTRYCZNE

INSTALACJE elektryczne, Systemy Ochrony Mienia, Napędy bram, klimatyzacja, automatyka. 0502-773-368.

UKŁADANIE GLAZURY

GLAZURA, TERAKOTA- TANIO, SOLIDNIE, 0667-143-206.

GLAZURNIK solidnie, tanio., 0696-546-777.

CYKLINOWANIE

BEZPYŁOWE cyklinowanie, kompleksowo, najtaniej. 0511-320-705.

TANIO, bezpyłowe cyklinowanie. 0513-526-642 www.parkieciarstwo.solidnie.eu

HYDRAULICZNE

HYDRAULKIA, projektowanie, 0664-038-887.

MEBLE

KUCHNIE, szafy, producent. 0504-126-542

KUCHNIE, szafy, zabudowa wnęk, 0668-646-420.

NAPRAWA AGD

PRALKI, lodówki, (085)743-18-47, 0606-342-131.

NAPRAWA RTV

SATELITARNE -montaż, naprawa. (085)675-40-24.

TELENAPRAWA , (085)661-76-31, 0602-120-966.

TELEWIZORY. Fabryczna 111, (085)675-40-24.

PRZEPROWADZKI

PROFESJONALNIE. (085)742-15-28, www.przeprowadzki.bialystok.pl

REMONTY

REMONTY, WYKOŃCZENIA- KOMPLEKSOWO, TANIO, SOLIDNIE., 0667-143-206.

OKNA I DRZWI

ATESTOKNA Tanio. Handlowa 7. (085)652-70-71.

ATROS - okna, drzwi, bramy, profesjonalny montaż (085)74-44-222

OKNA PCV -najniższe ceny w mieście, profesjonalny montaż. (085)746-14-46, 0600-380-772.

PRODUKCJA okien Greenline, (085)741-62-57.

DACHY

DACHY, krycie, remonty, podbitka, 0665-913-444.

KRYCIE dachów -tanio. 0602-333-644.

KRYCIE dachów, 0511-807-778, 0662-547-651.

KRYCIE dachów, docieplenie więźby dachowej, podbitka., 0505-858-895, 0607-683-191.

KRYCIE, więźba, elewacje, ocieplenie domów. Suwałki, okolice. 0501-564-471.

PAPA termozgrzewalna- wyjątkowa cena,0602-570-451.

PAPY termozgrzewalne, solidnie, niedrogo. 0516-321-649.

PROFESJONALNE krycie dachów. 0509-464-164.

WIĘŹBY, krycie dachów, 7% VAT, 0602-662-911.

ŚLUSARSKIE

OGRODZENIA, Łomża, 0692-148-426.

TRANSPORT

AUTOLAWETA do 4t, 0601-735-558.

BELGIA, Niemcy, Holandia -wtorek, środa, 0691-862-366, (086)219-23-66.

BUSEM lub kombi -Okęcie, inne, VAT, 0604-861-985.

DŹWIGOWE 35 t, wysięgnik 32 +10. 0698-896-280.

HDS, wywrotka do 3,5 t. 0513-624-262.

TRANSPORT i przeprowadzki busem. 0502-207-186.

TRANSPORT maszyn rolniczych. (085)662-65-00, 0695-500-992.

INNE

***NAGROBKI granitowe, podwójne już od 4.900,-. Wystawa. 0601-566-181.**

NAGROBKI granitowe podwójne już od 4.900 zł. 0601-912-474.

NAGROBKI tanio. 0506-579-747.

NAPRAWA i regeneracja sprzętu biurowego i domowego, 0666-871-393, www.polremont.pl

POMNIKI kamienne solidnie, tanio, 0507-484-241.

TRAKI taśmowe +komputer, wykonam. 0607-522-760.

ZAKŁADANIE ogrdów, nawodnienie, 0507-046-603.

ROLNICTWO

BIZNES plany, wnioski. 0608-337-781.

NAPRAWY ciągników, wózków -silników. 0607-607-679.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

SALA bankietowa- nowa, 0603-779-926, (085)675-51-55.

VIDEO -zdjęcia ślubne, inne. 0696-475-525.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

***"STOKROTKA"** EŁK. 0604-686-393.

MARIAŻ. (085)675-13-15, 0604-167-379.

POZOSTAŁE

SAMOTNA Ewa (agencje wkluczone). Tel. 0516-131-618.

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

Wydawnictwo Prasa Podlaska Spółka z o.o. informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez wydawcę „Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia fakury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE GAZETA WSPÓŁCZESNA

wyd. codzienne - jedna linia: **5,50 zł**, wyd. magazynowe - jedna linia: **11 zł**

łącznie z adresem (telefonem)

W jednej linii ogł. mieści się około 47 znaków (w pierwszej linii 43 znaki).
Za znak uważa się każdą literę, cyfrę, przerwę między wyrazami, nawias, znak interpunkcyjny.
Zapis numeru tel. (0-00)000-00-00, kom. 0-000-000-000

Ilość publikacji

	wyd. zwykłe	wyd. magazynowe
1 linia	☐ x 5,50,-	☐ x 11,00,-
2 linie	☐ x 11,00,-	☐ x 22,00,-
3 linie	☐ x 16,50,-	☐ x 33,00,-

dane klienta: _____

adres, kod pocztowy: _____

Upoważniam Wydawnictwo Prasa Podlaska Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 78188000090000001101214002 można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Wydania codzienne gazety: poniedziałek - czwartek, wydanie magazynowe: piątek.
4. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.
5. Ważne są tylko kupony wycięte z gazety.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Wydawnictwo Prasa Podlaska Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

- ☐ UBEZPIECZENIA
- ☐ NAUKA
- ☐ TURYSTYKA
- PRACA: ☐ zatrudnię ☐ szukam pracy
- AUTO MOTO: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ naprawy ☐ autoalarmy ☐ inne
- ZAKUPY: ☐ hurtownie ☐ sklepy ☐ producenci ☐ antykwariaty
- USŁUGI: ☐ budowa, remont ☐ AGD, RTV ☐ transport ☐ inne ☐ MEBLE
- NIERUCHOMOŚCI: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ poszukuję ☐ zamienię ☐ wynajmę ☐ stancje
- ☐ MATRYMONIALNE ☐ ZDROWIE ☐ ZWIERZĘTA ☐ BIZNES
- ROLNICTWO: ☐ kupię ☐ sprzedam
- RÓŻNE: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ inne
- ☐ KOOPERACJA ☐ HYDRAULIKA

Żeglarstwo >> Medal był blisko

Najlepsi w finale



Mateusz Kusznierewicz (z prawej) i Dominik Życki podczas finałowego wyścigu

Mateusz Kusznierewicz i Dominik Życki wygrali w czwartek wyścig finałowy klasy Star olimpijskich regat żeglarskich i awansowali z 6. na 4. miejsce w końcowej klasyfikacji.

Złote medal zdobyła brytyjska załoga Iain Percy, Andrew Simpson, która dzięki dobremu występowi w finale wyprzedziła prowadzących po 10 wyścigach Szwedów Fredrika Loofa i Andersa Ekstroma. Szwedzi przegrali także z Brazylijczykami Robertem Scheidtem oraz Bruno Pradą i zadowolić się musieli brązowymi medalami.

Kusznierewicz po raz czwarty wystąpił w igrzyskach. W swojej kolekcji ma już złoty i brązowy medal oraz czwarte miejsce w klasie Finn. Dla Życkiego start w Pekinie był olimpijskim debiutem.

– Przyszło nam w Chinach walczyć w doborowym towarzystwie i to czwarte miejsce jest naprawdę wspaniałym wynikiem – powiedział Kusznierewicz.

– Jestem szczęśliwy, że udało się nam zająć tak wysoką pozycję – dodał Życki.

(KS)

Starty Polaków i program igrzysk

▲ Piątek, 22 sierpnia

LEKKOATLETYKA
1:30 chód na 50 km mężczyzn (Rafał Fedaczyński, Artur Brzozowski, Grzegorz Sudoł);
13:40 I runda sztafet 4x400 m kobiet (Polska);
13:55 finał tyczka mężczyzn (Przemysław Czerwiński);
14:10 I runda sztafet 4x400 m mężczyzn (Polska);
15:15 finał sztafet 4x100 m kobiet (Polska).

PIĘCIOBÓJ NOWOCZESNY KOBIET
2:30 strzelanie (Paulina Boenisz, Sylwia Czwojdzińska);
3:50 szermierka;
8:10 pływanie;
10:30 jazda konna;
13:00 bieg.

PIŁKA RĘCZNA MĘŻCZYZN
8:15 mecz o miejsca 5.-8. Polska – Korea Południowa

KOLARSTWO GÓRSKIE
9:00 cross country kobiet (Maja Włoszczowska, Aleksandra Dawidowicz)

KAJAKARSTWO
10:20 finał K4 500 m kobiet (polska osada z Edytą Dzieniszewską);
10:35 finał K2 1000 m mężczyzn (Adam Seroczyński, Mariusz Kujawski);
11:05 finał C2 1000 m mężczyzn (Paweł Baraszkiewicz, Wojciech Tyszyński);
11:20 finał K4 1000 m mężczyzn (polska osada z Markiem Twardowskim i Adamem Wysockim).

GIMNASTYKA ARTYSTYCZNA
11:00 kwalifikacje indywidualne (ew. Joanna Mitrosz).

▲ Sobota, 23 sierpnia
KOLARSTWO GÓRSKIE
9:00 cross-country mężczyzn (Marek Galiński)

KAJAKARSTWO
9:45 finał C1 500 m mężczyzn (Paweł Baraszkiewicz);
10:35 finał K2 500 m mężczyzn (Marek Twardowski, Adam Wysocki);
11:05 finał C2 500 m mężczyzn (Daniel Jędraszko, Roman Rynkiewicz);
11:20 finał K2 500 m kobiet (Aneta Konieczna, Beata Mikołajczyk).

LEKKOATLETYKA
14:40 sztafeta 4x400 m kobiet (ew. Polska);
15:05 sztafeta 4x400 m mężczyzn (ew. Polska).

▲ Niedziela, 24 sierpnia

LEKKOATLETYKA
1:30 maraton mężczyzn (Henryk Szost, Arkadiusz Sowa)

PIŁKA RĘCZNA MĘŻCZYZN
2:00 o siódme miejsce; 4:15 o piąte miejsce (w jednym z tych spotkań zagrają Polacy).

▲ Inne ciekawe wydarzenia
▲ Sobota (23 sierpnia)
PIŁKA RĘCZNA KOBIET
9:45 finał

TENIS STOŁOWY
14:30 finał gra pojedyncza mężczyzn

PIŁKA NOŻNA MĘŻCZYZN
6:00 finał Argentyna - Nigeria

SIATKÓWKA KOBIET
14:00 finał

LEKKOATLETYKA
13:00 finały - skok wzwyż kobiet; oszczep mężczyzn; 800 m mężczyzn; 1500 m kobiet; 5000 m mężczyzn.

BOKS
13:00 finały 51 kg, 57 kg, 64 kg, 75 kg, 91 kg

KOSZYKÓWKA KOBIET
16:00 finał

▲ Niedziela, 24 sierpnia
PIŁKA RĘCZNA MĘŻCZYZN
9:45 finał

SIATKÓWKA MĘŻCZYZN
6:00 finał

KOSZYKÓWKA MĘŻCZYZN
8:30 finał

BOKS
7:30 finały 48 kg, 54 kg, 60 kg, 69 kg, 81 kg, +91 kg
16:00 CEREMONIA ZAMKNIĘCIA.

Wyniki Letnich XXIX Igrzysk Olimpijskich – Pekin 2008

KOSZYKÓWKA
Mężczyźni
Ćwierćfinały
Hiszpania – Chorwacja 72:59 (22:11,15:15, 14:12, 21:21)
Litwa – Chiny 94:68 (19:17, 22:13, 29:23, 24:15)
USA – Australia 116:85 (25:24, 30:19, 34:18, 27:24)
Argentyna – Grecja 80:78 (22:23, 17:17, 17:15, 14:13)

LEKKOATLETYKA
Kobiety
chód na 20 km
1. Olga Kaniskina (Rosja) 1:26.31
2. Kjersti Tysse Platzer (Norwegia) 1:27.07
3. Elisa Rigaudo (Włochy) 1:27.12
4. Liu Hong (Chiny) 1:27.17, 5. Maria Vasco (Hiszpania) 1:27.25, 6. Beatriz Pascual (Hiszpania) 1:27.44, 7. Olive Loughnane (Irlandia) 1:27.45, 8. Ana Cabecinha (Portugalia) 1:27.46.. **21. Sylwia Korzeniowska (Polska) 1:31.19.**
200 m
1. Veronica Campbell-Brown (Jamajka) 21,74
2. Allyson Felix (USA) 21,93
3. Kerron Stewart (Jamajka) 22,00
4. Muna Lee (USA) 22,01, 5. Marshevet Hooker (USA) 22,34, 6. Sherone Simpson (Jamajka) 22,36, 7. Debbie Ferguson-McKenzie (Bahamy) 22,61, 8. Cydonie Mothersill (Kajmany) 22,68
rzut oszczepem
1. Barbora Spotakova (Czechy) 71,42 m (rekord Europy)
2. Maria Abakumova (Rosja) 70,78
3. Christina Obergfoll (Niemcy) 66,13
4. Goldie Sayers (W.Brytania) 65,75, 5. Steffi Nerius (Niemcy) 65,29, 6. Osleidys Menendez (Kuba) 63,35, 7. Barbara Madejczyk (Polska) 62,02, 8. Katharina Molitor (Niemcy) 59,64
Mężczyźni
400 m
1. LaShawn Merritt (USA) 43,75
2. Jeremy Wariner (USA) 44,74
3. David Neville (USA) 44,80
4. Christopher Brown (Bahamy) 44,84, 5. Leslie Dhjone (Francja) 45,11, 6. Martyn Rooney (W.Brytania) 45,12, 7. Renny Quow (Trynidad i Tobago) 45,22, 8. Johann Wissman (Szwecja) 45,39
110 m ppł
1. Davron Robles (Kuba) 12,93
2. David Payne (USA) 13,17
3. David Oliver (USA) 13,18
4. Ladji Doucoure (Francja) 13,24, 5. Artur Noga (Polska) 13,36, 6. Maurice Wignall (Jamajka) 13,46, 7. Richard Philips (Jamajka) 13,60, 8. Jackson Quinonez (Hiszpania) 13,69
trójskok
1. Nelson Evora (Portugalia) 17,67 m
2. Philips Idowu (W.Brytania) 17,62
3. Leevan Sands (Bahamy) 17,59
4. Arnie David Girat (Kuba) 17,52, 5. Marian Oprea (Rumunia) 17,22, 6. Onochie Achike (W.Brytania) 17,17, 7. Jadel Gregorio (Brazylia) 17,14, 8. Wiktor Kuzniecow (Ukraina) 16,87

PIĘCIOBÓJ NOWOCZESNY
Mężczyźni
1. Andriej Mojsiejew (Rosja)
2. Edvinas Krungolcas (Litwa) 21 s
3. Andrejus Zadneprovskis (Litwa) 27
4. Zhenhua Qian (Chiny) 29, 5. Steffen Gebhardt (Niemcy) 38, 6. Michal Michalik (Czechy) 43, 7. Pawło Tymoszenko (Ukraina) 49, 8. Oscar Soto (Meksyk) 53... **13. Marcin Horbacz (Polska) 1.12, 22. Bartosz Majewski (Polska) 1.45**

PIŁKA WODNA
Kobiety
Finał: Holandia – USA9:8 o 3. miejsce: Australia – Węgry12:11 (9:9, 3:2 w karnych)

PŁYWANIE
Mężczyźni
wyścig na 10 km
1. Maarten van der Weijden (Holandia) 1:51.51,6
2. David Davies (Wielka Brytania) 1:51.53,1
3. Thomas Lurz (Niemcy) 1:51.53,6
4. Valerio Cleri (Włochy) 1:52.07,5, 5. Jewgenij Draczew (Rosja) 1:52.08,9, 6. Petar Stojczew (Bułgaria) 1:52.09,1, 7. Brian Ryckeman (Belgia) 1:52.10,7, 8. Mark Warkentin (USA) 1:52.13,0

SIATKÓWKA
Kobiety
Półfinały: USA – Kuba 3:0 (25:20, 25:16, 25:17), Brazylia – Chiny 3:0 (27:25, 25:22, 25:14).

SIATKÓWKA PLAŻOWA
Kobiety
1. Kerri Walsh, Misty May-Treanor (USA)
2. Tian Jia, Wang Jie (Chiny)
3. Xue Chen, Zhang Xi (Chiny)
4. Talita Antunes, Renata Martins Ribeiro (Brazylia), 5. Stefanie Schwaiger, Doris Schwaiger (Austria); Nicole Branagh, Elaine Youngs (USA); Tamsin Barnett, Natalie Cook (Australia); Ana Paula Conelly, Larissa Franca (Brazylia)

SKOKI DO WODY
Kobiety
Skoki z wieży kobiet
1. Chen Ruolin (Chiny) 447,70 pkt
2. Emilie Heymans (Kanada) 437,05
3. Wang Xin (Chiny) 429,90
4. Paola Espinosa (Meksyk) 380,95
5. Tatiana Ortiz (Meksyk) 343,60
6. Melissa Wu (Australia) 338,15
7. Marie-Eve Marleau (Kanada) 332,10
8. Tonia Couch (W.Brytania) 328,70

SOFTBALL
Finał: Japonia – USA 3:1
Końcowa kolejność: 1. Japonia, 2. USA, 3. Australia, 4. Kanada, 5. Tajwan, 6. Chiny, 7. Wenezuela, 8. Holandia

TAEKWONDO
Mężczyźni
68 kg
1. Son Taejin (Korea Płd)
2. Mark Lopez (USA)
3. Sung Yu-Chi (Tajwan)
Servet Tazegul (Turcja)
5. Peter Lopez (Peru), Daniel Manz (Niemcy), 7. Nesar Ahmad Bahave (Afganistan), Dennis Bekkers (Holandia)
Kobiety
57 kg
1. Lim Sujeong (Korea Płd.)
2. Azize Tanrikulu (Turcja)
3. Martina Zubcic (Chorwacja), Diana Lopez (USA), 5. Veronica Calabrese (Włochy), Su Li-Wen (Tajlandia).

TENIS STOŁOWY
Kobiety
Ćwierćfinały: Zhang Yining (Chiny) – Feng Tianwei (Singapur) 4:1, Li Jia-Wei (Singapur) – Chen Wang (USA) 4:1, Wang Nan (Chiny) – Tie Yana (Hongkong) 4:1, Guo Yue (Chiny) – Xue Wu (Dominikana) 4:0

ZAPASY
Mężczyźni
Kategoria 84 kg
1. Rewazi Mindoraszwili (Gruzja)
2. Jusup Abdusalomow (Tadżykistan)
3. Taras Danko (Ukraina)
Georgi Ketojew (Rosja)
5. Serhat Balci (Turcja), Davyd Bichinashvili (Niemcy), 7. Nowruz Temrezow (Azerbejdżan), 8. Harutjun Jenokjan (Armenia)... **16. Radosław Horbik (Polska)**
Kategoria 96 kg
1. Szirwani Muradow (Rosja)
2. Tajmuras Tigijew (Kazachstan)
3. George Gogszelidze (Gruzja)
Chetag Gazjumow (Azerbejdżan)
5. Michel Batista (Kuba), Georgi Tibiłow (Ukraina), 7. Kurban Kurbanow (Uzbekistan), 8. Gergely Sandor Kiss (Węgry)... **17. Mateusz Gucman (Polska)**
Kategoria 120 kg
1. Artur Tajmazow (Uzbekistan)
2. Bachtijar Achmedow (Rosja)
3. David Musulbes (Słowacja)
Marid Mutalimow (Kazachstan)
5. Disney Rodriguez (Kuba), Fardin Masoumi (Iran), 7. Steve Mocco (USA), 8. Otto Aubeli (Węgry)... **12. Bartłomiej Bartnicki (Polska)**

ŻEGLARSTWO
Klasa Tornado
1. Fernando Echavarri, Anton Paz (Hiszpania) 44 pkt
2. Darren Bundock, Glenn Ashby (Australia) 49
3. Santiago Lange, Carlos Espinola (Argentyna) 56
klasa Star
1. Iain Percy, Andrew Simpson (W. Brytania) 45 pkt
2. Robert Scheidt, Bruno Prada (Brazylia) 53
3. Fredrik Loof, Anders Ekstroem (Szwecja) 53
4. Mateusz Kusznierewicz, Dominik Życki (Polska) 59, 5. Flavio Marazzi, Enrico de Maria (Szwajcaria) 59, 6. Xavier Rohart, Pascal Rambeau (Francja) 69, 7. Marc Pickel, Ingo Borkowski (Niemcy) 70, 8. Afonso Domingos, Bernardo Plantier Santos (Portugalia)

Medale

	złoto	srebro	brąz
1. Chiny	46	15	22
2. USA	28	34	31
3. Wielka Brytania	17	12	11
4. Rosja	16	16	19
5. Australia	11	13	14
6. Niemcy	11	8	12
7. Korea Płd.	10	10	6
8. Japonia	9	6	9
9. Włochy	6	7	8
10. Holandia	6	5	4
11. Ukraina	5	5	9
12. Jamajka	5	3	1
13. Francja	4	12	14
14. Hiszpania	4	5	2
15. Rumunia	4	1	3
16. Polska	**3**	**4**	**1**
17. Czechy	3	3	0
18. Nowa Zelandia	3	1	5
19. Słowacja	3	1	1
20. Gruzja	3	0	3
21. Kanada	2	7	5
22. Kuba	2	6	6
23. Kenia	2	4	2
24. Białoruś	2	3	8
25. Dania	2	1	3
25. Korea Północna	2	1	3
27. Etiopia	2	1	0
28. Szwajcaria	2	0	3
29. Kazachstan	1	4	5
30. Norwegia	1	3	2
30. Turcja	1	3	2
32. Zimbabwe	1	3	0
33. Azerbejdżan	1	2	3
33. Uzbekistan	1	2	3
35. Słowenia	1	2	2
36. Brazylia	1	1	5
37. Bułgaria	1	1	3
38. Indonezja	1	1	3
39. Finlandia	1	1	1
40. Estonia	1	1	0
40. Mongolia	1	1	0
40. Portugalia	1	1	0
40. Tajlandia	1	1	0
44. Argentyna	1	0	2
45. Indie	1	0	1
46. Meksyk	1	0	1
47. Bahrajn	1	0	0
47. Kamerun	1	0	0
47. Panama	1	0	0
47. Tunezja	1	0	0
51. Węgry	0	4	1
52. Szwecja	0	3	1
53. Litwa	0	2	3
54. Austria	0	1	2
54. Chorwacja	0	1	2
54. Grecja	0	1	2
57. Algieria	0	1	1
57. Kirgistan	0	1	1
57. Kolumbia	0	1	1
57. Serbia	0	1	1
57. Tadżykistan	0	1	1

Kajakarstwo >> Trzy medalowe szanse augustowian

Niech wiara przeniesie góry

Miłosz Karbowski, PAP
mkarbowski@wspolczesna.pl

Gdyby to był wielki weekend! Augustowscy kajakarze mają w Pekinie trzy medalowe szanse i wyprują sobie żyły, by ich nie zmarnować. Czwartek był kolejnym nerwowym dniem na torze. Zaczął się fatalnie, bo nasz wielki kandydat do medalu Marek Twardowski zajął tylko 5. miejsce w półfinale K-1 na 500 metrów i odpadł.

– Wyścigi jedynek były bardzo trudne, pod wiatr. Dałem z siebie wszystko, ale w tej wyrównanej stawce było czterech szybszych zawodników. Pewnie, gdybyśmy powtórzyli ten wyścig jutro – wyniki byłyby całkowicie odmienne – mówił Twardowski.

Z duszą na ramieniu czekaliśmy na półfinał dwójek. Naprędce „odżywiona" para Twardowski, Wysocki w eliminacjach płynęła bowiem wolno. Na szczęście, kajakarze Sparty pokazali, że są świetnie przygotowani. Zajęli 2. miejsce i powalczą o medale. Twardowski po przekroczeniu mety wzniósł rękę w geście triumfu i się przeżegnał.

– Cieszę się z tego, że zgodziłem się płynąć z Adamem. Szkoda było zaprzepaścić szansę kolegów i ryzyko się opłaciło. Sport ma takie fajne oblicze – kto nie stawia wszystkiego na jedną kartę, ten nie wygrywa. Dlatego kocham kajakarstwo – dodał Twardowski, który w dwójce zastąpił kontuzjowanego Tomasza Mendelskiego. Ten zawodnik musi się oszczędzać i kurować na jeden start w czwórce na 1000 m, również z parą z Augustowa. Ta osada, a także dwójka na 500 m, nadal marzy o medalu.


Archiwum

Nasza czwórka w Pekinie nadal wierzy w medale – od lewej: Marek Twardowski, trener Andrzej Siemion, Adam Wysocki i Edyta Dzieniszewska. Piątek i sobota to najważniejsze dni w ich karierze.

– Po kontuzji Tomka było kilka pomysłów, ale uparliśmy się przy swoim – wróciliśmy do dwójki, która jeszcze parę lat temu dobrze razem pływała. Ja zaproponowałem taką zmianę, a Marek chętnie się zgodził. W eliminacjach nie byliśmy jeszcze zgrani, ale pamięć wraca. W czwartek było już dużo lepiej. Niewykluczone, że w sobotnim finale nasze apetyty będą wielkie – powiedział Wysocki.

Mendelski powoli wraca do zdrowia, choć z ekipy dochodzą sprzeczne informacje o charakterze urazu – lekarz poinformował o naderwaniu przyczepu mięśnia brzucha, a zawodnicy mówią o pękniętym żebrze. Mimo to 27-letni zawodnik raczej wystąpi w finałowym wyścigu K-4.

– Nic nie gwarantujemy, ale będziemy walczyć na tyle, na ile starczy nam sił – mówi Twardowski.

Piątek zacznie się natomiast startem czwórki kobiet. Kto wie, czy nasza Edyta Dzieniszewska z koleżankami nie sprawią na „dzień dobry" najmilszej niespodzianki. ▲

Tenis stołowy >>

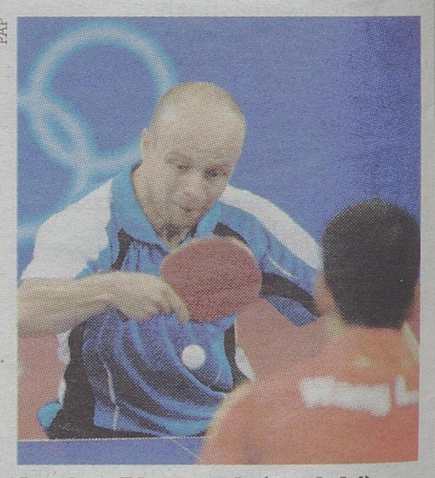
Chińczyk jak z Matriksa

Lucjan Błaszczyk przegrał w trzeciej rundzie olimpijskiego turnieju tenisa stołowego z trzykrotnym mistrzem świata - Wang Liqinem, 0:4. Jak przyznał - spodziewał się porażki, bowiem grający bezbłędnie rywal był od niego znacznie lepszy.

– Widać, że przeciwnik mnie nie zlekceważył. Opracował, wraz z trenerami, świetną taktykę, miał przećwiczone moje serwy. Oni jednak słyną z tego, że rywali rozpracowuje sztab ludzi. Poza tym Liqin nie popełniał błędów, a ja się kilku nie ustrzegłem – ocenił Błaszczyk. – Po jego zagraniach piłka skakała mi nad głowę. To efekt gry chińskimi okładzinami, których nikt w Europie nie stosuje. By potrafić grać ich gumami, trzeba mieć do nich dostęp od pierwszych lat treningu. Wymagają zupełnie innej techniki – dodał.

– Poza tym mimo dużego wzrostu, jest niesamowicie szybki przy stole. Po kilku moich zagraniach w Europie żaden zawodnik by się nawet nie ruszył, a on – jak z filmu Matrix, odchylał się i kontrował. Takich akcji dawno z nikim nie przegrałem - kontynuował Błaszczyk.

(PAP, KS)


PAP

Lucjan Błaszczyk (w głębi) przegrał z Wang Liqinem

Lekkoatletyka >> Piąte miejsce Artura Nogi w biegu na 110 m przez płotki i siódme Barbary Madejczyk w oszczepie

Polskie biegaczki ze sztafety zapowiadają walkę o medal

Polskie sprinterki ze składu sztafety 4 x 100 metrów były niezwykle uradowane po wczorajszych półfinałach. Chociaż zajęły piąte miejsce w swoim biegu, to dzięki dobremu rezultatowi zakwalifikowały się do finału. – Każda z nas ma jeszcze rezerwy i możemy pobiec szybciej, powalczyć nawet o medal – mówiły wczoraj w telewizyjnym wywiadzie tuż po zakończeniu półfinału Marta Jeschke, Ewelina Klocek, Dorota Jędrusińska i Daria Korczyńska.

Pałeczkę w biegu z udziałem Polek zgubiły, podobnie jak ich koledzy we wcześniejszym półfinale, sprinterki USA. Najlepszy rezultat, zgodnie z przewidywaniami, uzyskała sztafeta Jamajki. W finale pobiegnie: Jamajka, Rosja, Niemcy, Belgia, W. Brytania, Brazylia, Nigeria i Polska.

Niestety, w finale męskim sztafety 4x100 metrów nie pobiegną Polacy, którzy tak jak Amerykanie zgubili pałeczkę i to już na pierwszej zmianie.


PAP

Polska sztafeta w składzie (od lewej) Marta Jeschke, Ewelina Klocek, Dorota Jędrusińska i Daria Korczyńska zakwalifikowała się do finału biegu rozstawnego 4x100 m kobiet

Wczoraj pasjonowaliśmy się dwiema finałowymi konkurencjami z udziałem Polaków. Najpierw w rzucie oszczepem wystąpiła Barbara Madejczyk (Jantar Ustka). Nasza oszczepniczka zakwalifikowała się do „wąskiego" finału, w którym to zajęła siódme miejsce uzyskując 62,02 m. Triumfowała Czeszka Barbora Szpotakova – 71,42 przed Marią Abakumową (Rosja) – 70,78 oraz Christiną Obergfoell (Niemcy) – 66,13.

Wspaniale spisał się 20-letni Artur Noga (KS Warszawianka), były mistrz świata juniorów. Noga zajął piąte miejsce w finałowym biegu na 110 m ppł, uzyskując wynik 13,36. Zwyciężył Kubańczyk Davron Robles – 12,94. Noga, jako pierwszy Polak od 28 lat, awansował do finału biegu na 110 m ppł. Ostatnio ta sztuka udała się Janowi Pustemu, podczas IO w Moskwie w 1980 r. W finale biegu w Pekinie był jedynym białym zawodnikiem.

Do finału biegu na 800 metrów nie udało się natomiast awansować Marcinowi Lewandowskiemu. Polak zajął ostatecznie 20. miejsce z czasem 1.47,24. Najszybszy w półfinałach był biegacz z Kenii Alfred Kirwa Yego – 1.44,73.

W biegu kobiet na 200 metrów tytuł mistrzyni olimpijskiej obroniła Veronica Campbell-Brown z Jamajki.

W finale uzyskała znakomity czas 21,74, tylko o 0,4 s. gorszy od rekordu świata. Srebrny medal zdobyła dwukrotna mistrzyni świata Amerykanka Allyson Felix – 21,93, a brązowy inna Jamajka Kerron Stewart – 22,00.

(mark)

zadzwoń do reportera
Mariusz Klimaszewski
85 748 74 80





Kierowcy zespołu BMW Sauber, Nick Heidfeld i Polak Robert Kubica pozuje do zdjęć na tle galerii sztuki w Walencji, gdzie odbędzie się wyścig Formuły 1

Piłka nożna >> III liga

Niech dalej rozrabiają!

Piłkarze MKS-u Mielnik to na razie najlepszy reprezentant Podlasia w III lidze. Podopieczni Piotra Pawluczuka zakwalifikowali się do niej po barażu, do którego przystąpili tylko dlatego, że z tej szansy zrezygnował Piast Białystok. Tymczasem już na początku rozgrywek nieźle narozrabiali, bo wygrali trzy kolejne spotkania i kompletem punktów zajmują 2. miejsce za Olimpią Elbląg.

W sobotę mielniczanie wyjdą na boisko właśnie w Elblągu, ale przeciwko słabszej z tamtejszych drużyn – Concordii.

– Może trochę rozrabiamy, jednak nie ma co za bardzo tego przeżywać, żeby nikomu do głowy nie uderzyła „sodówka" – mówi spokojnie trener MKS-u Piotr Pawluczuk. – To jest tylko początek sezonu, a w tej lidze z każdym można wygrać i z każdym przegrać. Co mnie cieszy to frekwencja na treningach i zaangażowanie chłopaków. Widać, że to się przekłada na mecze.

Do Elbląga wiceliderzy rozgrywek ruszają dzień przed spotkaniem.

– To jest ponad 400 kilometrów drogi. Chcemy przystąpić do gry wypoczęci. Każda zdobycz punktowa będzie cieszyć. Tym bardziej że nie wiadomo, czy kontuzję mięśnia dwugłowego do soboty wyleczy Leszek Sawicki – mówi Pawluczuk.

Frapująco zapowiadają się dwie inne konfrontacje 3. kolejki. Warmia Grajewo w roli faworyta podejmie Olimpię Zambrów, ale pamiętajmy, że goście, pod wodzą Grzegorza Szerszenowicza, w trzech meczach nie stracili bramki.

Wreszcie zajmujący piątą lokatę w tabeli Czarni Olecko na własnym stadionie powalczą o punkty z trzecim Orłem Kolno.

▲ **Zestaw par 3. kolejki:** Huragan Morąg – Sokół Sokółka, Cresovia Siemiatycze – Start Działdowo, Concordia Elbląg – MKS Mielnik, Sparta Augustów – Mrągowia Mrągowo, Supraślanka Supraśl – Pogoń Łapy, Vęgoria Węgorzewo – Olimpia Elbląg, Warmia Grajewo – Olimpia Zambrów, Czarni Olecko – Orzeł Kolno.

(miik)

Piłka nożna >> Trudne mecze drugoligowców

Wigry Suwałki żegnają Rafała

Smutna to będzie ligowa kolejka II ligi. Piłkarze Wigier Suwałki w piątek pożegnają tragicznie zmarłego kolegę z drużyny Rafała Trockiego

Wojciech Drażba

Ekipa Wigier w piątek weźmie udział w uroczystościach pogrzebowych Rafała Trockiego, które rozpoczną się o 13.30 w Bazylice Mniejszej NSPJ w Augustowie. Działacze suwalskiego klubu spieszą z pomocą żonie i półrocznemu synkowi piłkarza, który zginął we wtorek w wypadku samochodowym. Rodzinie zostanie przekazany dochód z sobotniego meczu z Przebojem Wolbrom.

Na pogrzeb bezpłatnie będą mogli pojechać kibice. Autokar zostanie podstawiony o 12.30 na parking przy ul. Hamerszmita.

Podczas sobotniego spotkania będą sprzedawane bilety – cegiełki, w cenie 6 i 10 zł, o finansowe wsparcie poproszeni zostali sponsorzy Wigier. Mecz poprzedzi minuta ciszy. Zawodników obu drużyn poprowadzą chłopcy, niosący koszulkę z numerem „7", jaką podczas ośmioletniej gry w Wigrach przywdziewał Rafał Trocki. Numer ten zostanie zastrzeżony.



Rafał Trocki (1977-2008)

– Śmierć Rafała jest dla nas nie do zaakceptowania – mówi Zbigniew Kaczmarek, trener Wigier. – Bez niego ciężko będzie trenować i grać. Nie wiem, jak sobie z tą tragedią poradzimy.

W sobotę gospodarzom będzie podwójnie ciężko. Przebój Wolbrom to silny rywal. Wyprzedza suwalczan o dwa miejsca w tabeli, ale ma tyle samo punktów. Wygrana pozwoliłaby Wigrom usadowić się w ścisłej czołówce. – Chcemy oddać hołd Rafałowi – mówi Tomasz Bajko, kapitan drużyny. – Na pewno największą radość sprawiłoby mu zwycięstwo. Postaramy się o nie ze wszystkich sił.

ŁKS Łomża czeka na trenera

Piłkarze ŁKS Browar Łomża na 24 godziny przed meczem z Sokołem Aleksandrów Łódzki poznają swojego nowego trenera. – Cały czas prowadzimy rozmowy z kandydatami. Nowy trener pojawi się w piątek – poinformował nas prezes ŁKS-u Zbigniew Sasinowski. – Całe to zamieszanie na pewno wpływa na nas deprymująco – przyznaje pomocnik ŁKS-u Artur Łazar. – Ale przed meczem z Poniatowem również przeżywaliśmy problemy, a mimo to wygraliśmy i udowodniliśmy, że jesteśmy drużyną z charakterem. Teraz też mogę obiecać kibicom, że woli walki i ambicji w meczu z Sokołem nam nie zabraknie – dodaje na zakończenie.

Freskovita w Zamościu

Kolejny trudny rywal stoi na drodze Freskovity Wysokie Mazowieckie. „Mleczni" w niedzielę o godz. 17 zagrają w Zamościu z zajmującym 5. miejsce w tabeli Hetmanem. ▲

Relaks na sportowo

Piłka nożna

▲ **II liga**
Wigry Suwałki – Przebój Wolbrom (sobota, godz. 17).
ŁKS Browar Łomża – Sokół Aleksandrów Łódzki (sobota, godz. 17).

▲ **III liga**
Sobota: Sparta Augustów – Mrągowia Mrągowo (12), Huragan Morąg – Sokół Sokółka Okna i Drzwi SA. (17), Cresovia Siemiatycze – Start Działdowo (17), Concordia Elbląg – MKS Mielnik (17), Warmia Grajewo – Olimpia Zambrów (17).
Niedziela: Supraślanka Supraśl – Pogoń Łapy (11), Czarni Olecko – Orzeł Kolno (15), Vęgoria Węgorzewo – Olimpia Elbląg (16).

▲ **IV liga**
Sobota: Hetman Białystok – Korona Dobrzyniewo (11), Piast Białystok – Skra Wizna (13), Tur Bielsk Podlaski – Znicz Suraż (13), Wissa Szczuczyn – Puszcza Hajnówka (15), KS Michałowo – Iskra Narew (16), Pomorzanka Sejny – Gryf Gródek (17), Promień Mońki – Kolejarz Czeremcha (17).
Niedziela: Hetman Tykocin – Dąb Dąbrowa Białostocka (16).

▲ **Klasa okręgowa**
Sobota: LZS Narewka – GKS Kleosin (15), Narew/Łyski Choroszcz – Rospuda Filipów (17), Włókniarz Białystok – Sparta 1951 Szepietowo (17).
Niedziela: KS Śniadowo – Pogoń II Łapy (11), Rudnia Zabłudów – KS Wasilków (13), Polonia Raczki – KS Sokoły (16), Metal-Fach LUKS Janowszczyzna – Perspektywa Łomża (17), Magnat Juchnowiec – Sudovia Szudziałowo (17).

▲ **A klasa**
Niedziela: Pogranicze Kuźnica Białostocka – Sparta Korycin (14), Podlasiak Knyszyn – Krokus Dobrzyniówka (14), Orlęta Czyżew – Forty Piątnica (15), Tur II Bielsk Podlaski – Pionier Brańsk (15), Skra Czarna Białostocka – Promień II Mońki (15), Krypnianka Krypno – BKS Jagiellonia Białystok (15), Gieret Giby – Orzeł Kleszczele (16), Orkan Poświętne – COKiS Ciechanowiec (16).

▲ **B klasa**
Niedziela: KS Berezowo – GKP Orla (13), KS Miastkowo – Eurocentr Suchowola (14), UG Krynki – KS Studzianki (14), KS Uhowo – Biebrza Goniądz (14), GKS Stawiski – Victoria Jedwabne (15).

(cm)

Piłka nożna >> Boruc, Dudka i Majewski wyrzuceni z kadry! PZPN zaprzecza.

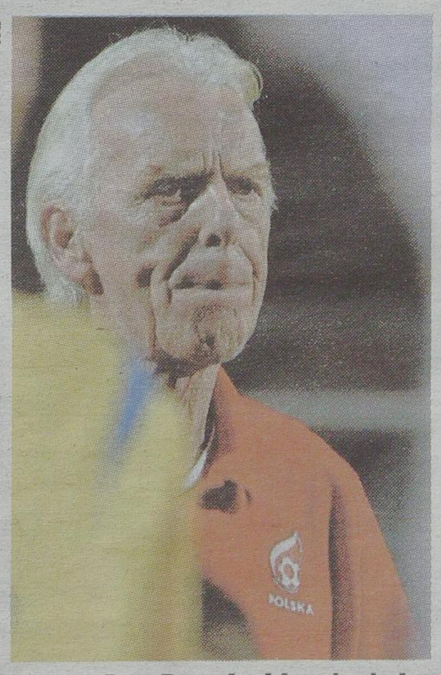
Przegrali z Ukrainą i „zabalowali"

Artur Boruc, Dariusz Dudka i Radosław Majewski po środowym meczu z Ukrainą we Lwowie wzięli udział w libacji alkoholowej z dziennikarzami. Z tego powodu zostali wykluczeni z kadry. Sprawą zajmie się Wydział Dyscypliny PZPN. Piłkarze na pewno nie zagrają w najbliższych meczach ze Słowenią i San Marino – powiedział Futbol.pl rzecznik PZPN Zbigniew Koźmiński.

Po spotkaniu z Ukrainą (przegranym 0:1 – przyp. red.) trener Leo Beenhakker zakazał reprezentantom opuszczenie wieczorem hotelu „Opera" we Lwowie. Trzech piłkarzy nie posłuchało holenderskiego szkoleniowca.

Sami zawodnicy – jak podaje Futbol.pl – na razie nie chcą komentować sprawy. Wracają ze zgrupowania do swoich klubów.

PAP



Trener Leo Beenhakker jest zły na swoich piłkarzy

Tymczasem prezes PZPN Michał Listkiewicz na antenie TVN24 zaprzeczył, jakoby doszło to zaistniałego incydentu i wyrzuceniu z reprezentacji trzech piłkarzy.

W środę grali nie tylko Polacy z Ukrainą. Z drużyn grupy 3. eliminacji najbliższego mundialu, czyli tej, gdzie grają Polacy, najlepiej zaprezentowali się Czesi, którzy zremisowali 2:2 z Anglią na Wembley. Gole dla gości zdobyli doświadczeni Milan Baros i Marek Jankulovski. Anglicy wyrównali dzięki trafieniu Joe Cole'a. Remis zanotowała Irlandia Północna, która w „derbowym" spotkaniu ze Szkocją nie zdobyła i nie straciła bramki. Przegrały Słowacja i Słowenia. Słowacji dwa gole w Bratysławie strzelił Theofanis Gekas i Grecy wygrali 2:0. Z kolei Słoweńcy ulegli Chorwacji 2:3. **(PAP, mark)**

USA 3:0 Brazylia
Kuba 3:0 Chiny
USA 3:0 Brazylia
USA 1:0

W piątek i sobotę augustowscy kajakarze walczyć będą o olimpijskie medale



GAZETA WSPÓŁCZESNA
22 sierpnia 2008
piątek

Piłka nożna >> Jagiellonia zagra w niedzielę z Legią. Możemy pogrążyć wicemistrzów Polski.

Nie ma się kogo bać

Jeszcze niedawno Legia wzbudzała strach na boiskach ekstraklasy. Teraz przeżywa wielkie problemy. Choć i Jagiellonia ma swoje kłopoty, nie jest w Warszawie bez szans.

Krzysztof Sokólski
ksokolski@wspolczesna.pl



W. Oksztol

Zdesperowana Legia może rzucić się Jadze (na zdjęciu Robert Szczot) do gardeł, ale żółto-czerwoni już raz w sierpniu znaleźli patent na stołeczny zespół. W sparingu wygrali na Łazienkowskiej 2:0.

Niedzielne spotkanie na Łazienkowskiej (początek godz. 17.00) ma duże znaczenie dla obu zespołów. Legia i Jagiellonia kiepsko rozpoczęły sezon. O ile w przypadku Jagi nie ma jeszcze żadnej tragedii, to „legioniści" postawieni są pod ścianą.

Po ostatnich porażkach w lidze 0:2 z Odrą Wodzisław Śląski i w kwalifikacjach Pucharu UEFA 1:2 z FK Moskwa posada trenera Jana Urbana wisi na włosku. Legia przeżywa kryzys, zawodzą piłkarze sprowadzeni latem do klubu, do tego dochodzi jeszcze fatalna atmosfera na trybunach stadionu, będąca efektem ciągnącego się konfliktu z właścicielami drużyny.

– Kibice zamiast pomagać szydzą ze swojego zespołu. Ciężko gra się w takich warunkach – mówi asystent trenera Jagiellonii Michała Probierza, Dariusz Czykier.

Akurat popularny „Kosa", kiedy jedzie na Łazienkowską, zawsze spotyka się z ciepłym przyjęciem publiczności. Czykier najlepsze lata swojej kariery spędził właśnie w Legii. – W niedzielę może być tak, że to mnie warszawscy kibice przywitają największą owacją – uśmiecha się szkoleniowiec.

Wielki pech Skerli na Litwie

„Legioniści" mają problem ze swoimi fanami oraz formą, ale w Jagiellonii też nie wszystko układa się różowo. Jak grom z jasnego nieba spadła na Jagę informacja o kontuzji Andriusa Skerli. Jeden z najmocniejszych punktów naszego zespołu wystąpił w środowym meczu towarzyskim reprezentacji Litwy z Mołdawią (3:0). 31-letni defensor nie pograł zbyt długo. Opuścił boisko już w 7. minucie pojedynku.

– Na początku spotkania poczułem ostry ból w nodze. Chyba naderwałem mięsień dwugłowy – opowiada „Współczesnej" Skerla. – W piątek przejdę w Wilnie badania i zrobię zdjęcie USG. Wtedy będę więcej wiedział, ale wygląda na to, że czeka mnie kilkutygodniowa przerwa w treningach. Trudno mi powiedzieć, kiedy wrócę do Białegostoku. To zależy, gdzie będę leczył kontuzję.

Pacan gotowy do gry

Na środku obrony Skerlę postara się zastąpić Marcin Pacan. Pacan niedawno grał w Pelikanie Łowicz. Latem trafił do Białegostoku i w niedzielę prawdopodobnie zadebiutuje w ekstraklasie. – Niczego nie można być pewnym, ale liczę, że zagram. Jestem przygotowany do meczu – spokojnym głosem stwierdza 27-letni zawodnik. – Trema? A czego mam się bać? Przecież w Legii występują tacy sami ludzie, jak my.

Pacan szykuje się do walki o punkty. – Legia musi zwyciężyć i będzie atakować. My zagramy defensywnie i poszukamy szczęścia w kontrach. Musimy uważać na stałe fragmenty, bo to po nich straciliśmy do tej pory większość bramek – podkreśla.

Obrońca Jagi w powietrznych pojedynkach czuje się bardzo dobrze. I to nie tylko we własnym polu karnym. W poprzednim sezonie drugiej ligi zdo był dla Pelikana 9 bramek – jedn z rzutu karnego, jedną nogą, a reszt uderzeniami z głowy. Byłoby wspania le, gdyby swoje umiejętności Pacan wy korzystał w niedzielę, w Warszawie.

Znak zapytania przy Szczocie

Z kadry wypadł Skerla, do zdro wia wracają natomiast Robert Szczo oraz Krzysztof Król. Jednak Szczot choć trenuje z zespołem, to wciąż na rzeka na bóle nogi. Nie wiadomo cz w niedzielę będzie gotowy do walk na sto procent.

Kłopot z mięśniem dwugłowym ma z kolei Łukasz Tumicz, ale istnie szansa, że napastnik zdąży się wyku rować do meczu z Legią.

▲ Program 3. kolejki spotkań ekstraklasy:
Piątek: Ruch Chorzów – Polonia Bytom (godz. 20.00), Wisła Kraków – GKS Bełchatów (20.00)
Sobota: Piast Gliwice – Arka Gdynia (16.00), Śląsk Wrocław – Odra Wodzisław Śląski (18.00), Lech Poznań – Górnik Zabrze (18.15), ŁKS Łódź – Polonia Warszawa (20.00)
Niedziela: Lechia Gdańsk – Cracovia Kraków (15.00), Legia Warszawa – Jagiellonia Białystok (17.00)

Tabela

1. Wisła	2	6	3:0
2. Piast	2	4	2:0
... Odra	2	4	2:0
4. GKS Bełchatów	2	4	3:2
5. Ruch	2	4	2:1
... Arka	2	4	2:1
7. Lech	2	3	5:3
8. Cracovia	2	3	2:2
9. Śląsk	2	2	2:2
10. Legia	2	1	2:4
... Polonia W.	2	1	2:4
12. Lechia	2	1	2:3
13. Polonia B.	2	1	1:2
14. Górnik	2	1	0:1
15. ŁKS Łódź	2	1	0:2
16. Jagiellonia	**2**	**1**	**1:4**

Piłka nożna >> Porażka Jagi w Młodej Ekstraklasie

Pozostał duży niedosyt. We Wronkach zabrakło siły ognia.



W. Oksztol

Michał Renusz był najlepszym zawodnikiem Jagiellonii

Tabela

1. Ruch Chorzów	2	6	6:1
2. ŁKS	2	6	5:1
3. Legia Warszawa	2	6	4:1
4. Śląsk Wrocław	2	4	7:3
5. Wisła Kraków	2	4	5:2
6. GKS Bełchatów	2	4	3:1
7. Cracovia	2	3	3:4
8. Lech Poznań	2	3	2:3
... Górnik Zabrze	2	3	2:3
10. Jagiellonia	**2**	**1**	**2:3**
.... Piast Gliwice	2	1	2:3
12. Arka Gdynia	2	1	1:2
13. Lechia Gdańsk	2	1	2:5
14. Polonia Bytom	2	1	3:7
15. Odra Wodzisław	2	0	0:3
16. Polonia W.	2	0	1:6

Zespół białostockiej Jagiellonii w zaległym meczu 2. kolejki rozgrywek Młodej Ekstraklasy uległ 1:2 we Wronkach Lechowi Poznań.

– Pozostaje duży niedosyt. Szkoda zwłaszcza pierwszej połowy spotkania – mówi trener Jagi Sławomir Kopczewski. – Mieliśmy dwie wyborne okazje do zdobycia gola, ale nie potrafiliśmy ich wykorzystać.

Przed szansą stanęli Michał Steć oraz Michał Renusz. Niestety, w decydujących momentach zabrakło im odrobiny szczęścia.

Gospodarze objęli prowadzenie po samobójczym strzale Pawła Mogielskiego. „Kolejorz" podwyższył wynik meczu kilkanaście sekund po rozpoczęciu drugiej części pojedynku, wykorzystując nieporozumienie w białostockich szeregach. Rozmiary porażki już w doliczonym czasie gry zmniejszył Jakub Ambrożewicz.

– Zabrakło nam siły ognia w ataku, jednego zawodnika, który wykończyłby akcje Michała Renusza – ocenił Kopczewski.

W kolejnym meczu, w niedzielę o godz. 12.00, Jagiellonia podejmie Legię Warszawa.

(KS)

▲ Lech Poznań – Jagiellonia Białystok 2:1 (1:0)
Bramki: Mogielski 10-sam. i gol w 46 minucie – dla Lecha; Ambrożewicz 90+2 – dla Jagiellonii.

Jagiellonia: Gikiewicz – Hryszko (60 Sulkowski), Mogielski, Gogol, Gudewicz – Dołubizna, Grzybowski, Ambrożewicz, Renusz – Zaniewski (4 Świderski), Steć (83 Murawski).

ISSN 0137-9488

gw magazyn tydzień

22 sierpnia 2008
piątek
164 (16590)



Fot. U Pana Boga

Na ulicę, przed komisariat podjeżdża z piskiem opon zielony polonez. Wysiada z niego komendant z Królowego Mostu, w którego postać po raz kolejny wcielił się znany i lubiany białostocki aktor Andrzej Beja-Zaborski. Komendant zatrzymuje się. Stop. Gotowi. Akcja. Stop. Gotowi. Akcja I tak na okrągło, aż zaakceptuje reżyser. To jedna z pierwszych scen nowego filmu U Pana Boga za miedzą, kręconego na Podlasiu.

>>12

Co słychać U Pana Boga za miedzą

w magazynie

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Na Podlasiu powstaje kolejny film z serii U Pana Boga. Tym razem kamera zajrzy za miedzę. I pewnie tak jak poprzednie filmy z serii U Pana Boga, ten też będzie lekką i przyjemną komedią. Cieszy nas zainteresowanie po raz kolejny ekipy filmowej Podlasiem. Śledzimy jej poczynania. Rozpoznajemy znanych i lubianych aktorów, spacerujących uliczkami Supraśla. Podglądamy pracę filmowców, ciekawi, co tym razem wymyślą Panu Bogu. Film jak film, dostarczy rozrywki, pozwoli oderwać się od codzienności, rozśmieszy...

Bo ostatnio powodów do śmiechu nie mieliśmy. Zwłaszcza mieszkańcy miejscowości, przez które przetoczył się huragan. Oni też zwracają się do Pana Boga, ale z lękliwym pytaniem: Dlaczego... Czyżby dlatego że nie postawili gromnicy w oknie? Kara jakaś czy ślepy przypadek? I trudno im się dziwić. Stracili dorobek całego życia, często dach nad głową. Zachowali życie, ale się martwią, co będzie dalej. Co prawda, mają obiecaną pomoc. Odwiedził ich też prezydent. Przyjechał, zajrzał, czekali, czy coś obieca. Wspomniał przecież o pomocy rządowej. Ale czy to wystarczy? Czy uda się odbudować zniszczone budynki? Nie bardzo w to wierzą i opuszcza ich nadzieja.

A przecież ludziom potrzebna jest nadzieja. I wiara – jak zapewniają pielgrzymi udający się rokrocznie na Grabarkę czy do innych miejsc kultu. Idą z konkretnymi intencjami, modlitwą i wiarą, że zostaną wysłuchani. Potem idą podziękować i prosić o kolejną rzecz. Bez tej wiary i nadziei trudno by im było funkcjonować. Bez tej wiary i nadziei, że pomoc spustoszonym wioskom nadejdzie, trudno będzie zapomnieć o skutkach huraganu.

Na szczęście, człowiek jest tak skonstruowany, że podnosi się nawet po najcięższych doświadczeniach. Wystarczy mu mały pozytywny impuls, by zaczął się podnosić i na nowo wierzyć. Jedni szukają pomocy w Bogu, inni w miejscach mocy, a jeszcze inni w innych ludziach. Poczucie, że ktoś jest w stanie w każdej chwili pomóc, budzi nadzieję. Oby nie okazała się złudna.

przegląd tygodniowy

To on bił dziewczynki!



>> Ale winni są też ci, którzy nie reagowali, gdy pobił dwie nastolatki z Sokółki, które chciały obronić kotka

>> czwartek

Na początek zabijemy babcię



>> Kule świstały koło głowy 75-letniej suwalczanki. Napastnicy, 4 młodych mężczyzn, chcieli ją zabić

>> piątek

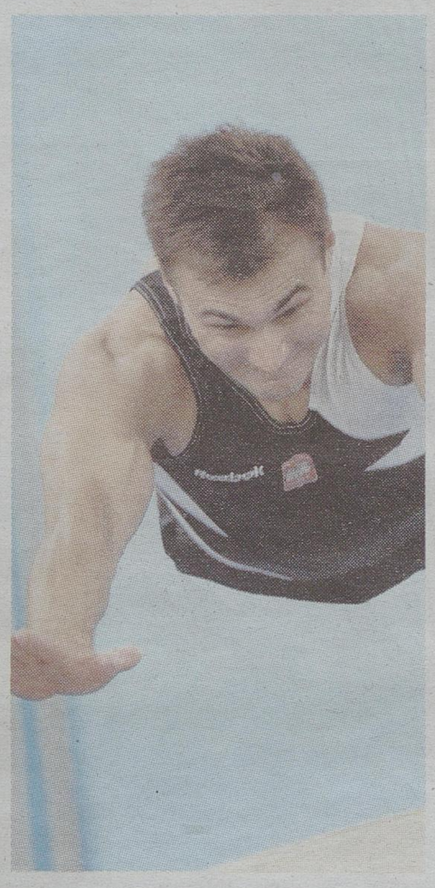
Jak słodko smakuje złoto



>> Nasi mistrzowie olimpijscy Adam Korol Marek Kolbowicz, Michał Jeliński i Konrad Wasilewski

>> niedziela

Stworzony po to, by skakać



>> Leszek Blanik to był nasz faworyt do złota. W obu skokach popełnił minimalne błędy, ale wygrał

>> wtorek

Z bliska spojrzeć na dramat



>> Prezydent Lech Kaczyński odwiedził wieś Tybory Wólka, gdzie wichura poczyniła największe spustoszenia

>> środa

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Dwie dziewczynki z Sokółki zostały napadnięte i zmaltretowane, bo chciały obronić kotka. Osiemnastolatek Wojciech Minkowski , który dusił i kopał dwie trzynastolatki za to, że zwróciły mu uwagę, by nie męczył zwierzaka, wygląda dość niewinnie. Prokuratura ujawniła jego dane i wizerunek, by wszyscy zobaczyli jak wygląda. Wystąpiła też do sądu z wnioskiem o 3-miesięczny areszt. A sąd się do owego wniosku przychylił. Twarzy i nazwisk jego młodszych braci (bo rozboju dokonało rodzeństwo) nie znamy. Jako nieletni są bardziej chronieni. Ich ofiary, dwie trzynastoletnie dziewczynki trafiły do szpitala. Nikt nie stanął w ich obronie. Zostały pobite na rzekomo spokojnym osiedlu, 200 metrów od domu.

W Suwałkach doszło do równie zaskakującego i brutalnego zdarzenia. Czterech mężczyzn (w wieku od 25 do 49 lat) zaatakowało starszą kobietę. Była 4 nad ranem. Starsza pani zawsze wstaje wcześnie, więc gdy usłyszała podjeżdżający pod dom samochód, wyszła zobaczyć, co się dzieje. Jeden z mężczyzn miał krzyknąć, że ją zabije i nagle zaczęły świstać kule. Kobieta uciekła do środka i zaalarmowała policję. Prokuratura twierdzi, że to były porachunki w miejscowym półświatku. Tylko co ma z nimi wspólnego 75-letnia kobieta? Zdaniem organów ścigania, nie chodziło o babcię, tylko o któregoś z członków jej rodziny. Czwórka napastników jest dobrze znana suwalskiej policji. Kilkadziesiąt minut po telefonie starszej pani policja ich zatrzymała. Przy jednym z nich znaleziono broń.

W miniony weekend nawałnice przeszły przez nasz kraj. Ucierpiało też Podlasie. Najbardziej bodaj skutki wichury odczuła w naszym regionie wieś Tybory Wólka w powiecie wysokomazowieckim. We wtorkowe popołudnie do Wysokiego Mazowieckiego przyjechał prezydent Lech Kaczyński i po krótkim spotkaniu z władzami województwa i powiatu pojechał do wsi Tybory Wólka. Tam poinformował o przekazaniu przez rząd jednego miliona złotych na usunięcie najpilniejszych szkód.

W mijającym tygodniu sportowcy dostarczyli nam powodów do radości i dumy. W piątek po srebro sięgnęła drużyna szpadzistów, a wieczorem po złoto Tomasz Majewski w pchnięciu kulą. W niedzielę ***Jak słodko smakuje złoto*** *przekonali się wioślarze: Adam Korol, Marek Kolbowicz, Michał Jeliński i Konrad Wasilewski; a wicemistrzami zostali wioślarze Łukasz Pawłowski, Bartłomiej Pawełczak, Miłosz Bernatajtys i Paweł Rańda. Po srebro sięgnął też sztangista Szymon Kołecki, a zapaśniczka Agnieszka Wieszczek wywalczyła brąz.*

Stworzony, by skakać *Leszek Blanik potwierdził fenomenalną klasę i został mistrzem olimpijskim. Był naszym faworytem i nie zawiódł. A we wtorek Piotr Małachowski tak nadzwyczajnie rzucał dyskiem, że wywalczył srebro.*

kronika wypadków umysłowych

Wyścig na orędzia

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Telewizja polska jest za mała na dwóch tak wielkich polityków jak Kaczyński Lech i Tusk Donald. A dodatkowo miejsce w niej zajmuje polityk od nich jeszcze znacznie większy, bo ważący więcej niż oni obaj razem wzięci – prezes Urbański. Nawet jak ktoś ma w domu wielki telewizor, ponad 40-calową plazmę, to i tak nie jest w stanie ich wszystkich w nim ogarnąć.

Okazało się ostatnio, że w telewizorze nie ma wystarczająco dużo miejsca na dwa orędzia. Że trzeba wstać wcześnie rano, żeby sobie miejsce zaraz po Wiadomościach zarezerwować. W takiej sytuacji uprzywilejowana



jest Kancelaria Prezydenta, bo Kancelaria Premiera, zgodnie z naturą swojego szefa, lubi sobie pospać. Zanim się dobudzi, to jest po ptakach, bo najlepsze czasy antenowe już są zarezerwowane przez prezydenta.

W tej sytuacji premier będzie musiał zatrudnić na etacie stacza – specjalną osobę, najlepiej emeryta. Stacz – to jest znana z czasów PRL-u instytucja, czyli taki obywatel, który już w nocy zajmował kolejkę pod jakimś sklepem, bo rozeszła się pogłoska, że „coś" rano mają do niego rzucić. Nieważne co, ważne, że „coś". Stacz stał za kogoś, najczęściej za kogoś z rodziny lub znajomych, który akurat to „coś" chciał kupić. Dlatego na staczy najlepiej nadawali się emeryci, bo mieli najwięcej czasu i z racji wieku cierpieli na bezsenność.

Ponieważ kondycja emerytów od tamtych czasów niewiele się zmieniła, na miejscu premiera postawiłbym właśnie na emeryta. Niech już o trzeciej nad ranem zajmie kolejkę przed budynkiem telewizji publicznej i jak tylko prezes Urbański pojawi się w pracy, zarezerwuje czas na orędzie premiera. Jest to ważne, ponieważ potem prezes Urbański publicznie pokazuje w telewizji, która rezerwacja była pierwsza i kto w związku z tym ma prawo do orędzia jako pierwszy.

Pomysł ten, niestety, ma krótkie nóżki, bo bardzo szybko może zostać podchwycony przez Kancelarię Prezydenta i przed telewizją może stawić się dwóch emerytów, co prędzej, czy później musi skończyć się mordobiciem, które wygra silniejszy, lepiej odżywiony, czyli ten, który ma wyższą emeryturę.

Trzeba więc szukać innych rozwiązań, zwłaszcza że moda na wygłaszanie orędzi dopiero się zaczyna. Orędzia już są wygłaszane z byle powodu. Coś się podpisze lub wynegocjuje – bach – orędzie. Przyjedzie Condoleezza – ciach – kolejne orędzie, zbliży się rocznica zjedzenia przez myszy króla Popiela – kolejne orędzie. Wyścig na orędzia rozpoczyna się na dobre.

A propos amerykańskiej Condoleezzy: Czy zwróciliście Państwo uwagę, jak wyglądał program jej wizyty w Polsce. W związku z wojną między premierem i prezydentem, w której uczestniczy jeszcze minister Radek, wyglądał on tak: 1. Kolacja z ministrem Sikorskim. 2. Następnego dnia śniadanie z prezydentem Kaczyńskim. 3. Kolacja (już druga) z premierem Tuskiem. Czy w tej sytuacji w ogóle da się odgadnąć, z kim Condi spędziła noc? Czy w związku z tym może dziwić zachowanie prezydenta Francji Nikolasa Sarkozy, który kilka miesięcy temu odmówił zabrania ze sobą do Polski swojej żony, modelki Carli Bruni? Przecież to było niebezpieczne! Przy tylu zaproszeniach na śniadania i kolacje od naszych tak wybitnych mężów stanu, mogłoby to zakończyć się rozwodem!

Wróćmy jednak do naszych orędowników, czyli tych, którzy wygłaszają orędzia do narodu. Najwyraźniej sądzą oni, że naród ich słucha. Że jak się wetną w najlepszym czasie antenowym, po Wiadomościach, między reklamę podpasek a pogodę, to obywatele obdarzą ich większym szacunkiem i z nabożeństwem wysłuchają tego, co mają do zakomunikowania.

Tymczasem obywatele emitowane w tym czasie orędzie traktują jak kolejną pozycję w bloku reklamowym. Mają czas, żeby wyjść do kuchni i zjeść kolację przed ich ulubionym serialem. Telewizory pozostają włączone, ale mało kto je ogląda. Obywatele są zajęci spożywaniem kanapek, od których oderwać jest ich w stanie jedynie na chwilę prognoza pogody. Taka jest smutna prawda o najlepszym czasie antenowym.

Tego jednak naszym mężom stanu i ich doradcom nikt nie jest w stanie wytłumaczyć. Dlatego jedynym sposobem na to, aby nie dopuścić do eskalacji wojny orędziowej jest telewizja nowej generacji. Czyli taka, w której obywatele sami decydują, co oglądają, nawet wtedy, gdy mają tylko jeden program. Technika już na takie cuda pozwala. Telewizja przedstawia jedynie ofertę, a obywatele, programując urządzenie, wybierają, co ich interesuje.

I tak w programie będzie można zaoferować obywatelom taką pozycję, która usatysfakcjonuje wszystkich: godzina 20.00 – orędzie prezydenta, premiera, marszałka Sejmu i marszałka Senatu, ewentualnie wójta gminy, burmistrza, bądź sołtysa twojej miejscowości. A obywatel sobie wybierze swoje ulubione orędzie. I wtedy okaże się, że orędzi nie wysłuchają nawet Schetyna i Kamiński, bo na Polsacie będą oglądać ulubiony serial dla kucharek.

Czy zwróciliście Państwo uwagę, jak wyglądał program wizyty Condoleezzy w Polsce? W związku z wojną między premierem i prezydentem, w której uczestniczy jeszcze minister Radek, wyglądał on tak: 1. Kolacja z ministrem Sikorskim. 2. Następnego dnia śniadanie z prezydentem Kaczyńskim. 3. Kolacja z premierem Tuskiem. Czy w tej sytuacji w ogóle da się odgadnąć, z kim Condi spędziła noc? Czy zatem może dziwić zachowanie prezydenta Francji, który kilka miesięcy temu odmówił zabrania ze sobą do Polski żony, modelki Carli Bruni? Przecież to było niebezpieczne! Przy tylu zaproszeniach na śniadania i kolacje od naszych tak wybitnych mężów stanu, mogłoby to zakończyć się rozwodem!

regionalki

Babcia z półświatka

W Suwałkach czterech gangsterów ostrzelało 75-letnią babcię. Choć kule świstały nad jej głową, nie udało im się w nią trafić. Suwalska prokuratura twierdzi, że to porachunki w miejscowym półświatku.

Pod warunkiem, że jest to półświatek geriatryczny z domu starców.

Interes po podlasku

Podlaski Urząd Marszałkowski zrobił interes życia. Za 345 tys. złotych wynajął na trzy lata w użytkowanie cztery samochody marki Skoda Oktavia. Za takie same pieniądze można takie cztery auta kupić sobie na własność.

I jeszcze po trzech latach je odsprzedać!!!

Psychiatrzy górą

Są rzeczy na niebie i ziemi, o których nie śniło się filozofom. W związku z protestem zielonych, postanowiono, że o tym, czy i gdzie w Białymstoku powstanie miasteczko uniwersyteckie, zadecydują nie władze tego miasta, tylko burmistrz Choroszczy.

A odwołanie będzie rozpatrywał burmistrz Tworek?

Kradzież stulecia

W Olecku miała miejsce kradzież stulecia. Obywatel tego miasteczka ukradł volkswagena golfa tylko po to, aby sprzedać go w punkcie skupu złomu. Po kradzieży auto zdemontował i usiłował je przewieźć do złomiarza, ale został zatrzymany przez policję.

Ciekawe, czy ferrari też sprzedałby po cenie złomu?

Łomżyńska twierdza psychiatryczna

Mieszkaniec Łomży Zenon Zawadzki usiłował dostać się na oddział psychiatryczny łomżyńskiego szpitala, gdyż chciał odwiedzić przebywającą tam koleżankę. Sforsowanie wszystkich przeszkód zajęło mu dwa dni. Najpierw drzwi zatarasowała pani ordynator. Odwołał się więc do dyrekcji szpitala. Ta skierowała go do pani psycholog, ale nie po to, żeby się przebadał, tylko żeby zgodziła się ona na odwiedziny. A kiedy się zgodziła, znowu udał się na oddział i... ponownie został wyproszony. Bo informacja o tym, że może wejść nie dotarła do pani ordynator.

To jeszcze nic! Gorzej, gdyby do pani ordynator nie dotarła informacja, że obywatel może z oddziału psychiatrycznego wyjść!

Co w majtach piszczy?

Na plaży miejskiej w Giżycku zatrzymano obywatela za to, że się dziwnie zachowywał. Okazało się, że jego dziwne zachowanie wywołane było narkotykami, które ukrył w majtkach.

Nie tylko doustne zażywanie narkotyków może wywołać dziwne reakcje organizmu.

(kk)

Tybory-Wólka >> Po przejściu żywiołu pragną tylko powrotu do normalności

Za co spotkała nas taka kara?



– Oto, co pozostało z budynków gospodarskich. Tylko kupa gruzu! – mówi z bezradnością w głosie Tadeusz Przechodzeń

Trąba powietrzna? Nawet najstarsi mieszkańcy wioski Tybory-Wólka nigdy czegoś takiego tu nie widzieli. Aż do minionej soboty. 16 sierpnia kataklizm bezlitośnie pustoszył wioskę, nie oszczędził nikogo. Poszkodowani potrzebują pomocy i niepewnie patrzą w przyszłość.

Aleksandra Gierwat
agierwat@wspolczesna.pl

Niedzielne wilgotne i chłodne popołudnie. Ciemne, szare chmury zasnuwają niebo. Do wioski Tybory-Wólki nie trzeba pytać o drogę – z Wysokiego Mazowieckiego prowadzą nas powalone drzewa. Widoczne z daleka budynki z pozrywanymi dachami utwierdzają w przekonaniu, że docieramy na miejsce.

Na jednym z podwórek, pośród połamanych dech, deseczek i bali kręci się czarny kundelek. Przewrócona buda chyba tylko cudem ocalała z żywiołu, który porywał i niszczył wszystko, co stanęło na jego drodze. Po budynkach gospodarczych pozostały tu jedynie przekrzywione ściany. A i to nie wszystkie.

– Może to dlatego, żeśmy gromnicy w oknie nie wystawili... – Tadeusz Przechodzeń wznosi pytająco oczy do nieba.

Jak żyje, a to już przeszło 70 lat, czegoś takiego nie widział. Może jedynie w telewizji.

Oczekiwanie na koniec świata

Na podwórku u Kolińskich ogromna tafla blachy przygniotła ciągnik. Huragan zerwał ją od sąsiadów i niósł tak przez 300 metrów. Ale ciągnik to nie jedyna strata. Pomieszczenia gospodarskie wyglądają, jak gdyby gospodarstwo stało się celem myśliwców: podziurawiony dach ledwo znajduje oparcie w nadwątlonych fundamentach, których gdzieniegdzie w ogóle brak. Wyważone z chirurgiczną precyzją ściany uszkodziły maszyny, w tym kombajn. I tu też chyba tylko cudem ostała się kryta solidną blachą psia buda.

– Szczęście w nieszczęściu, że chociaż dom cały i nikomu z nas nic się nie stało – wzdycha Janusz Koliński.

Ale dochodów z niewielkiego gospodarstwa w najbliższych dniach nie będzie. Jeszcze we wtorkowy wieczór ogromnym problemem był brak prądu. Bez tego większość prac w obejściu nie jest możliwa.

Kobiety opowiadają, że to jakby koniec świata. Niebo raz po raz bielało od błysków, jak na dyskotece. Porwana z dachów blacha fruwała leciutko niczym kartka papieru, a drewniane konstrukcje łamały się pod naporem wichury. Kolińscy z przerażeniem w oczach patrzyli z okien swego domostwa, jak żywioł niszczy ich dobytek. Jabłońscy po pierwszym grzmocie schowali się w piwnicy.

– Wnuczek mi się rozpłakał: babcia, a gdzie my będziemy zboże chować? – Jadwiga Jabłońska wskazuje na bawiącego się nieopodal złotowłosego malca. – Do trzeciej godziny bał się zasnąć...

Jabłońskim, oprócz budynków gospodarczych, wichura uszkodziła dach domu, a towarzysząca jej nawałnica zalała pomieszczenia. To jedyny budynek mieszkalny, który w Tyborach-Wólce ucierpiał podczas sobotniego kataklizmu. Przy pomocy strażaków udało się prowizorycznie załatać dach, ale rodzina z obawą myśli o każdym kolejnym dniu. Cała wieś nie ma prądu, więc prognozę pogody mogą sprawdzić jedynie w samochodowym radiu. Co będzie, gdy zacznie padać? Czy plandeki wytrzymają napór deszczu? Konieczny jest pilny remont, ale to wymaga pieniędzy. Agent ubezpieczeniowy zjawił się dopiero we wtorek. Powiedział, że dostaną je do niedzieli.

– Oni zawsze dużo obiecują, ale jak się podpisuje polisę – wzdycha ze smutkiem Wacław Jabłoński, mąż pani Jadwigi.

Straty liczone w dziesiątkach milionów

W całym województwie takich dotkniętych kataklizmem miejscowości było znacznie więcej. Do skutków nawałnic podlascy strażacy wyjeżdżali niemal 300 razy, najczęściej w powiatach wysokomazowieckim, gdzie leżą Tybory-Wólka, oraz sąsiednim zambrowskim. Według szacunków Urzędu Wojewódzkiego straty wyniosły ponad milion złotych i te pieniądze miały trafić na konta urzędów gminnych najpóźniej w środę. Ale ta suma dotyczy jedynie uszkodzonych domów. Łączne straty liczone są już w dziesiątkach milionów.

Sobotnia wichura pozbawiła prądu 30 tysięcy odbiorców, a jeszcze we wtorek wieczorem elektryczność nie docierała do 18 miejscowości. Tam, wszystko co można, zasila się agregatami. Ale te po kilku dobach ledwie zipią. Jak długo jeszcze pociągną? Mieszkańcy z coraz większą obawą spoglądają w przyszłość. Kiedy wreszcie nadejdzie ta obiecywana pomoc?

Wtorkowe nadzieje prysnęły jak bańka

We wtorkowe popołudnie w mieszkańców Tyborów-Wólki wstępuje nieco nadziei. Tuż przed godziną 17, w promieniach palącego słońca do wioski podjeżdża sznur samochodów. Jest prasa, jest telewizja, są stacje radiowe. I najważniejsze: prezydent Lech Kaczyński przyjechał, by się z nimi spotkać, by na własne oczy ujrzeć, jak trąba powietrzna obeszła się z ich dobytkiem. Cała wioska z uwagą śledzi głowę państwa. Gdzie pójdzie? Co powie? Jaką pomoc obieca?

Na podwórku u Kolińskich tłoczno, zebrała się większość sąsiadów. Prezydent udał się z gospodarzem do obory. Wszyscy patrzą w stronę obory. Prezydent staje na środku podwórka, zgromadzeni w napięciu czekają, co powie. Idzie obejrzeć kolejne gospodarstwa, tłum reporterów i mieszkańców ciągnie za nim.

Jednak z upływem czasu miny poszkodowanych rzedną. Jabłońscy i ich sąsiedzi z coraz większym trudem ukrywają rozczarowanie.

– Nic konkretnego nam nie obiecał, tylko się tu zakręcił i mruknął coś pod nosem – żali się jedna z kobiet stojących przy uszkodzonym domu.

– A potem w telewizji pokażą, że mówił głośno i że nam tyle naobiecywał – wchodzi jej w słowo sąsiadka.

Zgiełk powoli przycicha, zawiedzeni mieszkańcy udają się do swych domów.

– Napiszcie o naszej tragedii. My tu naprawdę potrzebujemy pomocy! – proszą na odchodne.

Społeczeństwo >> Spalił mu się dom. Teraz mieszka w samochodzie.

Mnie tu dobrze. Ja tu zostanę.

Witek Lipko na swoje życie nie narzeka. A przyszło mu żyć w trudnych warunkach. Pożar strawił dom, w którym mieszkał z bratem i ojcem. Od tamtej pory mężczyzna żyje sam. W samochodzie.

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Mam tu sad. W sadzie papierówki. Studnia jest. Mam gdzie się umyć. Dobrze mi – mówi Witek Lipko ze wsi Bryki Kolonia. Mieszka od paru tygodni w samochodzie, bo spalił mu się dom. Na szczęście burmistrz Drohiczyna Wojciech Borzym obiecał pomoc. Niedługo pan Witek, ma zamieszkać w barakowozie.

– Tylko, że ten barakowóz dawno już powinien tu stać. Co będzie jak znowu burze przejdą? Co ten człowiek zrobi? – zastanawia się z posępną miną jeden z sąsiadów.

Zasnął z papierosem

Witek i Jurek są chorzy. Mają zaburzenia osobowości. Mieszkali do tej pory z ojcem. Matka zmarła parę lat temu. Po pożarze ojciec trafił do domu swojej córki. Niestety, braci nie mogła wziąć.

– Siostra przyjeżdża czasem. Coś zawsze przywiezie – zapewnia Witek.

Jurek ma padaczkę. Prawdopodobnie to on zaprószył ogień. Przypadkiem. Wcześniej, jakiś czas temu podpalił stodołę, która znajdowała się w obejściu. Ugaszono same zgliszcza. Na jakiś czas mężczyzna trafił do szpitala, ale został zwolniony do domu. Teraz znowu jest w szpitalu w Choroszczy.

– Pewnie zasnął z papierosem – mówią sąsiedzi. Dodają, że z braćmi raczej nie było większych problemów. Jurek w ogóle nie wychodził z domu. Z Witkiem było gorzej. Czasem rzucał w ludzi albo w samochody kamieniami. Był też bardziej bojowy. Ale ostatnio się uspokoił. Prowadzi raczej samotnicze życie. Jest zdziwiony tym, że media się nim interesują. Chciałby mieć odremontowany dom. Mówi, że budował go z rodzicami. I nagle, w przeciągu paru chwil wszystko stracił.

– Czasem jak mu coś na głowę naszło, to szalał – mówią sąsiedzi. Ale ogólnie wszyscy chcą rodzinie Lipków pomóc. Mają chęci, tylko pieniędzy brak.

Mimowolny bohater

Gdyby nie Tomek Gawrysiuk, Jurka mogłoby już na tym świecie nie być. Nie patrzył na nic, nie zastanawiał się ani chwili, tylko pobiegł prosto w ogień.

– Byłam przerażona. Raptem tydzień wcześniej bawiliśmy się na jego weselu, a on w ten żar pobiegł. Serce mi na chwilę stanęło – mówi pani Celina, matka Tomka.

A sam chłopak? Bohaterem się nie czuje. Mówi, że każdy na jego miejscu zrobiłby to samo.

– Jak tam zajechałem, to dom już się palił. Nie wiem od czego wybuchł pożar. Prawdopodobnie od tego papierosa.

Z relacji Gawrysiuka wynika, że Jurek leżał w korytarzu z papierosem. Palić zaczęło się od kuchni. Potem zajęły się kolejne pokoje. Był sam w domu, ojciec chodził po obejściu, a brat był w sklepie. Na pytanie, jak się czuł i co zadecydowało, że pobiegł w ogień odpowiada szczerze:

– Nie pamiętam. To była chwila. Żona dzwoniła po straż, a ja pobiegłem. Nie czuję się bohaterem. A na pytanie, czy drugi raz zrobiłby to samo, odpowiada:

– Na pewno. Nawet bez chwili zawahania.

Zapytany o sąsiadów, stwierdza, że od dawna są leczeni. I, że wielkich problemów nigdy z nimi nie było.

Ja tu zostanę. Tu jest mój dom.

Pomoc, miejmy nadzieję, zostanie Witkowi udzielona. Tym bardziej, że przynajmniej, według zapewnień, wszyscy do tej pomocy są skorzy.

Fot. A. Zgiet



Witek na zgliszczach swojego domu, który spalił się doszczętnie w pożarze

– Ja chętnie bym tam poszedł i pomógł. Ale sam nie pójdę, bo to strach. Nie wiadomo, czy mu co do głowy nie strzeli. Ale trzeba im pomóc. Jacy są, tacy są, ale ludzie nie mogą przecież żyć w takich warunkach – mówi sąsiad pan Andrzej. – Teraz ciepło jest, to dobrze, a co zimową porą będzie? Zostawić go na pastwę losu? To nieludzkie– dodaje pani Regina. Jednak do tej pory Witek dostał raptem kilka koszul, a jedzenie kupuje sobie sam. A ośrodek pomocy społecznej ma wozy i żywność, mógłby mu dowozić. Żeby przynajmniej kilka razy w tygodniu zjadł coś ciepłego.

Burmistrz zapewniał, że sprawą pana Lipko się zajmie. I, że opieka społeczna już rozpatruje jego przypadek. Opcji jest kilka. Jedną z nich sam zainteresowany odrzucił. Mianowicie, nie chce on zamieszkać w specjalistycznym ośrodku pomocy. Zostają więc inne opcje. Pierwsza, to doprowadzenie do stanu używalności domu, a druga – bardziej prawdopodobna – to zakupienie kontenera mieszkalnego. W nim miałby trochę miejsca, ale co ważniejsze zabezpieczenie przed mrozem czy wiatrem oraz własny kąt.

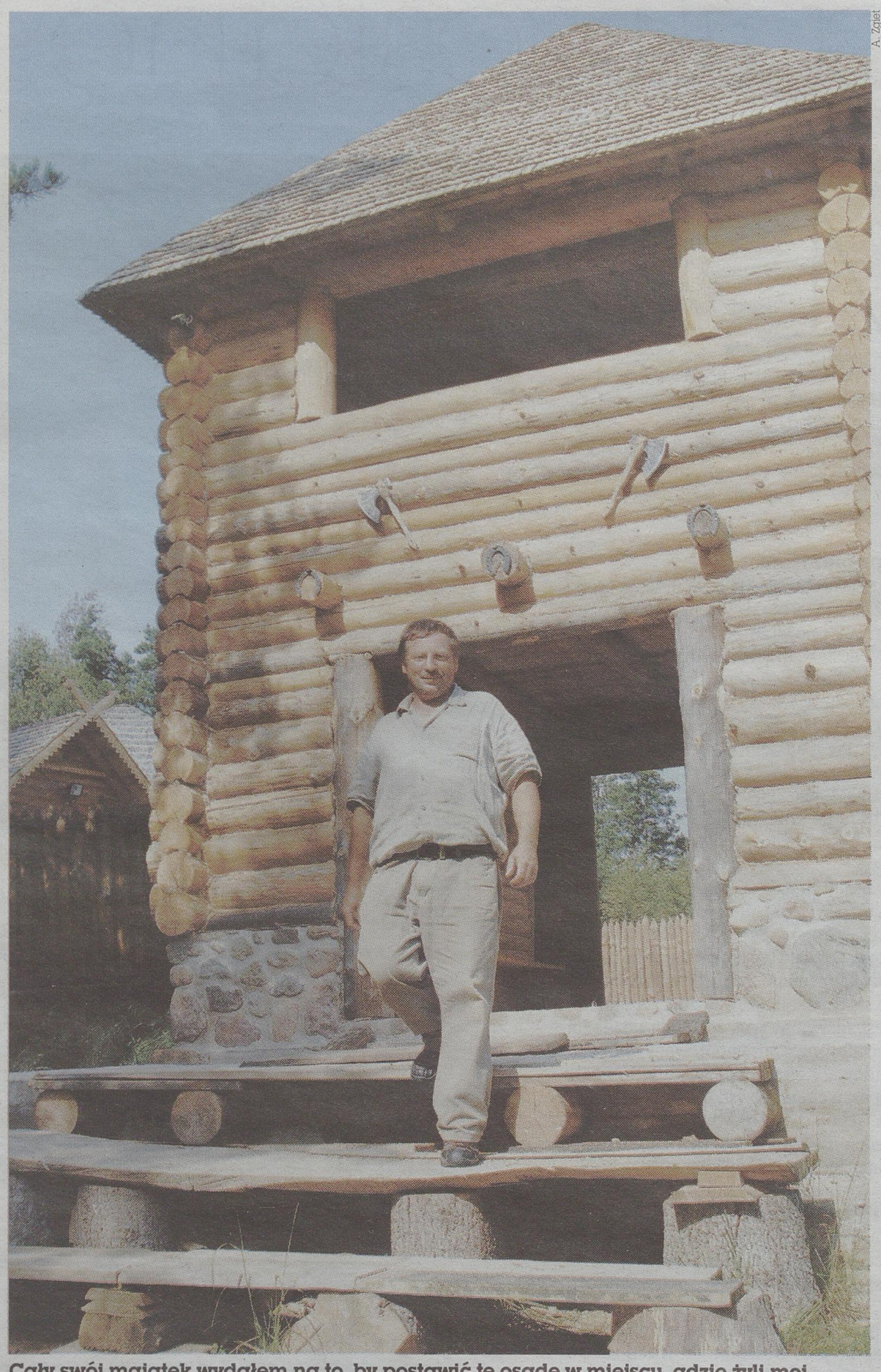
– Ta sytuacja faktycznie jest wyjątkowo trudna. Wymaga nie tylko naszych chęci, ale również zgody petentów. Robimy wszystko, co w naszej mocy, żeby zapewnić temu panu pomoc. Mamy nadzieję, że uda nam się to zrobić jak najszybciej – mówi Bożena Chrząstowska, kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Drohiczynie. A co na to sam zainteresowany?

– Mnie nie trzeba, nie. Ja sobie poradzę... – mówi szczerze Witek. Jest dumny i o pomoc prosić nie chce. Szkoda tylko, że musi...

Turystyka >> W Oszkiniach koło Puńska powstaje osada jaćwiesko-pruska

Bo tu jest miejsce mocy

Najsilniejszą energię można poczuć na środku leśnej polany, w tzw. świętym gaju. To właśnie tu – prawie tysiąc lat temu – miejscowa ludność odprawiała swoje pogańskie obrzędy sakralne. Dziś wokół tego miejsca powstaje osada – miejsce, w którym można spać na sianie i piec na ognisku własnoręcznie złowione ryby. A wszystko w towarzystwie duchów przodków...



A. Zgnet

Cały swój majątek wydałem na to, by postawić tę osadę w miejscu, gdzie żyli moi przodkowie – mówi Piotr Łukaszewicz z Puńska

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna

Osadę jaćwiesko-pruską w Oszkiniach buduje Piotr Łukaszewicz, mieszkaniec pobliskiego Puńska. I choć wszystko ma być gotowe dopiero za rok – na tysiąclecie Litwy – już od kilku lat nie może opędzić się od ciekawskich. Zjeżdżają się tu turyści z Włoch, naukowcy z Litwy i bioenergoterapeuci z całego kraju. I każdy znajduje coś dla siebie...

Jestem Prusem, jaćwingiem, Litwinem...

Prawie 7,5 hektara ziemi za wsią Oszkinie Piotr kupił już 10 lat temu. W 2001 roku znajomi ze wsi wyryli mu na leżącym na tych gruntach wielkim kamieniu polnym napis PRUSIA 2001 i znak pruskiej państwowości.

– Przez długie lata szukałem swoich korzeni i dziś wiem, że nie ma we mnie nic słowiańskiego – wyjaśnia. – Ja jestem przede wszystkim Prusem, potem jaćwingiem, a dopiero na końcu Litwinem.

Historycy potwierdzają, że tereny między Wielkimi Jeziorami Mazurskimi, Niemnem i Biebrzą do XIII wieku zamieszkiwali jaćwingowie – bałtyjski lud zaliczany do plemion pruskich, a w większości wybity przez Krzyżaków. Jeszcze dzisiaj można na tym obszarze zaleźć pamiątki po ich osadnictwie, ot, chociażby wielkie głazy poryte pismem runicznym. Kilka z nich leży na 7,5-hektarowej działce pana Piotra.

W świętym gaju...

W centrum działki zaś jest inny dowód na to, że wieki temu odprawiano tu tajemne obrzędy pogańskie. Wielu bioenergoterapetów potwierdza, że w tzw. świętym gaju, na leśnej polanie, znajduje się bardzo silnie promieniujące pole energetyczne – miejsce mocy. Piotr ustawił tu wielki głaz, który niczym ołtarz służył poganom do ich obrzędów sakralnych.

– Tysiąc lat temu w tym miejscu zbierała się miejscowa ludność, jaćwiescy kapłani składali bóstwom ofiary, wsypywali do palącego się na ołtarzu ognia zboże, sól, wlewali miód pitny... – tłumaczy Piotr Łukaszewicz. – Już za rok, jak uda mi się skończyć całą tę inwestycję, będziemy tu na oczach turystów odprawiali takie obrzędy, żeby przybliżyć ludziom historię tych ziem. Przy odpowiednim mrocznym oświetleniu, i pruskich śpiewach, pokażemy przeróżne obrzędy naszych przodków... Pokażemy też walki wojów i inne zwyczaje jaćwieskich i pruskich plemion.

Obok kamiennego ołtarza stoi inny głaz, z wyżłobioną niecką pełną wody. Niegdyś woda ta była potrzebna do odprawiania obrzędów, dzisiaj służy turystom jako miejsce wrzucania drobnych monetek, po to, by za rok znowu tu wrócić.

...przez aleję kamiennych przodków...

Ze „świętego gaju" można wyjść Aleją Kamieni. To rodzaj ścieżki edukacyjnej, bo na kolejnych, ogromnych głazach pan Piotr kazał wyrzeźbić wizerunki i imiona wodzów jaćwieskich i pruskich plemion. Szereg otwiera wódz Pipins, który rządził plemieniem Pamede Kulma, za nim widzimy Auktumisa z plemienia Pagude, a na kolejnych głazach: Erks Mantst – ostatni i najsłynniejszy wódz pruski oraz Skomants – ostatni wódz jaćwingów. Na końcu Alei Kamieni na ogromnym głazie ustawiono wielki metalowy krzyż, wykuty na wzór krzyża Bałtów. Jest on bardzo charakterystyczny, bo w jego górnej części umocowane jest wielkie słońce, niżej symbol ziemi, a wyżej nieba. Pokazuje on wędrówkę ludzkiej duszy z głębin ziemi, przez życie cielesne na tym padole, aż do nieba. Jaćwingowie wierzyli bowiem w życie pozagrobowe, a także w reinkarnację.

– Wierzyli też, że dusze zamieszkują w kamieniach, i w drzewach – dodaje Piotr.

I być może dlatego spacerując po tym podsuwalskim lesie, pełnym gigantycznych, rzeźbionych głazów, czuje się na plecach oddech historii i ludzkich dramatów, jakie się tu niegdyś rozegrały. Dla tych, którzy nie są w stanie wyobrazić sobie codziennego życia pruskich plemion, pan Piotr wybudował osadę z bala. Taką samą, jak te, które stały na tych ziemiach prawie tysiąc lat temu.

...aż do pruskiego grodu

Do drewnianego grodu droga prowadzi koło zarybionych stawów, na których wiszą drewniane kładki. Potem wystarczy już tylko minąć wieżę widokową, z której można obserwować ptaki, leśną zwierzynę, czy też zbliżającego się wroga, zejść leśną ścieżynką w dół i natrafiamy na fosę. Za nią zaś już widnieje ogrodzenie drewnianego grodu pruskiego. Najpierw jednak trzeba przejść przez podgrodzie, obok drewnianych domków, budowanych na wzór tych, w których niegdyś zamieszkiwali tutejsi rzemieślnicy: kowale, garncarze.

– Już wkrótce odwiedzający to miejsce turyści będą mogli nie tylko obejrzeć te chaty, ale nawet je wynająć, żeby przespać się na sianie, pod przykryciem ze zwierzęcej skóry, a rano wstać, własnoręcznie złapać w stawie rybę i upiec ją na ognisku – zapewnia Piotr Łukaszewicz. – To będzie takie muzeum, w którym można będzie mieszkać. Taki jest też drewniany gród pruski.

Gród już stoi. A jakże! Otoczony wielkimi, odstraszającymi wroga balami, wygląda naprawdę groźnie. Żeby wejść na dziedziniec, trzeba pokonać fosę i zostać wpuszczonym przez wielką bramę, która jest zarazem wieżą obronną. Na dziedzińcu zbudowano już spichlerz i drugą wieżę obronną oraz dwa duże domostwa, w których również będą mogli zamieszkać goście. Kiedyś w takich samych żyli wodzowie plemion wraz z rodzinami. Wszystkie drewniane budynki stoją na podmurówkach z kamieni i kryte są wiórami.

– I myślę, że będą tu stały przez co najmniej sto kolejnych lat... – ma nadzieję pan Piotr.

Bardzo mu zależy, żeby jak najwięcej ludzi poznało historię tych ziem, tych plemion, jego przodków. I po chwili zadumy prowadzi do dwóch drewnianych tablic. Ta po lewej zapisana jest w języku pruskim, ta z prawej – po litewsku. Pan Piotr czyta i od razu tłumaczy na polski:

„Wybacz bracie, ty jesteś pochowany, a ja żywy, lecz twój głos chwali serce. Tysiąc lat spałeś, ale teraz wstajesz i znowu widzimy tu stare Prusy..."

Turystyka >> Aby trafić do meczetu nie trzeba wyjeżdżać do krajów arabskich

Na Tatarskim Szlaku

Prowadzi przez Sokółkę, Bohoniki i Kruszyniany. Utworzono go w 1979 roku przy okazji obchodów 300. rocznicy sprowadzenia Tatarów na Podlasie przez króla Jana III Sobieskiego. Szlak Tatarski – bo o nim mowa – to nie tylko zabytkowe meczety i stare mizary.

D. Biziuk



Warsztaty kulinarne organizowane w gospodarstwie agroturystycznym „Tatarska Jurta" przez Dżennetę Bogdanowicz (pierwsza z prawej) w Kruszynianach to wielkie widowisko medialne

Dorota Biziuk
sokolka@wspolczesna.pl

Niewątpliwie Szlak Tatarski jest jedną z największych atrakcji turystycznych Podlasia. W 2006 roku uhonorowano go certyfikatem w konkursie Polskiej Organizacji Turystycznej, co jeszcze bardziej przyczyniło się do promocji tego terenu. Turyści, którzy przyjeżdżają na podlaską ziemię, obowiązkowo powinni zajrzeć do podsokólskich Bohonik i Kruszynian koło Krynek – tatarskich wsi, uznawanych za Mekkę polskich muzułmanów.

Certyfikat dla Szlaku Tatarskiego to zasługa Dżennety Bogdanowicz, mieszkanki Kruszynian, która w sąsiedztwie miejscowego meczetu prowadzi gospodarstwo agroturystyczne „Tatarska Jurta".

Swojskie smaki

– Opisałam wszystkie atrakcje, jakie czekają na turystów wędrujących naszym szlakiem. Jest wśród nich nie tylko wizyta w zabytkowych meczetach, ale też m.in. udział w pokazie wypieku chleba żarnowego, spotkanie z kuchnią tatarską, wędrówka po Puszczy Knyszyńskiej, a nawet nauka jazdy konnej – powiedziała Dżenneta Bogdanowicz.

Na tegoroczną edycję konkursu gospodyni z Kruszynian zgłosiła I Festiwal Kultury i Tradycji Tatarów Polskich, który w miniony weekend odbył się w jej gospodarstwie. W ciągu kilku godzin wieś odwiedziły tysiące osób z różnych zakątków Polski i Europy.

– Od dawna wybieraliśmy się na Szlak Tatarski. Wyczytaliśmy w Internecie informację o tej imprezie i to zmobilizowało nas do przyjazdu. Kruszyniany są piękne, tatarska kuchnia rewelacyjna, a pani Dżenneta jedyna w swoim rodzaju. Wspaniale spędzamy swój urlop – podsumowali turyści z Krakowa.

Ci, którzy w trakcie festiwalu postanowili zwiedzić zabytkowy meczet, musieli uzbroić się w cierpliwość. Przed świątynią ustawiła się bowiem pokaźna kolejka turystów.

– Czekamy, bo warto. Być w Kruszynianach i nie złożyć wizyty w meczecie, to tak jakby się tu wcale nie było – stwierdzili przyjezdni.

Po kruszyniańskiej świątyni oprowadza Dżemil Gembicki.

– Większość turystów trafia tu dopiero po wizytach złożonych w meczetach w krajach arabskich. Ludzie mają porównanie. Większość jest zachwycona naszym meczetem – powiedział Dżemil Gembicki.

Polski Orient

Szlak Tatarski liczy 54 kilometry. Jego trasa prowadzi przez Kruszyniany, Nietupę, Górany, Talkowszczyznę, Wierzchlesie, Starą Kamionkę, Bohoniki i Sokółkę. Szlak łączy miejscowości związane z osadnictwem tatarskim, które pojawiło się na tych terenach w 1679 roku za sprawą króla Jana III Sobieskiego. Szczegóły tej historii można poznać odwiedzając dział tatarski w sokólskim muzeum.

Podróż samochodem z Sokółki do Bohonik zajmie niecałe 10 minut. Trzeba kierować się drogą w kierunku Krynek i zaraz za rogatkami Sokółki skręcić w lewo. Mijamy wieś Drahle i po chwili widzimy już minaret (wieżyczkę) bohonickiego meczetu.

Ta drewniana budowla przypomina małą cerkiew. Meczet przeszedł generalny remont pod koniec 2005 roku. Przewodnikiem po świątyni jest mieszkająca w jej sąsiedztwie Eugenia Radkiewicz.

Obecny meczet w Bohonikach postawiono około 1900 roku na miejscu wcześniejszego – pochodzącego z przełomu XVII i XVIII wieku. Podczas II wojny światowej świątynię zdewastowali hitlerowcy, którzy urządzili w nim szpital.

Godny uwagi jest bohonicki cmentarz tatarski, czyli mizar. Pierwszych zmarłych pochowano tu trzy wieki temu. Najstarszy zidentyfikowany kamień nagrobny pochodzi z 1786 roku. Wszystkie mogiły zwrócone są w kierunku Mekki – świętego miasta muzułmanów.

Na utrudzonych wędrówką turystów czeka spotkanie z przysmakami kuchni tatarskiej, które są serwowane w bohonickim Domu Pielgrzyma.

Drugi zabytkowy meczet znajduje się w Kruszynianach. Świątynię otacza kamienny murek i kilka starych brzóz.

Wygląda jak kościół

O ile meczet bohonicki na pierwszy rzut oka przypominał cerkiew, obiekt w Kruszynianach przywodzi na myśl wiejskie kościółki. To jedyny w swoim rodzaju przykład połączenia tradycji islamu z lokalnym budownictwem sakralnym. Architekturą nawiązuje do drewnianych dwuwiekowych kościołów północno-wschodniej Polski. Świątynia pochodzi z końca XVIII wieku.

Obok meczetu Dżenneta Bogdanowicz serwuje w swoim gospodarstwie oryginalne tatarskie potrawy z pierekaczewnikiem i kołdunami na czele. Tymi smakołykami zajadali się już m.in. znany kucharz Robert Makłowicz, podróżniczka Elżbieta Dzikowska i dziennikarz telewizyjny Brian Scott.

W Kruszynianach i Bohonikach mieszka obecnie zaledwie kilka tatarskich rodzin. Obie miejscowości ożywiają się podczas festynów oraz świąt muzułmańskich zwanych bajramami. Od dwóch lat w czerwcu organizowana jest w Kruszynianach duża impreza rekreacyjna – sabantuj.

„Współczesna" włączyła się jako partner w propagowanie konkursu na „Najlepszy produkt turystyczny", organizowanego przez Polską Organizację Turystyczną. Wystarczy wymyślić scenariusz atrakcyjnego spędzenia kilku dni w naszym regionie i wpisać go w formularzu na: www.podlaskieit.pl. Podlaska Regionalna Organizacja Turystyczna najlepsze oferty nagrodzi Certyfikatami POT i wyśle do ogólnopolskiego finału konkursu, w którym nagrodą jest Złoty Certyfikat i kampania promocyjna o wartości 720 tys. zł!

My zaś najciekawsze propozycje, zgłoszone do konkursu, opiszemy na łamach „Współczesnej". Również w naszej redakcji (tel. 085 748 74 58, dnaumczyk@wspolczesna.pl) czekamy na Państwa propozycje, jak aktywnie spędzić kilka miłych dni w naszym regionie.

Biznes >> Nabierają, oszukują, wykorzystują TP SA do wypromowania własnej

Teleoszust za drzwi

Na ten chwyt marketingowy nabiera się wielu ludzi. Słyszą nazwę znanej firmy, otwierają drzwi, z ufnością wysłuchują tego, co ma im do powiedzenia nieznany człowiek, stojący na progu. Część podpisuje umowy, nie wnikając zbyt dokładnie w ich treść. A skutki widać znacznie później.



Mieszkanki Nowosad były załamane zmianą operatora i tym, że dały się oszukać młodemu mężczyźnie. Po naszej publikacji Mirosław G. stracił pracę.

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Dzień dobry, jestem z telekomunikacji – usłyszał we wtorek wieczorem Zbyszek, białostoczanin. Otworzył drzwi. Młody mężczyzna przekonywał go, że jest z Telekomunikacji Polskiej i ma dla niego świetną ofertę. Zbyszek poprosił o informację – dostał grubą kartkę zapełnioną cyframi. Dziesiątki możliwości nowych abonamentów, znacznie tańszych niż dotychczas. Zapisał numer telefonu do pana z telekomunikacji, obiecał, że się z nim skontaktuje i zamknął drzwi.

– Gdybym usłyszał, że to jest jakaś inna firma niż TP SA, w ogóle bym nie otworzył drzwi – przyznaje.

Telekomunikacja: polska czy nie?

Następnego dnia sami zadzwoniliśmy do przedstawiciela:

– Dzień dobry, czy ta oferta, którą Pan prezentuje, to jest oferta Telekomunikacji Polskiej? – pytam.

– To są linie Telekomunikacji Polskiej, numer zostaje ten sam, linia jest ta sama, jedyne, co się zmienia, to abonament na niższy. Tyle że my jesteśmy niezależnym operatorem – tłumaczy.

– Czyli jak podpiszę z panem umowę, to znaczy, że zmieniam operatora, tak? – dopytuję, żeby rozeznać się w niuansach pomiędzy „wszystko należy do Telekomunikacji Polskiej" a „jesteśmy niezależnym operatorem".

– Wtedy korzysta Pani z operatora polskiego.

– A Telekomunikacja Polska to nie jest polski operator? – dziwię się.

– Nie, to jest operator francuski France Telekom. Telekomunikacja Polska została sprzedana Francuzom. I teraz jak Pani wpłaca do nich pieniądze, to one wędrują za granicę. Natomiast korzystając z polskiej Telekomunikacji Novum Pani pieniądze zostają w kraju, ponieważ to jest polski operator.

Można się pogubić... TP jest Polska, ale nie polska. Firma, o której niewiele osób do dziś słyszało, jest polska, chociaż nazywa się niezbyt po polsku, bo Novum. A jej przedstawiciel tak żongluje słowami, które składają się na nazwę największego w kraju operatora, czyli: telekomunikacja i polska, że po chwili już naprawdę nie wiadomo, o co chodzi...

– Powoływanie się na Telekomunikację Polską to niedopuszczalna praktyka. Przepraszam wszystkich, którzy zostali w ten sposób wprowadzeni w błąd przez przedstawicieli naszej firmy – mówi Sylwia Dyra z Novum Telekomunikacja. – Nie mamy nic wspólnego z Telekomunikacją Polską. Natychmiast zwrócimy na to uwagę przedstawicielom. Przyznaję jednak, że to nie pierwszy sygnał, że taka metoda przekonywania klientów się pojawia. Zawsze na to reagujemy.

Konkurent Novum – Netia – reaguje wolniej, ale konkretnie – przynajmniej w opisanym przez nas przypadku. Bo to przedstawiciel właśnie tej firmy zachowywał się wyjątkowo drastycznie. Tak jak w Nowosadach (gmina Michałowo).

TP SA pada, podpisujcie umowy!

– Przyszedł do mnie i powiedział, że TP SA upada. Twierdził, że teraz oni przejmują kontrolę nad abonentami – opowiada Lucyna Doroszkiewicz. – Zapewniał, że umowa z TP SA jest ważna, ale musimy ją odnowić.

– Zagroził, że jeśli dziś nie podpiszę dokumentu, odetną mi linię telefoniczną. Jestem chora, potrzebuję telefonu. Zgodziłam się – przypomina sobie wydarzenia z czerwca Maria Kardasz.

Po kilku tygodniach kobiety dostały listy z... Netii z podziękowaniem za zmianę operatora.

– To jakiś absurd! Jak można tak wrabiać ludzi! To jest nie do pomyślenia! – denerwowała się Lucyna Doroszkiewicz, która operatora wcale zmieniać nie chciała, a jednak zmieniła, chociaż wcale o tym nie wiedziała.

Napisaliśmy o tym artykuł. Netia najpierw milczała, ale po publikacji zareagowała. Mirosław G. został zwolniony z pracy, firma zastanawia się nad zawiadomieniem prokuratury, a oszukani ludzi zostaną z powrotem przyłączeni do TP SA.

– Mają szczęście. Dwa lata temu właśnie ponowne przyłączenie do TP SA było moim największym problemem – opowiada Agnieszka z Białegostoku. – Pewnego dnia odwiedził mnie przedstawiciel operatora Tele2. Poprosił o wypełnienie ankiety. Zgodziłam się. A później okazało się, że na podstawie tej ankiety zostaliśmy odłączeni od TP SA. A ponieważ jednocześnie nie zgodziliśmy się na przyłączenie do Tele2, po prostu nie mieliśmy telefonu. Zupełny absurd! A ile nas kosztowało, by TP SA ponownie nam uruchomiło numer... Udało się dosłownie cudem.

– To są praktyki niedopuszczalne i niezgodne z prawem, nie mam co do tego wątpliwości – mówi Czesław Śliwoniuk, dyrektor białostockiego oddziału Urzędu Komunikacji Elektronicznej. – Przedstawiciele handlowi w ten sposób zwyczajnie oszukują klientów. Niestety, my możemy reagować dopiero, gdy wpłynie do nas skarga.

Tyle że złożenie skargi niekoniecznie przynosi pozytywne skutki.

– Żądamy wyjaśnień od operatora. Jeśli operator przyzna się do takich praktyk, możemy go ukarać – opisuje procedurę Śliwoniuk. – Ale najczęściej się nie przyznaje...

A wtedy trzeba by operatorowi oszustwa udowodnić. Tylko jak to zrobić? To na tyle skomplikowany proces, że udaje się nielicznym.

Czytanie chroni

– Dlatego najważniejsze jest zapobieganie, a w tych konkretnych sytuacjach – głównie czytanie umów. W umowie musi być przecież wpisana nazwa spółki i na pewno nie jest to Telekomunikacja Polska – podkreśla Konrad Gruner z Biura Prasowego UOKiK-u.

...y. Musimy być ostrożni...

...mi

To przecież tak, jak gdyby jakaś firma szyła dżinsy i sprzedawała je pod marką Levisa! Operatorzy próbują wejść na rynek korzystając z innej marki, bo dzięki temu nie wydają pieniędzy na swoją reklamę.

Bo właśnie nazwa TP SA jest podstawą nieuczciwych praktyk wielu operatorów telekomunikacyjnych. Wykorzystują ją do własnych interesów, wcale się z tym nie kryjąc.

Straszą „na łączność"

– Coraz częściej się z tym spotykamy – przyznaje Liliana Kulesza z Telekomunikacji Polskiej. – Najczęstsza ostatnio metoda to zwyczajne zastraszanie klientów. Słyszą, że muszą podpisać umowę, bo stracą łączność. Więc podpisują. My sami niewiele możemy zrobić. Podkreślamy tylko, że nasi przedstawiciele działają zgodnie z zasadami określonymi przez TP SA, np. nigdy nie przychodzą, jeśli wcześniej się nie umówią.

– Tylko dlaczego ci przedstawiciele innych firm tak się zachowują? – zastanawia się Konrad Gruner z UOKiK-u. – Dlaczego nie mówią jasno, że są z takiej i takiej firmy, i mają dobrą ofertę?

– Jesteśmy stabilną marką. Wielu przedstawicielom powołanie się na Telekomunikację Polską otwiera drzwi do domów – mówi Liliana Kulesza.

Zbigniew Sulewski, ekonomista z Centrum im. Adama Smitha, potwierdza jej tezę:

– Telekomunikacja Polska to znana na polskim rynku marka. Funkcjonuje od lat, wydaje też bardzo duże pieniądze na reklamę i marketing. Wykorzystywanie jej nazwy może dać więc dobry efekt marketingowy – mówi. – Oczywiście, jest to nieuczciwa praktyka. To przecież dokładnie taka sama sytuacja, jak gdyby jakaś nieznana firma szyła dżinsy i sprzedawała je pod marką choćby Levisa. Mało znani operatorzy próbują wejść na rynek korzystając z marki innej spółki, bo dzięki temu nie wydają pieniędzy na swoją reklamę i marketing.

Proś o identyfikator!

Na koniec garść zasad, które obowiązują przedstawicieli Telekomunikacji Polskiej podczas kontaktu z klientami. Warto się z nimi zapoznać, by nie dać się oszukać:

1. Każdy doradca TP wyposażony jest w identyfikator z logo TP, który powinien okazać klientowi podczas pierwszego kontaktu i na każde żądanie klienta. Prawdziwość danych doradcy można w każdej chwili sprawdzić, dzwoniąc pod bezpłatny numer błękitnej linii 9393 i podając te dane.

2. Każdy sprzedawca posiada również upoważnienie do zbierania zamówień podpisane przez odpowiedniego dyrektora w TP, na którym znajduje się imię i nazwisko sprzedawcy, nr jego dowodu osobistego oraz unikalny nr ID – ten sam, co na identyfikatorze. Doradca TP ubrany jest w jasną koszulę z apaszką lub krawatem firmowym, spódnicę lub spodnie biznesowe, żakiet, marynarkę lub pulower, ewentualnie kurtkę firmową. Posiada również teczkę firmową.

3. Przy zawieraniu umów należy dokładnie przeczytać to, co otrzymuje się do podpisu. Warto też pamiętać, że w ciągu 10 dni od daty podpisania umowy Klient może od niej odstąpić, nie ponosząc z tego tytułu żadnych konsekwencji. ▲

wsp. Emilia Czaczkowska

Grabarka>> Wierzymy, że to Bóg pomógł Justynie

Wiara pomaga ludziom. I to bardzo!

Święto Przemienienia Pańskiego obchodzone na Świętej Górze Grabarce przyciągnęło w tym roku 15 tys. osób. Tylu przedstawicieli różnych religii odwiedziło to największe prawosławne sanktuarium w Polsce. Z panią Anną Kot, jej córką Justyną i synową Anną o wrażeniach z udziału w uroczystościach rozmawia Andrzej Zdanowicz.

▲ Co Was skłoniło do przybycia na Grabarkę?

– Anna Kot (synowa Pani Anny) – Magia tego miejsca. Panujący tu spokój. Można tu się wyciszyć, odpocząć od zgiełku, jaki jest w Białymstoku. Odległość też nie jest duża i pozwala przynajmniej raz dwa razy do roku tu przyjechać. Często zdarza się nam uczestniczyć też w uroczystościach majowych. Dziś z racji święta jest tu dużo ludzi i trudno jest poczuć modlitewną atmosferę. Jednym to przeszkadza, innym trochę mniej. Lepszy klimat jest na pielgrzymkach majowych. Jest wtedy ciszej, spokojniej, łatwiej się skupić na modlitwie i zadumie. Czuć wtedy duchową atmosferę tego miejsca.

▲ Od jak dawna przychodzicie na Świętą Górę?

– Anna Kot (seniorka rodziny) – Ja z mężem przyjeżdżamy tu praktycznie od początku naszego małżeństwa, to będzie już 30 lat. Nie zawsze udaje się nam w niedzielę pójść do cerkwi, ale raz do roku uważam, że się powinno. Przynajmniej w taki sposób się pomodlić.

▲ Młodsze pokolenie przejęło tę tradycję?

Anna Kot (synowa) – Mój mąż Mariusz jest prawdziwym weteranem pielgrzymek. Przyjeżdżamy tu rokrocznie już od wielu lat. Staramy się tak poustawiać sobie urlopy, by mieć wolną drugą połowę sierpnia. Po to, żeby móc przyjechać tutaj. To już taki nasz rodzinny rytuał.

▲ Przybyliście tylko na główne uroczystości, czy jesteście tu od wczoraj?

– Anna Kot (seniorka rodziny) – tym razem przyjechaliśmy na same święto. Wcześniej staraliśmy się dotrzeć tu na noc. Wtedy jest lepsza atmosfera do skupienia i modlitwy przy blasku świec. Ale teraz dokuczają mi kolana. No i dziecko nie wytrzymałoby całą noc.

▲ Dziś przyjechaliście samochodem. Czy wcześniej chodziliście w pielgrzymkach?

– Anna Kot (seniorka rodziny) – Od kilku lat korzystamy z samochodu, wcześniej docieraliśmy tu pieszo. Syn, jak był młodszy, to często chodził w pielgrzymkach. Brał udział także w tych majowych. Teraz, po ślubie, ma więcej obowiązków i nie ma na to czasu. Córka podobnie. A taka pielgrzymka trwa co najmniej pięć dni.



fot. Andrzej Zgiet

Na zdjęciu od lewej: Justyna, Anatol, Mariusz, Anna, Anna, Milenka

Justyna Kot (córka) – Na ogół jednak staramy się być.

▲ Czy zawsze na Grabarkę wybieracie się w gronie rodzinnym?

– Anna Kot (synowa) – Przeważnie tak. Kiedyś wybierałam się na pielgrzymki ze znajomymi ze studiów. Teraz spotykam ich tu z rodzinami i dziećmi.

▲ Czy któraś pielgrzymka wywołuje szczególne wspomnienia?

– Justyna Kot – Najbardziej utkwiła mi w pamięci oczywiście pierwsza pielgrzymka. Jak zawsze coś nowego i nieznanego budziło podekscytowanie. Ale też wiązało się z obawami. Czy podołam, bo mimo wszystko odległość nie jest taka mała. Było to jakieś 6 – 7 lat temu. Pamiętam emocje, jakie wiązały się z pielgrzymką. Największe wzruszenie i ulgę poczułam już na miejscu. W momencie wchodzenia po schodach, kiedy klęka się, by potem okrążyć cerkiew. Wtedy targały mną takie emocje, że łzy same cisnęły się do oczu. Na pewno warto przeżyć coś takiego.

▲ Pani Anna też chce z nami podzielić się swoimi wrażeniami?

– Anna Kot (seniorka rodziny) – Chciałam jeszcze wspomnieć jedno zdarzenie, związane z pielgrzymką córki. Kiedyś miała ona brodawkę przy oku. Planowaliśmy jakąś operację, żeby ją usunąć. Było to jednak niebezpieczne, bo to okolice oka. Wahaliśmy się... Kiedy Justyna poszła na Grabarkę, brodawka sama zniknęła. Bez żadnej interwencji lekarzy! Ja i cała rodzina głęboko wierzymy, że to właśnie sam Pan Bóg pomógł!

▲ Pielgrzymi przybywają na Świętą Górę zazwyczaj z konkretną intencją. Czy wy również?

– Anna Kot (seniorka rodziny) – Oczywiście przychodzi się tu z modlitwą o zdrowie, o stabilność w rodzinie, za bliskich. Wiara bardzo pomaga nam w życiu. Dlatego trzeba wierzyć.

▲ Ostatnio pogorszył się stan zdrowia Metropolity Sawy. Modliliście się też o jego zdrowie?

– A.K. – Tak. Metropolita jest bardzo zasłużony dla cerkwi. Klasztor na Grabarce również wiele mu zawdzięcza. Na szczęście już chyba wrócił do zdrowia, jak było widać na nabożeństwie.

▲ Uczestnicząc w pielgrzymkach od tylu lat na pewno zauważyliście zmiany, jakie tu następują.

– Anna Kot (seniorka rodziny) – Zmieniło się bardzo dużo. Na początku było tu skromnie. Pamiętam, jak była tu stara kapliczka. Było to jeszcze przed pożarem. Była skromna i zaniedbana. W tej chwili jest to ogromne sanktuarium.

▲ Jakby Pani skomentowała te zmiany?

– Anna Kot (synowa) – Dawniej było tu bardziej dziko. Obecnie wszystko jest zagospodarowane. Świat idzie do przodu, wszystko się zmienia. Nawet święte miejsca się zmieniają. Chyba nie da się tego uniknąć.

▲ Nie przeszkadzają Wam te wszystkie stragany i dobiegająca z nich muzyka?

– A.K (synowa) – Tak, to razi. Przeszkadza szczególnie uczestnikom pielgrzymek. Po drodze przygotowują się duchowo do wejścia na tę Górę, a te wszystkie stragany ich rozpraszają. Dzieje się tak już od kilku lat.

– A.K. (Seniorka rodziny) – Coraz więcej handlarzy tu przybywa. Nawet alkohol można znaleźć. Nie powinno tego być, ale... Takie jest życie i tacy są też ludzie. Nie ma na to rady.

▲ Czy na co dzień aktywnie uczestniczycie w życiu cerkwi?

– A.K. (synowa) – Do niedawna uczestniczyliśmy w prowadzonych przez Archimandrytę Gabriela spotkaniach, dotyczących wiary prawosławnej i różnych aspektów życia duchowego. Ojciec Gabriel to naprawdę niesamowity człowiek. Posiada wielką charyzmę. Potrafił skupić wiele osób, przeważnie dorosłych, ale też młodzieży. Niestety, z różnych względów, to się skończyło. Później, chyba zajął się tym inny duchowny, ale to już nie to samo. Generalnie cały klasztor w Supraślu i tamtejsi duchowni są dla nas taką duchową ostoją. Prowadziliśmy letnie obozy w ramach Bractwa Młodzieży Prawosławnej, wyjeżdżaliśmy nad morze, w góry. Obozy te prowadziłam z mężem, wtedy jeszcze chłopakiem. Obecnie mamy inne obowiązki, więc przekazaliśmy pałeczkę młodszemu pokoleniu.

▲ Dziękujemy za rozmowę. ▲

Horoskop

▲ WODNIK 21 I – 19 II
Przez najbliższe dni będzie ci dopisywał świetny nastrój. Życie towarzyskie w rozkwicie, więc korzystaj z ostatnich dni wakacji.

▲ RYBY 20 II – 20 III
Koniec problemów finansowych, więc zastanów się, gdzie mógłbyś zainwestować pieniądze... Tylko niech ci nie przychodzi do głowy pożyczanie ich znajomym!

▲ BARAN 21 III – 20 IV
W nadchodzącym tygodniu postaraj się skupić na sprawach rodzinnych. Masz kilka spraw do załatwienia, a nie warto odkładać ich na później...

▲ BYK 21 IV – 21 V
W pracy czekają cię nowe wyzwania. Jednak znajdź też trochę czasu dla współpracowników i nie odmawiaj im pomocy, bo za jakiś czas sam możesz jej potrzebować.

▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI
To nie jest najlepszy czas na realizowanie swoich ambicji. Na razie staraj się dobrze wykonywać swoje obowiązki, a ze spełnianiem marzeń poczekaj jeszcze kilka miesięcy.

▲ RAK 23 VI – 22 VII
Przez tobą jeszcze kilka podróży, a najbliższa już za kilka dni. I wbrew temu co myślisz, będzie bardzo udana!

▲ LEW 23 VII – 23 VIII
Jesteś przemęczony i dlatego tak łatwo się denerwujesz Jeżeli nie zrobisz sobie kilku wolnych dni, zaczniesz być postrzegany jako awanturnik.

▲ PANNA 24 VII – 23 IX
Naucz się iść na kompromisy, a będzie ci łatwiej żyć. W najbliższych dniach nawiążesz kilka interesujących kontaktów.

▲ WAGA 24 IX – 23 X
Przestań tak bezmyślnie wydawać pieniądze, bo wpadniesz w prawdziwe tarapaty. Być może pojawi się propozycja zarobienia dodatkowych pieniędzy...

▲ SKORPION 24 X – 22 XI
Unikaj składania jakichkolwiek deklaracji, bo za kilka tygodni sprawy mogą przybrać zupełnie inny obrót, a ty zostaniesz z niepotrzebnymi zobowiązaniami.

▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII
Twoi znajomi mają poważny problem, a ty mógłbyś pomóc im go rozwiązać. Może warto poświęcić trochę swojego czasu innym?

▲ KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I
Staraj się rozłożyć siły na cały tydzień, bo przed tobą ciężkie dni. W pracy problemy, w domu – dużo spraw do załatwienia. Na szczęście, wrzesień będzie dużo lepszy! ▲

Ciekawy świat >> Zabawki z drucika i pieczone

Zabawy pod

Barbara Krafftówna śpiewała w Kabarecie Starszych Panów, że w czasie deszczu dzieci się nudzą. Było to dawno temu. Teraz większość naszych milusińskich czy pada, czy nie pada siedzi przed komputerem, skutecznie przy tym krzywiąc sobie kręgosłup i psując wzrok.



Chłopcy z kawałków drutu, puszek, kapsli i innych, czasami bardzo dziwnych rzeczy, tworzą samochodziki, motocykle, samoloty i inne pojazdy o wyszukanych kształtach

Bożena Komba
studio@wspolczesna.pl

Wspólne zabawy z rówieśnikami pod trzepakiem należą już do rzadkości, a podwórek też coraz mniej. Zamienia się je na parkingi, nie dbając o „przestrzeń życiową" dla najmłodszych.

Kamyki, patyczki, liście

W Kongu posiadanie komputerów przez dzieci i młodzież nie jest powszechne. Mimo to dzieci tam się nie nudzą, chociaż i innych zabawek mają znacznie mniej, a najczęściej wcale ich od rodziców nie dostają. Mam na myśli zabawki kupione w sklepie. W swoich zabawach mali Kongijczycy wykorzystują przedmioty codziennego użytku lub to, co mogą znaleźć w najbliższej okolicy: kamyki, patyczki, liście, muszelki itp. bawiąc się w „dom", „szkołę" „sklep" czy „doktora". Często sami wykonują swoje zabawki. Dziewczynki robią lalki z posiadanych gałganków lub wycinają je z papieru. Chłopcy z kawałków drutu, puszek, kapsli i innych, czasami bardzo dziwnych rzeczy, tworzą samochodziki, motocykle, samoloty i inne pojazdy o wyszukanych kształtach. Starannie zrobione stanowią niekiedy źródło zarobku. Zdarzają się wśród nich prawdziwe dzieła sztuki.

Mali Kongijczycy uwielbiają grać w piłkę nożną, którą sami robią z soku drzewa kauczukowego. Atrakcją jest również koło rowerowe, które popychane kawałkiem sztywnego drutu wystarczy, by pędzić za nim aż do zadyszki. Dwa pudełka złączone sznurkiem stanowią doskonale działający telefon, a kilkumetrowej długości sznurek związany ze sobą końcami umożliwia grę „w gumę", tak dobrze znaną w Polsce.

świerszcze

baobabem

Złapane świerszcze po upieczeniu ze smakiem chrupały nie tylko maluchy.

Między sobą po lingala

Moje dziewczynki nigdy nie lubiły bawić się lalkami. Fascynowało je budowanie wymyślnych konstrukcji z leżącego na środku pokoju stosu klocków Lego. Podczas naszego pobytu w Kongo do tej zabawy dołączały dzieci z sąsiedztwa. Na podwórku razem bawiono się w „chowanego", a raz dzieciaki postanowiły zza krzaków podglądać mieszkającego w pobliżu nas Belga, co skończyło się ogólnym płaczem, bo pracujący u niego dozorca obiecał, że obetnie wszystkim uszy.

Wspólna zabawa miała również aspekt edukacyjny. To dzięki niej moje dzieci nauczyły się bardzo dobrze języka lingala. Z tatą rozmawiały po francusku, ze mną po polsku, a między sobą po lingala.

Również mój mąż nauczył się nowego języka dzięki koledze z sąsiedztwa. Będąc dzieckiem bawił się na podwórku z chłopcem, którego tata był Portugalczykiem. To wystarczyło, by poznał język portugalski na tyle dobrze, aby móc swobodnie porozumiewać się z innymi. Zna go do dziś.

Mieszkając w Indze mieliśmy dom oświetlony wieczorem lampami umieszczonymi na bocznych ścianach budynku. Zlatywały się do nich najróżniejsze owady, między innymi świerszcze. Czasami były zbierane przez dzieci sąsiadów, co również stanowiło niezłą zabawę. Złapane świerszcze po upieczeniu ze smakiem chrupały nie tylko maluchy. Mnie również częstowano tym przysmakiem, ale nie potrafiłam się skusić i spróbować rumianego owada.

Z okien domu obserwowałam moją kilkuletnią córkę, bawiącą się w ogródku. Do każdej przechodzącej obok ulicą osoby wołała po francusku: „Dzień dobry. Mam na imię Kasia, a ty jak się nazywasz?". Wszyscy bardzo chętnie odpowiadali na to pytanie, często wdając się z Kasią w pogawędkę. Dzięki temu bardzo szybko poznała naszych bliższych i dalszych sąsiadów, budząc ogólną sympatię otoczenia.

Przyjaźnie zawarte podczas zabaw w Kongo przetrwały do dziś, chociaż język lingala dawno został przez moje dzieci zapomniany. ▲

kącik samotnych serc

Kochani! Czujecie, że już z całą pewnością, ponad wszelką wątpliwość, lato się kończy? Upały mijają, przechodzą burze, a wieczorami w sierpniowe noce robi się chłodniej. W jesienne wieczory ciężko samemu. Warto mieć wtedy przy sobie ukochaną osobę. Dlatego odrzućcie fałszywy wstyd i piszcie do Kącika. Warto! Tu możecie znaleźć swoją drugą połówkę pomarańczy.

Wasza Sara

EMERYTKA i tak dalej **BOŻENA LAT 50**
Jestem wesołą, uprzejmą, pomocną, miłą wdową. Czarne włosy, niebieskie oczy i średni wzrost. Szukam miłości na całe życie, a nie zauroczenia na chwilę. Chcę Pana, który doceni mnie taką, jaka jestem. Bez nałogów. Szukam Pana tylko z okolic Suwałk lub Sejn. Proszę podawać numer telefonu.
90164

ROZWÓDKA 56
Domatorka, bezdzietna, zaradna, pracowita, uczciwa, szczera, o dobrym sercu, katoliczka, paląca, blondynka, średniego wzrostu i budowy, swój dom, zainteresowania wszechstronne. Lubiąca w szczególności ład i porządek, dobrą kuchnię, kwiaty, wycieczki, wypady rowerowe za miasto, bo jestem z małego miasteczka niedaleko Białegostoku. Pragnę przyjąć przyjaciela, być może nie tylko pod swój dach i przekazać pałeczkę dobrego gospodarza. Jeśli posiadasz podobne cechy charakteru i masz do 62 lat i 170 do 175 cm wzrostu, średnią budowę ciała, uregulowany stosunek rodzinny i życiowy, stałe dochody, jesteś zaradny i opiekuńczy, nie masz zgubnych nałogów, poważnie myślisz o życiu we dwoje, to czekam na Ciebie. Telefon przyspieszy kontakt. Legaty, naciągacze i oszuści matrymonialni niech nie piszą.
90165

Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w „Kąciku", napisz do nas. Opisz siebie, wymarzoną osobę, którą masz nadzieję poznać. Podaj swój adres i numer telefonu. Dołącz 3 znaczki pocztowe (abyśmy mogli przesłać Ci korespondencję). Jeśli zainteresował Cię zamieszczony anons, napisz list do wybranej osoby, włóż do koperty i wyślij. Na kopercie, obok adresu redakcji, koniecznie podaj numer porządkowy osoby, do której piszesz. Wszelką korespondencję należy kierować na adres: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1, „Kącik Samotnych Serc".

promocja

Zabłudów >> Kolejna impreza z cyklu Studio Lato Radia Białystok

Będą śpiewać „Jesteś szalona" razem ze swoimi fanami!

Świetna zabawa zapowiada się podczas imprezy Studio Lato Radia Białystok w Zabłudowie – 455. Urodziny Zabłudowa. W programie mnóstwo atrakcji. A na zakończenie wystąpi prawdziwa gwiazda – zespół Boys! Początek 24 sierpnia o godz. 14 w Parku Zamkowym.

Hejnaliści i Zevirki

Festyn otworzą o godz. 14 swoim występem hejnaliści. O godz. 14.15 wystąpi Zabłudowski Kwartet Akordeonowy. Natomiast o godz. 14.50 wystąpi zespół taneczny Nikita. Piętnaście minut później ucieszą się wszystkie maluchy. Specjalnie dla nich zaprezentowany zostanie program „Kartel". O godz. 15.50 na scenie zobaczymy zespół taneczny Zevirki, a o godz. 16.05 pojawi się zespół Free Time. O godz. 16.25 zobaczymy popisy zespołu Reczańka. O godz. 17 gimnazjaliści z Zabłudowa zaprezentują specjalny program kabaretowy. Będzie dużo śmiechu i dobrej zabawy. O godz. 17.25 swój występ rozpocznie kapela Tośka.

Uczta disco polo

O godz. 17.55 dla wszystkich zgromadzonych zagra zespół As, o godz. 19 zespół Korona, natomiast o godz. 20 wystąpi Milano lub Buenos Ares. O godz. 21.15 wystąpi gwiazda wieczoru – zespół Boys. Wieczór zakończy pokaz pirotechniczny.

Zespół Boys powstał w 1991 roku w Prostkach koło Ełku. Jego największym filarem jest Marcin Miller. Przez jednych kochany, przez innych znienawidzony. Nie ulega jednak wątpliwości, że jest bardzo charakterystyczny i charyzmatyczny. Na początku kariery, jeszcze przed wydaniem pierwszej kasety, często grywali w Klubie El Dorado w Zimnej.

Grupa zaczynała od muzyki disco polo, żeby po latach zacząć stopniowo od niej odchodzić, w stronę rytmów bardziej dance'owych. Zespół ma na swoim koncie wiele nagród i osiągnięć. Łącznie posiada 5 platynowych płyt i 2 złote. Podczas niedzielnego koncertu na pewno usłyszymy największe przeboje grupy, jak „Szalona" czy „Wolność". **(uk)**

Fot. MW Media



Zespół disco polo Boys będzie niekwestionowaną gwiazdą imprezy w Zabłudowie



Film >> Filmowcy przyjechali nagrać kolejne losy komendanta i proboszcza

Co się dzieje U Pana Boga za miedzą

Na ulicach Supraśla w środę było aż niebiesko od policyjnych mundurów. Nie była to jednak obława, a nagranie do filmu „U Pana Boga za miedzą". Zajechaliśmy tam, by poobserwować pracę aktorów. I możemy stwierdzić, że zapowiada się kolejny śmieszny i ciepły film o mieszkańcach województwa podlaskiego.



Fot. U. Bisz

Jednym z głównych i najbardziej lubianych bohaterów „U Pana Boga" jest komendant grany przez Andrzeja Beję-Zaborskiego. On sam też bardzo ceni sobie tę rolę.

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl

Panowie kilka minut musimy poczekać na słońce i kręcimy – krzyknął do aktorów reżyser Jacek Bromski, nagrywając jedną z pierwszych scen trzeciej części „U Pana Boga". Odwiedziliśmy plan filmu w Supraślu, by poobserwować pracę aktorów i ekipy filmowej. Gdy słońce wyszło zza chmur, rozległo się: – Scena „Laweta". Akcja. I ruszyło.

Praca na planie wymaga dużo cierpliwości. Jedną półminutową scenę trzeba było wielokrotnie powtarzać. Gotowi. Akcja. Gotowi. Akcja. I tak na okrągło, aż scena pod każdym względem będzie dobrze zagrana. Na ulicę przed filmowy komisariat podjeżdża z piskiem opon zielony polonez. Wysiada z niego komendant z Królowego Mostu, w którego postać po raz trzeci wcielił się znany i lubiany białostocki aktor Andrzej Beja-Zaborski. W biegu zmienia czapkę rybacką na policyjną. Tuż przy komisariacie stoi laweta, a na niej nowiutki srebrny radiowóz (który na potrzeby filmu został sprowadzony z Bielska Podlaskiego).

Komendanta chody w centrali

– Tak szybko przysłali – dziwi się komendant. – Tylko co ja siedem lat temu podanie złożył.

– Widocznie macie chody w centrali – odpowiada kierowca lawety, którego zagrał również białostoczanin Piotr Świergalski.

– Marian, sprawdź, czy numery się zgadzają – krzyczy komendant do Terminatora, czyli policjanta będącego w komisariacie na terminie. Gra go Wojciech Solarz.

– A co się mają nie zgadzać, jak tu tylko jeden radiowóz jest – odpowiada kierowca.

Jeszcze tylko przekazuje komendantowi kluczyki do nowego samochodu i scena skończona. Nagrywana jest jednak jeszcze po raz kolejny, a potem znów. W trakcie reżyser przekazuje swoje uwagi aktorom.

– Panowie, co wy gracie? – krzyczy. – Film czy skecz kolonijny. Szybciej. Nie nagrywamy przecież 10 minut filmu. Nie dodawajcie nowych kwestii. I stańcie bliżej siebie. Jeszcze raz.

A z tym jest problem, bo każdy ma propozycję od siebie, przypadkowo wpadając na pomysły, co by tu jeszcze zrobić, żeby było śmieszniej. Solarz na przykład proponuje, by w jakiś sposób wykorzystać wyjący alarm nowego radiowozu.

Ciepło i pogodnie, jak u Pana Boga

Po kilku minutach ustaleń wracają do pracy. Atmosfera na planie jest bardzo ciepła. Nikt nawet nie zwraca uwagi kręcącym się tam dziennikarzom i gapiom. Ci drudzy cieszą się, że filmowcy po raz kolejny przyjechali do nich nagrać „U Pana Boga". Obserwują aktorów, śmieją się z ich kwestii i wypytują o to, gdzie tym razem u Boga zagoszczą. Chcą wiedzieć, kiedy po raz kolejny ich podlaskie plenery będzie można obejrzeć na dużym ekranie.

– Film będzie miał premierę w marcu przyszłego roku – zapowiada Bromski. – Będzie też serial, którego osiem odcinków nagraliśmy kręcąc poprzedni film. Teraz nagramy jeszcze cztery nowe. Telewizja wyemituje je w listopadzie 2009 r.

Walka o wyborców

Głównym wątkiem filmu będą wybory na burmistrza w Królowym Moście i poprzedzająca je kampania. Dzięki niej znów będziemy mogli zobaczyć kolejnego genialnego aktora z Białegostoku - Ryszarda Dolińskiego. Grany przez niego Śliwiak zażarcie będzie walczył o władzę. Jak powiedział Bromski, kampania wyborcza w filmie będzie wzorowana na tych, jakie odbywają się rzeczywiście. Nie będzie w niej jednak odniesień do konkretnych osób z polskiej sceny politycznej.

Poza dobrze znanymi mieszkańcami Królowego Mostu, pojawią się też nowi bohaterowie. Przyjezdni, którzy tradycyjnie narobią w Królowym Moście zamieszania. Będzie to między innymi Stan. Przyjedzie po kilkunastoletnim pobycie w USA. Zagra go odtwórca kultowej roli Adasia w „Kingsajzie" Grzegorz Heromiński. Poza nim pojawi się też nowa dziewczyna na komisariacie, która przyjdzie tam w sprawie komputerów.

Za mały mundur, za ładna komenda

Zanim jednak sceny będą kręcone na komisariacie, trzeba będzie go zniszczyć. W trakcie roku, między nagraniami dwóch części filmu, budynek filmowego komisariatu został wewnątrz odnowiony. Żeby wyglądał tak jak w poprzednich filmach, trzeba go będzie trochę oszpecić.

Filmowcy napotykają się też na inne problemy, jakie powstały między kolejnymi nagraniami. Kłopotliwe okazuje się na przykład dopasowanie munduru na komendanta. Wszystkie, które mają, są za małe. Filmowcy śmieją się, że trzeba będzie zszyć dwa. Ostatecznie udaje się znaleźć odpowiedni rozmiar i można zacząć nagranie.

To cacko, a nie polonez

Niektóre rekwizyty pozostają jednak niezmienne, jak np. wspomniany wcześniej polonez, który znów został wypożyczony od Józefa Jabłońskiego, mieszkańca Białegostoku. On zresztą nie opuszcza swego samochodu nawet na krok, bo dzięki temu może obserwować pracę filmowców.

– To wielka przygoda, a wiem, co mówię, bo zjeździłem świat i swoje przeżyłem. Mam 80 lat – powiedział pan Józef. – A mój polonez wbrew pozorom nie jest zabytkiem, to prawdziwe cacko. Jeździ jak mało który.

KSIĄŻKI

Życie w Polsce Ludowej



▲ „PRL jak cudnie się żyło!"
▲ Wiesław Kot
▲ Publicat, Poznań 2008, s. 256, c. 24,99

Piękne wydanie na kredowym papierze pełne smakowitych deserów dla miłośników nie tak dawnej przeszłości, a zwłaszcza absurdów z tamtych czasów. Na wstępie zgłoszę zastrzeżenia, bo znacznie ich mniej niż pochwał: przede wszystkim autor przyzwyczaił się do konkretnych „źródeł" z epoki. Najczęściej są to „Kulisy" i „Przekrój". Nie byłoby nic w tym złego, gdyby nie fakt, iż w tych pismach nie opisywano rzeczywistości jako takiej lecz często jej obraz karykaturalny. Więc na ich podstawie możemy oceniać PRL równie dobrze jak na podstawie filmów Barei. Tamte czasy to nie była nieustająca groteska, choć chyba w żadnej epoce nie wymyślono w Polsce tylu kawałów. Trzeba jednak pamiętać, że książka Kota nie jest monografią naukową ani też subiektywnymi wspomnieniami. W znacznej części zawiera „PRL-u portret własny" stworzony z cytatów i obrazów na szczęście nie tylko z ww. czasopism. Drugą dokuczliwością są zdarzające się czasami przykre błędy aktora, z których najbardziej rzuca się w oczy (przynajmniej kibicom piłkarskim) twierdzenie, że w słynnym meczu na Wembley Jan Tomaszewski obronił rzut karny... Ale to wszystkie zarzuty. Książkę przełyka się jednym tchem tym bardziej, że skonstruowana jest przejrzyście – każda „rozkładówka" to osobne zagadnienie, bogato ilustrowane unikalnymi zdjęciami, dowcipnie omówione. Dodatkowo mamy margines, na którym znajdziemy ciekawostki związane z tematem, a brane z ówczesnej prasy, wspomnień, regulaminów, materiałów wewnętrznych firm i instytucji czy też prawdziwej kopalni humoru: ksiąg skarg i wniosków (zwanych też czasami księgami życzeń i zażaleń). Dla przykładu anegdota zacytowana za „Kobietą i Życiem": „Pewien stateczny wdowiec wydawał córkę za mąż. Dziewczę miało jeszcze dwa lata studiów i chciało, żeby dziecko urodziło się już po dyplomie. Więc dobry tata poszedł do apteki i poprosił o środki antykoncepcyjne. Starsza pani z apteki spojrzała z pode łba i powiedziała: – Chwileczkę. Potem zza matowej szyby wyjrzał jakiś pan: – Który to? – spytał. – Ten - pokazała pani magister. – Nie dawać – brzmiała odpowiedź". Tego typu anegdoty więcej mówią o codziennym życiu PRL niż tomy analiz. **(ajs)**

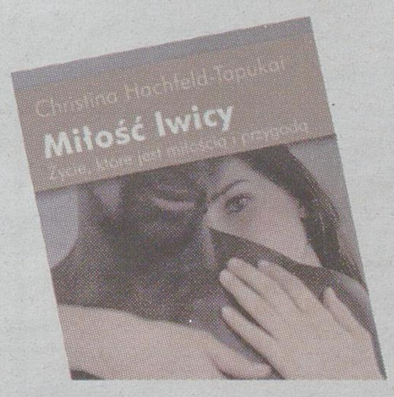
Popularnie o Opus Dei



▲ „Sekretna historia Opus Dei"
▲ Maggy Whitehouse
▲ Muza SA, Warszawa 2008, s. 96

Założone przez księdza Josemaria Escriva, dziś świętego kościoła katolickiego, w roku 1928, stowarzyszenie Opus Dei (w Polsce od roku 1990) zrzeszające świeckich (w tym przedstawicieli elit politycznych) i księży, od początku istnienia wzbudza kontrowersje i przykuwa uwagę aurą specyficznej tajemniczości. Bogato ilustrowana książka Maggy Whitehouse w przystępny sposób przedstawia historię powstania, strukturę i ludzi Opus Dei. Ujawnia prawdziwe związki stowarzyszenia z Watykanem, ustosunkowuje się krytycznie do licznych teorii spiskowych, o które posądzane było Dzieło Boże. Po lekturze „Sekretnej historii Opus Dei" organizacja ta staje się bardziej zrozumiała, bliższa i mniej tajemnicza. **(mm)**

Na odludziu w Kenii



▲ „Miłość lwicy"
▲ Christina Hachfeld-Tapukai
▲ Świat Książki, Warszawa 2008, s. 336, c. 34,90.

Autobiograficzna opowieść o egzotycznej przygodzie, wielkiej miłości i smaku życia z dala od cywilizacji. Autorka od dzieciństwa chciała odbyć podróż do Afryki, ale los chciał, że w ojczystych Niemczech poznała mężczyznę życia, zakochała się i urodziła dzieci. Szukając zapomnienia po nagłej śmierci męża, wyjechała do Kenii, gdzie mieszka już dwadzieścia lat. Spotkała tam wojownika z plemienia Samburu, zakochała się i osiadła z nim na odludnej i dzikiej północy kraju. Teraz wiedzie tam „życie, które, choć pełne wyrzeczeń i niebezpieczeństw, podporządkowane nieokiełznanej naturze, obcym tradycjom i mistyce, nigdy nie stanie się monotonne..." **(o)**

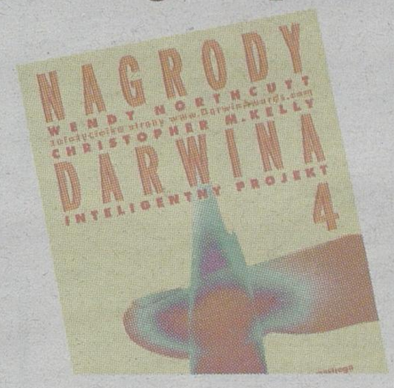
Wstrząsające świadectwo



▲ „Gdzie krokodyl zjada słońce"
▲ Peter Godwin
▲ W.A.B., Warszawa 2008, s. 432, c. 39,00.

Peter Godwin, dziennikarz, specjalista od spraw Afryki, podąża z jednego kontynentu na drugi. Od czasu do czasu wpada do mieszkających w Zimbabwe rodziców. Pewnego dnia okazuje się, że jego ojciec jest umierający. I tak zaczyna się najniezwyklejsza, najdalsza i najboleśniejsza z podróży Godwina. Jego osobista historia splata się nie tylko z dramatycznym upadkiem Zimbabwe, ale zupełnie niespodziewanie zatacza wielkie koło, by powrócić do przedwojennej Polski. Tam bowiem urodził się Kazimierz Goldfarb, którego Godwin znał przez całe życie jako swojego ojca, George'a.
Książka jest wstrząsającym świadectwem wierności, przywiązania oraz tragicznych losów ludzi i narodów. **(o)**

Nagrody Darwina



▲ „Nagrody Darwina 4. Inteligentny projekt
▲ Wendy Northcutt Christopher M. Kelly
▲ W.A.B., Warszawa 2008, s. 296, c. 29,90.

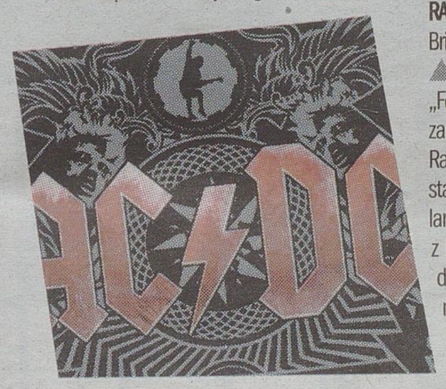
Nagrody Darwina służą, jak już powszechnie wiadomo, upamiętnieniu osób, które przyczyniły się do przetrwania naszego gatunku w długiej skali czasowej przez eliminację swoich genów z puli genów ludzkości w nadzwyczaj idiotyczny sposób. Jaki? Na przykład piłowanie gałęzi, na której się siedzi lub gra w rosyjską ruletkę półautomatycznym pistoletem. Najnowsza edycja Nagród Darwina obfituje w kolejne przykłady niewyczerpanej ludzkiej pomysłowości. Są jak zwykle podzielone na kategorie (m.in. „Pojazdy", „Woda", „Kobiety", „Zwierzęta", „Broń"), a każdą z kategorii poprzedza interesujący wstęp o mniej lub bardziej popularnonaukowym charakterze. Aż strach się śmiać. **(o)**

MUZYKA
bardzo dobre ▲▲▲▲ niezłe ▲▲▲ słabe ▲▲ dno ▲
doskonałe ▲▲▲▲▲

Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu

▲ Występ Davida Gilmoura, który odbył się 26 sierpnia 2006 r. w Stoczni Gdańskiej z okazji 26. rocznicy powstania Solidarności, doczeka się wydania na płycie, a raczej płytach, bowiem przewidziano kilka wersji tego wydawnictwa, różniących się liczbą krążków CD i DVD. Dzieło zatytułowane „Live in Gdańsk" początkowo miało w ogóle nie powstać. – Zamierzałem przygotować koncertowy album podsumowujący całą trasę – różne piosenki, z różnych miast – wyjaśnił były muzyk **PINK FLOYD**. – Okazało się, że najlepsze wersje wielu utworów zagrałem właśnie w Polsce. Postanowiłem więc wydać w całości materiał z tamtego wieczoru.
Gilmourowi na scenie towarzyszyła wówczas 50-osobowa orkiestra Filharmonii Bałtyckiej pod batutą Zbigniewa Preisnera, który odpowiadał także za aranżacje kompozycji.
– To było najbardziej satysfakcjonujące i najwspanialsze koncertowe doświadczenie w mojej karierze – dodał muzyk.
Koncert w Gdańsku był częścią tournée Gilmoura promującego album „On An Island" z marca 2006 r. „Live in Gdańsk" ukaże się 15 września.

▲ Nieco później, bo 20 października, do sklepów trafi nowy, długo oczekiwany al-



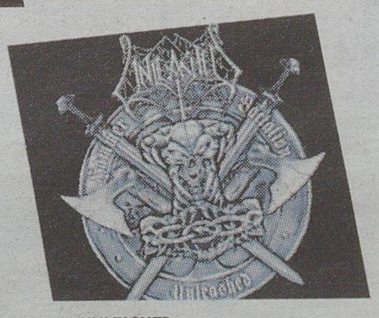
bum studyjny **AC/DC**. Zespół ujawnił już tytuł płyty – „Black Ice" oraz jej okładkę (na zdjęciu). Na krążek złoży się 15 kompozycji, a singlem promującym album będzie utwór „Rock 'N' Roll Train", którego światowa premiera nastąpi już 28 sierpnia. Producentem „Black Ice" jest – znany ze współpracy z m.in. **PEARL JAM**, **RATM** i Brucem Springsteenem – Brendan O'Brien. Czas oczekiwania na nowy krążek umili zaplanowane już na 8 września DVD „No Bull", dokumentujące spektakularną trasę **AC/DC** Ballbreaker Tour z 1996 r. Główną atrakcją tego wydawnictwa będzie zapis ponad dwugodzinnego koncertu w Plaza De Toros De Las Ventas w Madrycie. Dźwięk został na nowo zmasterowany w systemach Stereo i 5.1 Surround Sound, a nad „odnowionym" i przetworzonym na jakość HD obrazem czuwał oryginalny reżyser – David Mallet, który nie był zadowolony z wydanej w 1996 r. taśmy VHS „No Bull". Wśród dodatków na DVD znajdą się utwory zarejestrowane specjalną kamerą „Anguscam", bonusowe utwory koncertowe ze Szwecji i Florydy oraz przegląd całego dostępnego katalogu wydawniczego **AC/DC**.

▲ Wspomniany wyżej Brendan O'Brien znalazł się na ósmym miejscu w rankingu osób, odpowiadających za ostateczny kształt najsłynniejszych płyt w historii muzyki. Sondaż na najlepszego producenta wszech czasów przeprowadził wśród swoich czytelników magazyn „Rolling Stone". Ranking wygrał – co było łatwe do przewidzenia – sir George Martin, nazywany czasem „piątym Beatlesem". Wyprzedził on Ricka Rubina (m.in. **SLAYER**, **BEASTIE BOYS**, **RED HOT CHILI PEPPERS**, Johnny Cash, Jay-Z, Shakira, a niedawno – **METALLICA** i jej nowa płyta „Death Magnetic") oraz Phila Spectora (twórcę „ściany dźwięku", współpracującego z m.in. Jonem Lennonem i Yoko Ono oraz **RAMONES**). Poza podium znaleźli się m.in. Brian Eno, Daniel Lanois czy Quincy Jones.

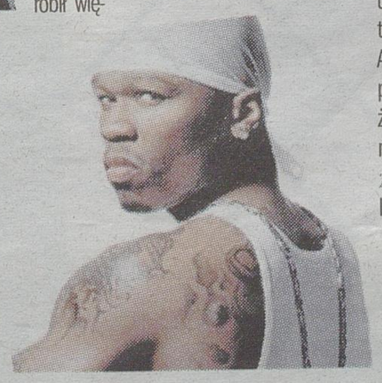
▲ Rankingów ciąg dalszy. Magazyn „Forbes" opublikował zestawienie najlepiej zarabiających gwiazd hip-hopu w 2007 r. Ranking wygrał 50 Cent (na zdjęciu), który stał się bogatszy w ciągu roku o 150 mln dolarów. Na tę kwotę składają się wpływy z kontraktów reklamowych, zyski ze sprzedaży ubrań sygnowanych jego pseudonimem, a także tantiemy ze sprzedaży płyt i dochody z koncertów. 50 Cent sam zarobił więcej niż kolejni w rankingu Shawn „Jay-Z" Carter i Sean „Diddy" Combs, którzy zainkasowali – odpowiednio – 82 i 35 mln dolarów. O reszcie aż wstyd wspominać, bo bieda aż piszczy. West zarobił „zaledwie" 30 mln dolarów, Timbaland – 22, a Pharrell Williams – 20. Kasseem „Swizz Beatz" Dean, Snoop Dogg, Dr. Dre i Ludacris nie przekroczyli progu 20 mln „zielonych".



▲ Ta informacja bardziej nadawałaby się do kolorowych pism plotkarskich, ale jesteśmy pod wrażeniem, na jakich salonach bywają muzycy... black metalowi. Stian Thoresen (na zdjęciu), znany lepiej jako Shagrath z norweskiego zespołu **DIMMU BORGIR**, zawrze wkrótce związek małżeński. 20 września poślubi on aktorkę i projektantkę mody Christinę Fulton, znaną też jako odtwórczyni roli Nico w filmie „The Doora" Olivera Stone'a. Para poznała się zaledwie kilka miesięcy temu, a małżeństwo ma utrwalić uczucie, które narzeczeni określili mianem „miłości od pierwszego wejrzenia". I nie byłoby w tym nic wartego większej uwagi, gdyby nie to, że Fulton jest matką Westona Coppoli Cage'a, frontmana death metalowej formacji **EYES OF NOCTUM**, natomiast ojciec młodego muzyka to doskonale znany aktor Nicolas Cage. Zapowiedział on, że... weźmie udział w ślubnej uroczystości, a wśród zaproszonych gości są też Rob Zombie, Jim Carrey i Patricia Arquette. Ciekawe, czy na ślub Shagrath przybędzie bez swego scenicznego makijażu i rynsztunku, czy raczej zafunduje pannie młodej i gościom wrażenia ekstremalne.



▲ Tych zaś mogą być niemal pewni wokalista Joe Lynn Turner (**DEEP PURPLE**, **RAINBOW**, **YNGWIE MALMSTEEN**), basista Phil Soussan (**OZZY OSBOURNE**), gitarzysta Carlos Cavazo (**QUIET RIOT**) i perkusista Simon Wright (**AC/DC**), którzy jako supergrupa **BIG NOIZE**, wyruszą we wrześniu do... Iraku i Kuwejtu, by zagrać tam koncerty. – Tamci ludzie na to zasłużyli – twardo zapowiada Joe Lynn Tuner.



opr. Semi



▲ RÓŻNI WYKONAWCY
▲ „Offensywa prezentuje: Offsesje 1"
▲ Polskie Radio S.A.

Do płacenia abonamentu RTV bardziej niż spoty reklamowe i wielkie słowa o pełnieniu misji mogą przekonać takie płyty jak ta (dotyczy to też innych krążków, za które odpowiada ekipa nadawanej przez radiową „Trójkę" Offensywy). Zamiast promować jednosezonowe gwiazdki, radiowcy zaprosili do studia im. Agnieszki Osieckiej mało znane zespoły z polskiej sceny niezależnej, a zapis fragmentów odbywających się tam sesji znalazł się właśnie na „Offsesjach". Otwiera je instrumentalny „Pies" grupy **BAABA** – kawałek niezbyt reprezentatywny dla zdominowanej przez alternatywno-rockowe granie całości, bowiem warszawskiej formacji dużo bliżej do jazzowych improwizacji niż rocka, którego elementy pojawiają się w tym utworze z rzadka. Muzycznej wyobraźni i dowcipu panom z **BAABA** nie można jednak odmówić. Chłodem wieje z motoryczno-transowego „Soil" **HATIFNATS**, za to rozgrzewającego czadu dają **THE BLACK TAPES**, których „10 PM" nie pozostawia wątpliwości, że grupa lubi melodyjnego punk rocka i post hardcore`a. Ognia nie brakuje też „Nite", choć **ROTOFOBIA** tworzy muzykę za pomocą zupełnie innych środków: to elektroniczno-perkusyjny, bardzo rytmiczny strumień – czasem zgrzytliwych i przesterowanych – dźwięków z przetworzonym wokalem. Na innym biegunie znajduje się „Love Drip" **PHANTOM TAXI RIDE**: przestrzenne, budowane oszczędnymi dźwiękami „pejzaże", oniryczno-psychodeliczne dźwięki gitary i śpiewający „z oddali" wokalista potrafią zaczarować. Podobnie jak akustyczny „One Day In The Grass..." **IOWA SUPER SOCCER** z delikatnym śpiewem Natalii Baranowskiej. Wokalnym odkryciem jest jednak Olga Mysłowska z **POLPO MOTEL**, obdarzona głębokim, „czarnym" głosem o wielkich możliwościach interpretacyjnych. Gdy dodać, że w „Monsters" towarzyszą jej mroczne, niezwykłe dźwięki elektroniczne, tworzone za pomocą... zabawkowych instrumentów klawiszowych, to jasnym jest, że nazwę **POLPO MOTEL** warto zapamiętać. W swojej własnej lidze gra **BAJZEL** – jednoosobowy (!) projekt artysty, który używając gitary i efektów, brzmi niczym kilkuosobowy zespół. Nie zawodzi indie popowy **RENTON** z przebojowym „Obsession", który nie znalazł się na ich debiutanckiej płycie (to tylko jeden z dziewięciu fragmentów sesji, który oficjalnie ukazuje się po raz pierwszy właśnie na „Offsesjach"). Na płycie znalazły się też utwory zespołów znanych już szerokiej publiczności: **COOL KIDS OF DEATH**, **DICK4DICK** i **MYSLOVITZ**. Na wyróżnienie zasługuje niezwykła wersja „Good Day My Angel" ekipy Artura Rojka: 11-minutowa, pełna improwizacji i psychodelii. Bonusem jest utwór „Zapach wrzątku" **MUCH**, wykonana wspólnie z .afrojaxem., wokalistą **AFRO KOLEKTYWU** (ta hiphopowa formacja prezentuje się na płycie w utworze „Mężczyźni są odrażająco brudni i źli"). Nurtuje mnie tylko jedno pytanie: skoro ta kompilacja udowadnia, że polska scena dysponuje tak dużym potencjałem, to dlaczego niemal zewsząd słychać **FEEL**, Gosię Andrzejewicz czy „odkrycie" w postaci Natalii Lesz?

Sebastian „Semi" Michałowski

▲ UNLEASHED
▲ „Hammer Battalion"
▲ Steamhammer / Mystic

Co można napisać o dziewiątym albumie klasyków szwedzkiego death metalu, którzy łupią swoją muzykę od blisko 20 lat? O albumie zespołu, od którego fani nie oczekiwali i nie oczekują żadnych niespodzianek ani progresji, a jedynie solidnego metalowego łomotu? Chyba „tylko" tyle, że maniacy dostaną to, czego chcieli, bowiem **UNLEASHED** – mimo upływu lat – jest we wspaniałej formie i nagrał jedną z najmocniejszych swoich płyt, która zawiera muzykę potężnie brzmiącą, masywną, agresywną, a przy tym... łatwo przyswajalną. Już dwa pierwsze utwory: szybkie, o thrash`owej rytmice i z tnącymi jak żyłety riffami „The Greatest Of All Lies" oraz „Long Before Winter`s Call" chwytają słuchacza za kiwający się miarowo – za przeproszeniem – łeb i nie odpuszczają. Żeby jednak wrażenie przebojowości nie minęło, ekipa Johnny`ego Hedlunda (będącego w naprawdę dobrej kondycji wokalnej) chytrze umieściła na końcu płyty równie rytmicznego „killera" w postaci „I Want You Dead". A że w tej „klamrze" znalazł się m.in. „Midsummer Solstice" z chyba najbardziej melodyjnym i chwytliwym riffem w karierze **UNLEASHED**, to o ładunek przebojowości na „Hammer Battalion" martwić się nie trzeba. A co jeszcze jest „pomiędzy"? Oprócz charakterystycznych dla Szwedów bezlitosnych „ścigaczy" opatrzonych niezłymi solówkami (m.in. „Warriors of Midgard" i „Home Of The Brave"), znalazł się „Your Children Will Burn", który ze względu na nieco „poszarpaną" konstrukcję i jadowitość kojarzy się z... **KREATOR**, wolny, miażdżący „This Day Belongs To Me", podniosły „Entering The Hall Of The Slain" czy na pozór typowy dla **UNLEASHED**, ale pełen zmian tempa i klimatu, a nawet z pewną dozą dramaturgii „Black Horizon", który płynnie przechodzi w „Carved In Stone" – najbardziej mroczny i złowrogi utwór na płycie. Jego klimat nie pozostawia wątpliwości, że to 100-procentowy „metal śmierci". Na tym albumie nie ma słabego kawałka, a całość opatrzona typowym „sztokholmskim" brzmieniem gitar, ma moc tytułowego młota. Po prostu UNLEASHED gra UNLEASHED, ale jak to robi! Strach nie wstąpić do „Hammer Battalion"!

Sebastian „Semi" Michałowski

Czad pod chmurką

▲ **COKE LIVE FESTIVAL 2008**, Kraków, 22-23 sierpnia; pierwszego dnia na trzech festiwalowych scenach zagrają m.in. Timbaland, Kaiser Chiefs, Indios Bravos, Pezet, Afromental, Angelo Mike, Electricity, Wookie i Chris Jaxx, a drugiego: The Prodigy, Missy Elliott, Sean Paul, Marika, Sokół feat. Pono, The Car is On Fire, Neverafter, Beats Friendly i Sympatique, bilety (150 zł – karnet bez pola namiotowego, 165 zł – karnet z polem, 85 zł – bilet jednodniowy) można kupić w punktach sieci Ticketpro oraz Eventim.

▲ **ORANGE WARSAW FESTIVAL 2008**, Warszawa, 6 września; zagranicznymi gwiazdami festiwalu są Wyclef Jean, Kelly Rowland i Apollo 440, natomiast na scenie polskiej wystąpią Jan Borysewicz w ramach projektu „W Hołdzie Tadeuszowi Nalepie" i artyści uczestniczący w projekcie Cafe Fogg, m.in. Marysia Sadowska, Mika Urbaniak, Paulina Przybysz, Aleksandra Nieśpielak, Sławek Uniatowski i Pinnawela; wstęp wolny;

promocja


Kochani! Chyba nie powinienem Wam przypominać, że... za tydzień rozpoczyna się rok szkolny. Jestem pewien, że wspaniale wypoczęliście w czasie wakacji i z wielką energią zabierzecie się za naukę. Tymczasem zapraszam do jeszcze wakacyjnego łamania głowy. Dziś proponuję Wam trochę więcej zadań, żebyście co nieco rozruszali Wasze rozumki. Powodzenia.

Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać tylko jedno zadanie! A za prawidłowe rozwiązanie zadań i ciekawą korespondencję z numeru 119. **upominki otrzymują: Ala Cwalina z miejscowości Łempice, Jakub Tarasiewicz z Białegostoku oraz Sylwia Paniczko z Moniek.** Kubę po upominek zapraszamy od poniedziałku do Biura Reklam i Ogłoszeń Gazety Współczesnej (Białystok, ul. św. Mikołaja 1), pozostałe upominki wyślemy pocztą. Aby za tydzień wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać jedno zadanie lub napisać interesujący list. Wszelką korespondencję, **z naklejonym kuponem**, kierujcie na adres redakcji: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1.

CZEŚĆ! KUPON NR 121

Marek

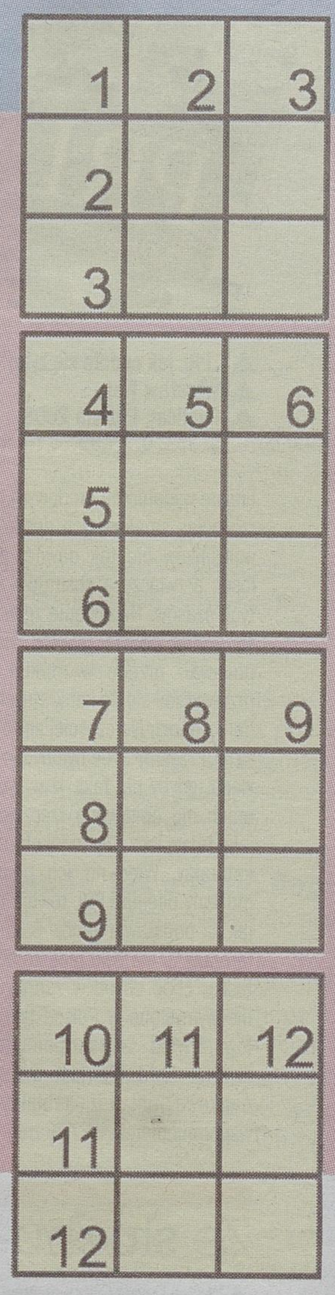
julka



Do diagramu wpisujcie rozwiązania tak, aby prawidłowo go wypełnić. Nie jest to łatwe - jak widzicie ani diagram, ani znaczenia wyrazów nie mają numerów porządkowych. Nie wiadomo też, co wpisać pionowo, a co poziomo. Zwróćcie jednak uwagę na ułatwienie - w diagramie zamieszczone są we właściwych miejscach niektóre litery. Życzę powodzenia.

▲ Mieszkanie psa. ▲ Wylatuje z komina. ▲ Część telewizora. ▲ Np. Biebrza. ▲ Boi się kota. ▲ Przeciwieństwo dobra. ▲ Pluszowy niedźwiadek. ▲ Numer pocztowy ułatwiający doręczenie przesyłki. ▲ Najlepsza karta. ▲ Na świeżym śniegu zostawiają je zwierzęta. ▲ Niejeden na loterii, z wygraną lub bez. ▲ Do smarowania pieczywa. ▲ Pszczeli dom. ▲ Chińczycy jedzą go pałeczkami. ▲ Polskie miasto albo duża łódka. ▲ Skrzydlaty chłopiec z łukiem i strzałami. ▲ Rozpalone do czerwoności węgle. ▲ Wraz z „omegą". ▲ Mała Katarzyna. ▲ Część powieści. ▲ Narząd wzroku. ▲ Budynek mieszkalny. ▲ Na śmieci. ▲ Rosyjska rzeka wpadająca do Morza Azowskiego.

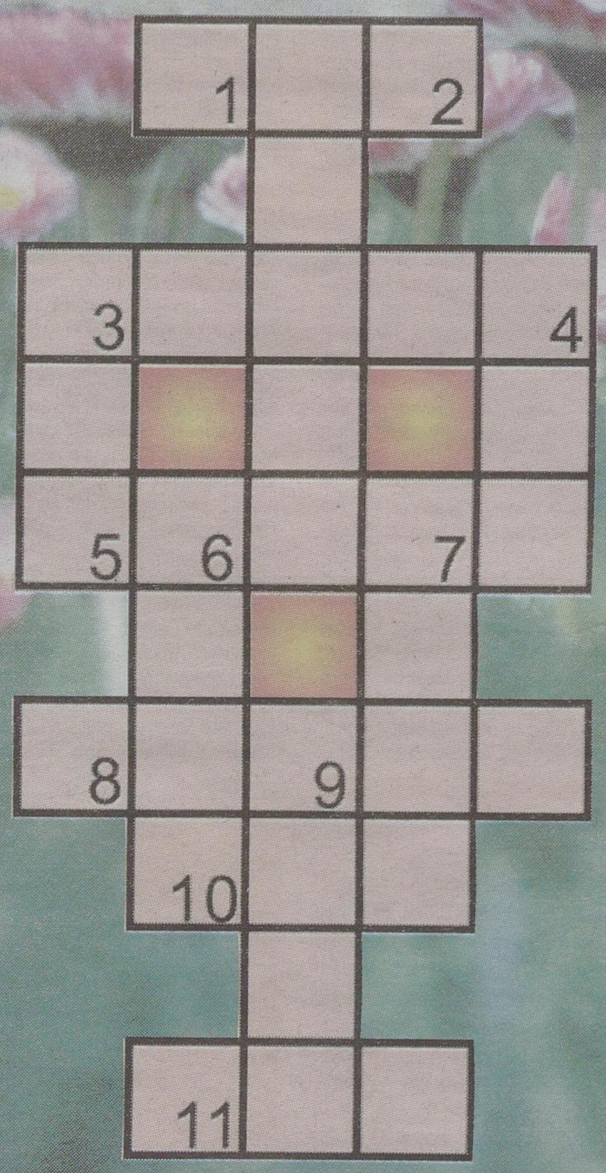
kwadraciki magiczne



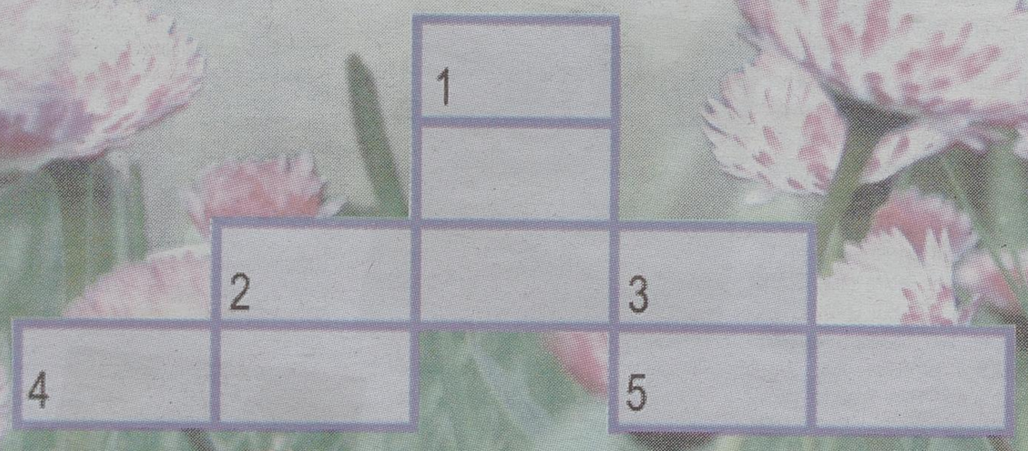
1. Do patrzenia, prawe lub lewe. 2. Gwiżdżący ptak. 3. Żądlący owad. 4. Można w nim zjeść obiad. 5. Gatunek papugi. 6. Ponoć chodzi do tyłu. 7. Niezbędny do makowca. 8. Baba, szef czterdziestu rozbójników. 9. Każdy ma dwa końce. 10. Mruczący zwierzak. 11. Nie on i nie ona. 12. Część powieści.

krzyżówka

POZIOMO: 1. Masz je nad kolanami. 3. Aktor grający role komediowe. 5. Mebel na ubrania. 8. Stoją przy niej znaki drogowe. 10. Podobna do pszczoły, lecz od niej szczuplejsza. 11. 50+50. PIONOWO: 2. Rower dla dziewczyny albo uprzywilejowany pionek w warcabach. 3. Gwiżdżący ptak. 4. Tafla lodu pływająca po morzu. 6. Matematyczne „nic". 7. Owoc z ciepłych krajów albo brzydki gest. 9. Kłujący kwiat o fioletowych kwiatach.

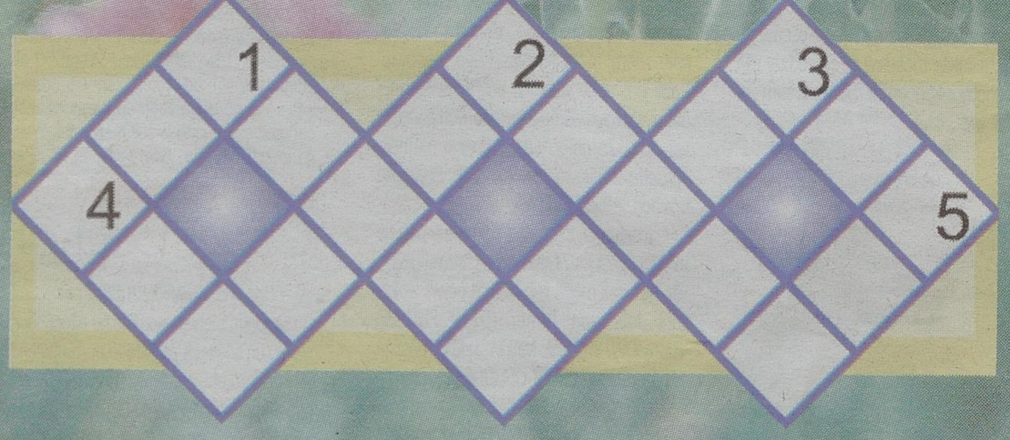


sylabówka



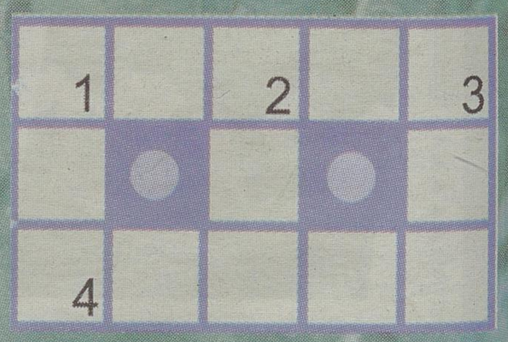
POZIOMO: Ciężka, gruba zasłona. 4. Naczynie do podawania zupy. 5. Niejedna w atlasie. PIONOWO: 1. Gwiazda z warkoczem. 2. Zwierzę domowe z bródką. 3. Część obrazu lub roweru.

ukośnik



PRAWOSKOŚNIE: 1. Ptak, który podobno lubi kraść błyszczące przedmioty. 2. Przepływa przez Warszawę. 3. Dawniej kogut. 4. Po zimie niejedna na rzece. LEWOSKOŚNIE: 1. Wyciskany na przykład z pomarańczy. 2. Czarna i kracze. 3. Skrzyżowanie łuku ze strzelbą. 5. Republika Południowej Afryki w skrócie.

krzyżóweczka



POZIOMO: 1. Niejeden zwisa z dachu zimą. 4. Obchodzi imieniny 24 kwietnia. PIONOWO: 1. Ryba słodkowodna z wąsami. 2. Warzywo na surówkę. 3. Inaczej lekarstwo, medykament.

KUPON 190/WE

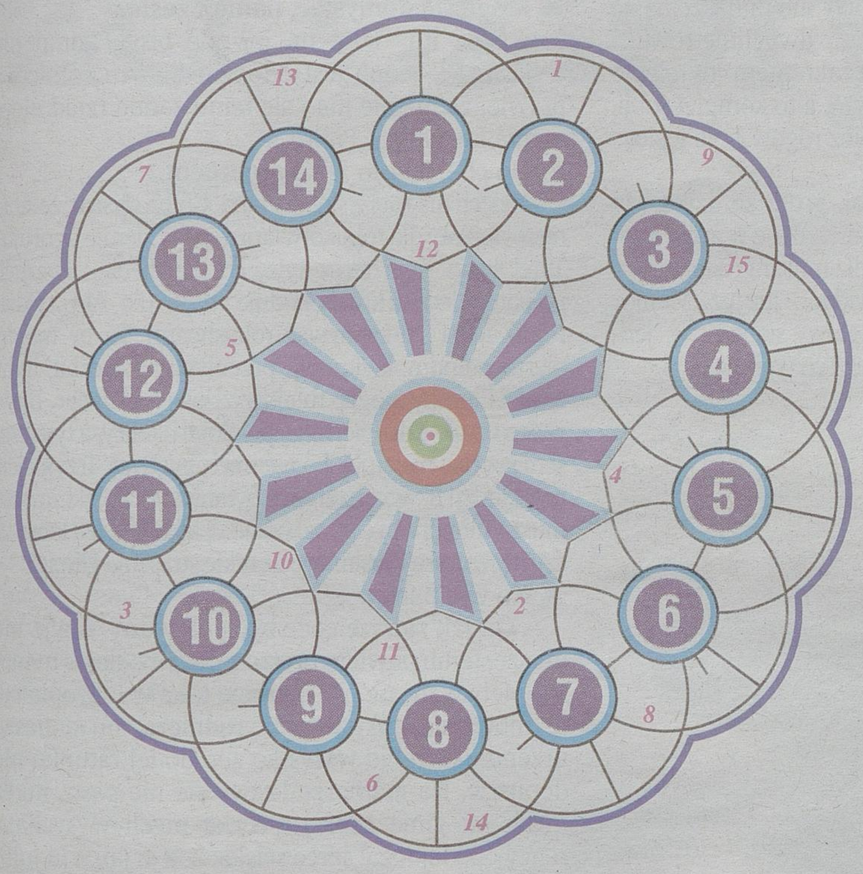
Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody-upominki. Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon „190/WE". Rozwiązania prosimy przesyłać na adres: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend" przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w „GW".

Rozwiązanie krzyżówek z „GW" z numeru 188.
1. „Podziemie"
2. „Letni wypoczynek"
3. „Wierna rzeka"
4. „Lepiej żyć biednym niż żyć w długach"

Nagrody otrzymują:
1. Halina Sewastianowicz, Dąbrowa Białostocka – upominek.
2. Antoni Chiliński, Szypliszki – upominek.
3. Ewa Witanowska, Szczuczyn – upominek. Gratulujemy!

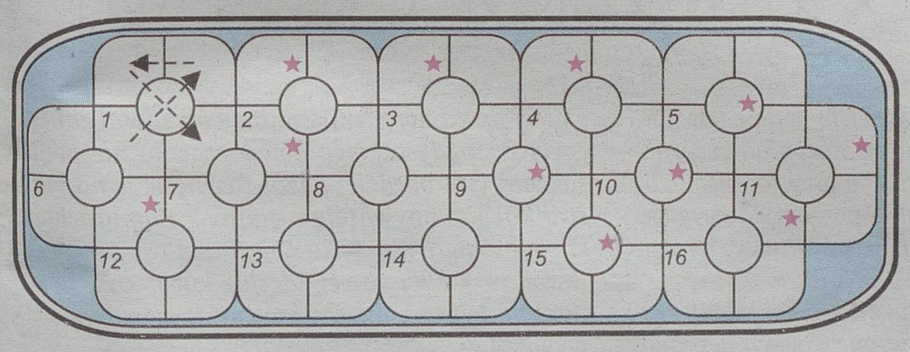
Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń „Gazety Współczesnej" w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, codziennie w godzinach od 11.00 do 16.00, a w sobotę od 10.00 do 14.00. Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

Wirówka >>



Każdy wyraz zawiera literę „ę". Litery w polach ponumerowanych dodatkowo od 1 do 15 utworzą rozwiązanie.
PRAWOSKRĘTNIE (od pola z kreską): 1) część przekładni, 2) konie w wozie, 3) mysz albo słoń, 4) występ w ościeżu okiennym lub drzwiowym, 5) głos „uszeregowanego" drobiu, 6) szynka albo kiełbasa, 7) męczarnia, udręka, 8) pożywienie nie dla jarosza, 9) hutniczy półwyrób stalowy, 10) część narty lub twarzy, 11) nie mówi prawdy, 12) wybieg, fortel, 13) wieś w woj. pomorskim z Muzeum Hymnu Narodowego, 14) następstwo niedrożności jelit, wzdęcie.

Krzyżówka pętelkowa >>



Sposób wpisywania wyrazów przedstawiono w pozycji 1. Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.
1) antonim zysku, 2) płaskorzeźba, 3) zwierzę zwane też śmierdzielem, 4) srebrzystobiały, miękki i kowalny metal, 5) cofanie się w rozwoju, 6) huk, łomot, 7) niedochowanie wierności małżeńskiej, 8) pierwiastek chemiczny występujący w kolorach żółtym, fioletowym i czarnym, 9) koi ból, 10) okres pobytu na wczasach, 11) stan w USA, 12) niejeden na drodze w czasie odwilży, 13) tytuł nadawany synom rodziny królewskiej w Hiszpanii i Portugalii, 14) czego nią nie zrobisz, tego złością nie wskórasz, 15) oprócz Supermana należy do najbardziej znanych postaci komiksowych, 16) zbytek, komfort.

Krzyżówka panoramiczna >>

SUROWIEC DO WYROBU ŚWIEC		GRZYBY LUB RYBY W ZALEWIE OCTOWEJ		WĘGIEŁ / OFICJALNE ORZECZENIE MUFTIEGO	24	ZNAK DLA GŁUCHEGO / „PILNE" NA PRZESYŁCE		AUREOLA ALBO TELEFONICZNA ODZYWKA		KOJARZY MAŁŻEŃSTWA		POD KRANEM
5		28						NIEŚMIERTELNY TANIEC / ŻARZY SIĘ				25
KONIEC TUNELU		SYMBOLE WŁADZY KRÓLEWSKIEJ			9					POCHODNA AMONIAKU	27	GATUNEK ANTYLOPY
	23				ZAOPATRZENIE							
DAWNIEJ MIELONO NA NICH ZIARNO		SKŁADNIK BETONU	3				MIĘDZY STĘPEM A GALOPEM		APARAT DO OCZYSZCZANIA OLEJÓW	18	RUDA NIKLU	1
16					SASIADKA POLSKI / ZWAŁ, STERTA	2					22	
OGÓŁ ŚWIECKICH CZŁONKÓW KOŚCIOŁA	13	KAŻDY ZE ZRÓŻNICOWANYCH ATOMÓW		ELEMENT / ŚWIĘTA KSIĘGA MAZDAIZMU			21			29		
		30				POKARM		MATEMATYK POLSKI / ŚWIĄTYNIA W MEKCE				7
DOKUMENT ZAWIERAJĄCY OBIETNICĘ	PRÓG RZECZNY		SIŁY ZBROJNE / ŁĄCZY BRZEGI			10			6	MARKA TELEWIZORÓW JAPOŃSKICH		INTERWAŁ MUZYCZNY
19				17			TRUJĄCY PÓŁMETAL LUB IMIĘ LUPINA				11	
JEDEN Z TRZECH MUSZKIETERÓW					CHIŃSKA GRA ZRĘCZNOŚCIOWA		26			15		
			12			14	OBECNA NAZWA DAHOMEJU		20			
SZYMON LUB JUDASZ / ODMIANA TAPIRA				8	GLINIANY INSTRUMENT MUZYCZNY					4		

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie portugalskie *HELLES*

Metamorfoza >>

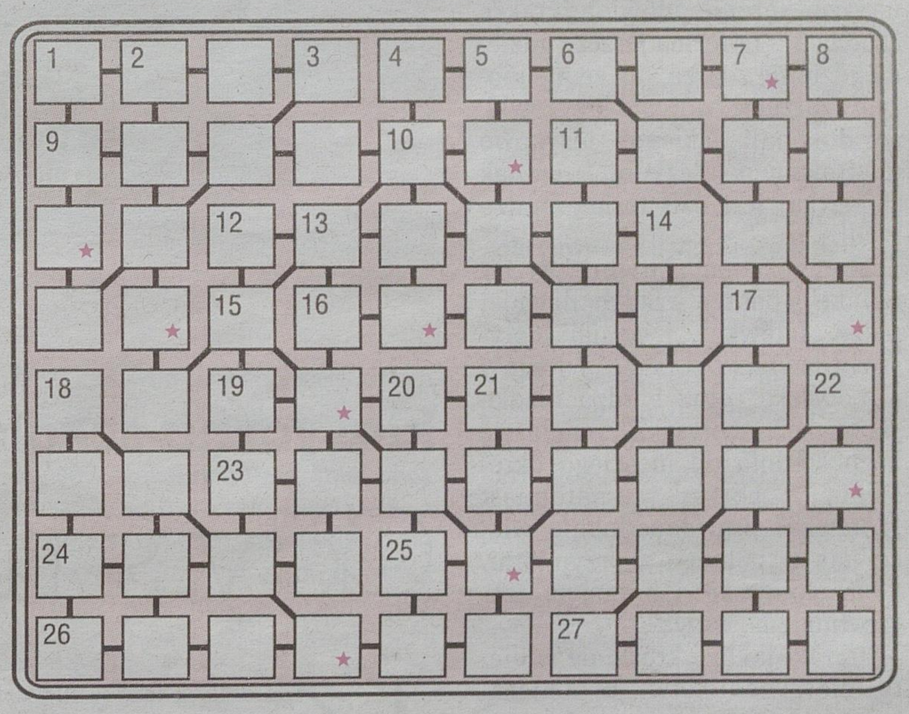
E	S	T	E	T	A
1		•	5		
	8				2
7				6	
		4			9
	•			3	
P	I	Ę	K	N	O

Aby **ESTETA** mógł podziwiać **PIĘKNO**, należy każdorazowo zmienić literę z zaznaczonego pola na inną i ze wszystkich liter utworzyć nowe słowo (rzeczownik pospolity), wpisując je pod poprzednim. Kropką zaznaczono jedną z samogłosek.

Litery z ponumerowanych pól, napisane od 1 do 9, utworzą rozwiązanie.

Znaczenie wyrazów przejściowych (w przypadkowej kolejności):
- esencja dowcipu
- w kolejce albo na warcie
- znamię
- uznaje istnienie jedynego osobowego Boga
- kozacki szwadron

W >>



Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.
POZIOMO: 1) spoina, 4) odmiana krzyżówki, 9) wypadek drogowy, 11) eksponat, 12) piersiowa lub schodowa, 16) składnik benzyny, 19) między kondygnacjami, 23) dawna posiadłość francuska w Ameryce Północnej, 24) do całowania, 25) imię Schwarzeneggera, 26) antaba, 27) psia mama.

PIONOWO: 1) żarzy się, 2) przedtem go tu nie było, 4) np. kot, 5) inaczej osuch, 7) smętne podwyższenie, 8) część świata, 11) kuzyn żyrafy, 12) szmal, 13) piłeczka do gry w kometkę, 14) uraza, 18) znak dodawania, 20) polityk austriacki (anagram wyrazu arab), 21) choroba lub rzeka, 22) towarzyszka monotonii.

PRAWOSKOŚNIE: 6) archiwalia, 10) chemik belgijski (oznaczył masy atomowe wielu pierwiastków), 15) olejek różany, 18) narzędzie do bicia.

LEWOSKOŚNIE: 3) naczynie stołowe, 10) kęsisko płaskie, 17) kraina w Arabii Saudyjskiej (anagram wyrazu rias), 22) grecka cella.

słowo o słowie



Pani z Łotwy

Pan Stanisław Borkowski pyta o nazwę mieszkanki Łotwy.

– Nie mamy wątpliwości, że mieszkaniec Łotwy to „ Łotysz", a zatem mieszkanka Łotwy powinna być określana jako „Łotyszka" i do tej formy jesteśmy przyzwyczajeni.

Pan Stanisław jednak, rozwiązując krzyżówkę, miał z tym problem, bo słowo „Łotyszka" nie mieściło się w kratkach. Rozwiązanie krzyżówki pokazało, że jej twórcy za poprawną uważają nazwę „Łotewka". Dziwi to pana Stanisława i myślę, że większość z nas by zdziwiło.

Mieszkanka Litwy to na pewno „Litwinka", wiemy o tym od dawna, to słowo jest dość często spotykane także w polskiej poezji – „w takim stroju Litwinka chodzić zwykła z rana", jak pisał Mickiewicz. Ale ten sam Mickiewicz pisał gdzie indziej „to pole zwą polem Litewki". A więc obok „Litwinki" istniała także „Litewka", dopiero później ustabilizowała się forma „Litwinka".

Kiedy zajrzymy do dawnych słowników, możemy tam zauważyć, że „Łotysz" to też nie jedyna forma określenia mieszkańca Łotwy. Mieliśmy dawniej także „Łotwina", a na panie mieszkające na tym terenie mówiono także „Łotewki". Ta forma jeszcze gdzieniegdzie się zdarza, tak że nie możemy zarzucić twórcom krzyżówki, że dokonali jakiegoś językowo nieprawnego czynu, jednak „Łotewka" jest dziś formą bardzo rzadką.

Mamy zatem „Litwina" i „Litwinkę", bardzo rzadko dawniej także „Litewkę", i dzisiaj „Łotysza" (dawniej był także „Łotwin") i „Łotyszkę" oraz bardzo rzadko „Łotewkę". „Łotyszka" wzięła się bezpośrednio od męskiego określenia „Łotysz", natomiast „Łotewka" prawdopodobnie więcej ma wspólnego z przymiotnikiem „łotewski" i z samym rzeczownikiem „Łotwa".

To tak, jakby określenie kobiety, mieszkanki Łotwy, było niezależne od nazwy mieszkańca Łotwy. Sufiks „ysz" w „Łotyszu" jest raczej wschodniego pochodzenia, u nas nie jest zbyt częsty, ale trzymajmy się tych określeń, aby niepotrzebnie nie mnożyć różnych wariantów. A więc – „Litwin", Litwinka" i „Łotysz", „Łotyszka".

prof. Jerzy Bralczyk

chora sprawa

Rozmowa >> z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej

Dżungla

▲ Co tam słychać, panie Czesiu?

– U mnie głównie, że ja dżungiel zaostatnio źwiedził.

▲ Słucham?

– Nie wie, co to dżungiel jest, czy jake licho? To so krze, mamory i bagniaste uroczyska, razem wziente, plus do tego jeszcze rzeka jakasć oraz i kawałek lasu… znaczy puszczy oczewiscie..

▲ Już rozumiem! Zapewne był pan nad Biebrzą.

– A nie, bo bliżej. I powiem dla jego, że Biebrza sie nie umywa. Na jej tam równina prawie goła tylko i wyłoncznie, a tu…dobra, niech od poczontku posłucha.

▲ Zamieniam się w słuch.

– W zejszłe srode Zenek srania do mnie wpad do chaty i mówi: – Źbiera sie wujek, jedziem na wycieczke przyrodniczo. Ja na take rzeczy zawsze łasy, nu to Lilke wzioł poprosił o kanapków pare i zaodraz potem wsiedlim do Zenkowej nowo- starej bryki…

▲ Do czego?

– Żesz do samochodu oczewiscie. On starego z zagranicy przywioz za małe gotówke, a u jego liczy sie nowy, rozumie?

▲ Nie… to znaczy tak… mniejsza z tym. I co było dalej?

– Dalej to my pojechali pare kilometry aż za Supraś rzeke i potem w Puszcze Knyszynsko skrencili. Goscincami piaskowemi kilkanascie wiorstow przejechali… czego oczy wybałusza? Take droge trzeba liczyć w wiorstach albo w milach, a nie w kilometrach, bo ona nie z tego wieku jest obsolutnie. Nu a jak my dojechali już na miejsce, to z wrażenia aż mnie przytkło. Wyobrazi sobie duże skarpe, na jej kilkanascie domow, a na dole krenta rzeczka plus szeroki pas mamorow. I dalej, jak okiem siengnoł, już tylko puszcza.

▲ Znowu te mamory! Co to w ogóle jest takiego?

– Do ich jeszcze dojdziem, tylko troszku później. Terez Zenek wyjoł z bagażnika gumowego pontoniaka, wzioł nadmuchał jego, my wsiedli i płyniem.

▲ A co z samochodem?

– Ot ź jego skropulant. Trzeci człowiek jeszcze z nami był, przyjechał, Zenka kumpel. On nie płynoł, tylko wrócił ze Dworzyska samochodem – tam dzie przyjechalim to Dworzysko – nu i czekał na nas w Miendzyrzeczu… to taka wioszczyna. A my jak ja już powiedział popłyneli i ja bez całyczas oczy tylko wybałuszał. Długo żyje na tym swiacie, ale takej dziczy jeszcze nie obglondał, mowy nie ma! Czcina ze trzy metry zwrostu i pokrzywy dwuchmetrowe… płyniem nu i słyszym, że sie za zakrentem cóś telepie w wodzie. Dopływamy, patrzym, a to kompiel sobie bioro dwa łosie… znaczysie biez rogow czyli łosice.

▲ Klempy.

– Jak ich zwał, tak ich zwał, grunt że dzike. My przy drugim brzeżku, one tyłem… różne w życiu miał spotkania, nu takiego mieć sie dla mnie nie zdarzyło… poszli w mamor i tyle ich było widać… już już.. Mamor to zielicho różne, co powyżej głowy sienga…w jednym miejscu wyjszlimy na brzeg i co widzim?

▲ Co widzicie?

– O to sie rozchodzi, że nic. Pod nogami grzonske kempy, nu a w górze jedna zieleń wyżej uszow. – Wujek niechaj dobrze sie rozglonda – Zenek do mnie tak zagaił – bo niedługo może nie być tego cudu.

▲ Dlaczego?

– O to samo ja sie jego też zapytał, nu i słucha terez, co on dla mnie mówił: We wsi Miendzyrzecze na Sokołdzie – ta tu rzeczka to Sokołda – stoi zbudowany starodawny jaz. Taka tama, która wode pientrzy i bez której w całym dolnym biegu rzeczułka by wyjschła. Ona jest drzewianna, a najlepsze nawet drzewo w wodzie gnije. Temu syn Młynarza – kiedyś tam był wodny młyn – imieniem Stanisław, jo co roku troszku remontuje. Tyle, że już remont jest za mało, trzeba nowy jaz zbudować i wszystko. A wie, dzie ten jaz, a z im rzeczke i rzekowe otuline, która terez cudem jest natury majo nasze urzendniki?

▲ Mogę się domyślać, panie Czesiu.

– Otoż ito Dzie on już nie pisał, komu nie wyjasniał… jedna jest odpowiedź – tu rolnictwa prawie, że już nie ma i sie temu żadne rzeki ulepszanie nie należy. Finito.

▲ No cóż, jest to jakiś argument.

– Niech nie robi z siebie głupa. Chiba słyszał, że unijne so dopłaty dla rolnikow, które swojo ziemie ugorujo? Tutej ludzi siejo terez tyle, co dla siebie… paruch po pare mleczne krowy hoduje i wszystko. Ale czy dziś rolnik musi sie zajmywać rolnistwem? Tu by mógby pierszorzendny kwitnonć przemys turystyczna, ludzi z całej Ełuropy moglip tutej źjeżdżać i podziwiać, bo ze swieco szukać drugiej takej pienknej okolicy, a tym czasem jazu sie nie zrobi, bo nie ma rolnistwa! Trzymajcie mnie ludzi! Stawiam terez tu pytanie: czy Polaki zawsze muszo mondre być po szkodzie… albo jeszcze lepiej... czy my zawsze musim być aż takie strasznie głupie?

▲ No wie pan…

– On jak zawsze chce być polityczny. Ale je nie musze, temu powiem prosto z mostu – skarb tu mamy niebywały, może i ostatnia taka w Ełuropie jak to mówi sie anklawa przyrodnicza, nu a nasze urzendniki robio wszystko żep do jej ratunku nie dopuscić. Na mamorze krowy sie nie paso, nu to niech on ginie sobie, rzeczka niech wysycha... rency opadajo, żal serce sciska… a ja jaj, u ju juj!

▲ Ma pan rację, panie Czesiu. Może jednak ktoś zmądrzeje w końcu.

– By ja na to raczej i nie liczył. Dobra. Już sie wściekać zaprzestaje, bo mnie jeszcze jakasć apopleksia chwyci. Dobra. Idzem terez na te nasze polske, biezankoholowe, czy nie idziem?

▲ No cóż… Chodźmy, panie Czesiu złociutki.



klasyczna szkoła obyczaju

Gdy śmieciowy bandzior grasuje

Komprachcice to miejscowość na pięknej Opolszczyźnie. Trwają tam gorączkowe poszukiwania groźnego przestępcy. Tego, który przy pomocy śmieci doprowadził do paraliżu Urzędu Gminy. I jeszcze na dodatek podszył się pod samego pana wójta.

Komprachcice mają problem ze śmieciami. Władza sobie z nimi jakoś nie potrafi poradzić. Tylko 60 proc. mieszkańców gminy ma podpisane umowy na wywóz śmieci, choć powinni mieć taki dokument wszyscy. W związku z tym na polach rozrastają się w dużych ilościach dzikie wysypiska śmieci. Widok przepełnionych pojemników do segregacji odpadów jest w gminie codziennym widokiem, zaś na prywatnych posesjach jest coraz więcej kominów, bo mieszkańcy radzą sobie w ten sposób, że budują własne minispalarnie śmieci i kopcąc zanieczyszczają środowisko.

Urzędnicy są bezradni. – W wielu przypadkach jesteśmy przeganiani z obejścia, szczuci psami i żegnani okrzykami, że najpierw trzeba przysłać pismo, by być zaproszonym na kontrolę – poskarżyła się gazecie „NTO" Regina Jurek, odpowiedzialna w urzędzie za ochronę środowiska.

Zaszczutych psami urzędników spotkał jednak jeszcze większy dyshonor. Oto na miejscowych przystankach autobusowych tajemniczy osobnik rozkleił obwieszczenia następującej treści: „Szanowni mieszkańcy naszej gminy Komprachcice. Dziękuję za dotychczasowe wzorowe segregowanie odpadów. Przepraszam Was za nierozważne załatwienie gromadzenia i usuwania śmieci na terenie gminy. Jeżeli w tych pojemnikach brak miejsca, to proszę odpady złożyć na terenie zaplecza Urzędu Gminy w Komprachcicach. Za utrudnienia bardzo przepraszam".

Podpisane: Wójt Paweł Smolarek razem z zastępcą.

Niezły pasztet się z tego zrobił, bo obywatele w to obwieszczenie uwierzyli i zaczęli składować śmieci przed urzędem. Zanim wójt zdołał zaprzeczyć, że nigdy takiego obwieszczenia nie podpisał, ani tym bardziej kazał rozwiesić je na przystankach, obywatele gminy Komprachcice zdążyli znieść mu do urzędu kilka ton odpadów, wśród nich były nawet zdechłe kury, tak, że potrzebne były aż dwie ciężarówki, żeby te śmieci wywieźć.

- Śmieci spod gminy wywieźliśmy na wysypisko, ale fałszerzom nie odpuszczę – zapowiedział w gazecie wójt Smolarek. – Ludzie drwią sobie z ochrony środowiska, mając ciągłe pretensje do urzędu o wszystko, co możliwe. Idę na policję!

I poszedł.

Policja będzie musiała się postarać, żeby złapać przestępcę. Nie może bowiem taki zbrodniarz swobodnie poruszać się po gminie, która szczyci się dwoma wspaniałymi tytułami: „Gmina Ekologiczna" i „Gmina Przyjazna Środowisku".

(kk)